



Pamięci
bohaterów
Czerwca '76

>7



Jak wygląda
budowa
stadionu

>9



Obwodnica
Sierpca
za 2 lata

>13

Nr 26 (2533)
nakład 6 000
3,90 zł
stawka VAT 5%
ISSN 02086972 INDEKS 379409
Rok zał. 1972

Wtorek
28 czerwca 2022

UKAZUJE SIĘ NA MAZOWSZU
PÓŁNOCNYM W POWIATACH:
■ PŁOCK ■ GOSTYNIN ■ SIERPC



tygodnik PŁOCKI

W tym numerze
dodatek redakcyjny

**Odpocznij
na
Mazowszu**

> s. 17 - 24

**Płocczanie pilnymi obserwatorami.
Odnotowano 700 przypadków doniesień do policji.**

■ Czytaj - s. 2

**Chciałbym
zgłosić
anonimowo...**

Archiwum

Od 1 lipca paliwo o 30 groszy tańsze
z kartą lub aplikacją VITAY

Na stacjach ORLEN-u

■ Czytaj - s. 5

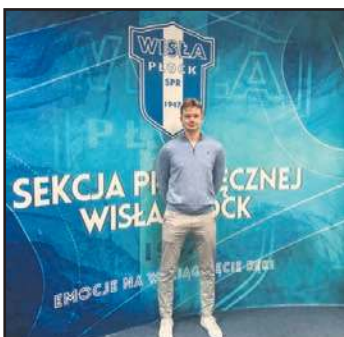
Płoccy tatusiowie zapraszają
na wielką eskapadę po mieście

**Zadania dla
całych rodzin**

■ Czytaj - s. 4



SPORT



Czy ORLEN Wiśła
ma bramkarza
na europejskim
poziomie?

>37



Piłkarze ręczni
zagrają
w Lidze Mistrzów
w sezonie 2022-23

>39

**Podpowiadamy,
gdzie się wybrać...**

Szkło Huty Niemen

Muzeum Mazowieckie zaprasza **30** czerwca o godz. 17.00 na wystawę „Szkło Huty Niemen”, którą prezentować będzie w swej sali wystaw czasowych przy ul. Kolegialnej 6 aż do końca września 2022 roku. Na wystawie podziwiać będzie można pół tysiąca katalogowych wyrobów huty Niemen, największego polskiego przedwojennego producenta i eksportera wyrobów szklanych. Wysoko cenione na rynku antykwarycznym produkty zakładu ze wsi Brzozówka (to teren dzisiejszej Białorusi) królowały w okresie II Rzeczypospolitej na stołach Europy, obu Ameryk, Afryki i Bliskiego Wschodu. To właśnie w tej hucie w 1935 roku odlano z błękitnego szkła urnę, w której na cmentarzu w Wilnie złożono serce Józefa Piłsudskiego.

Muzyczny czwartek

W ramach Muzycznych Czwartków Płocka Lokalna Organizacja Turystyczna zaprasza **30** czerwca o godz. 18.00 na kolejny kameralny koncert w wykonaniu muzyków współpracujących z Płocką Orkiestrą Symfoniczną na małej scenie mieszczącej się na Placu Starego Rynku w Płocku. Tytuł koncertu „Tango – ulice miast”. Usłyszymy najznakomitsze tanga z okresu odzyskania Niepodległości przez Polskę, popisowe utwory instrumentalne jak: „Tango pour Claude” – Richarda Galliano, „Oblivion” – Astora Piazzolli oraz „Libertango” – Astora Piazzoli do słów Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego.

Potańcówka

1 lipca od godziny 20.00 szykuje się kolejna potańcówka przy małej scenie na Starym Rynku. Piękna sceneria, wspaniała muzyka na żywo, wakacje – tego nie można przegapić.

Spacer turystyczny

Kolejny spacer turystyczny po Płocku z „odPLOTowymi” przewodnikami, który odbędzie się **1** lipca, zatytułowany jest „Ignacy Łukasiewicz i X wieków Płocka”. Zbiórka tradycyjnie już o godz. 12.00 na Starym Rynku.

Muzyka art deco

W ramach XIV Letniego Festiwalu Muzycznego **3** lipca o godz. 19.00 w Auli Muzeum Mazowieckiego w Płocku (ul. Kolegialna 6) zabrzmii muzyka w klimacie art. deco. Wykonawcy: Bogumiła Dziel-Wawrowska – sopran, Katarzyna Magdziak – I skrzypce, Anna Rzymyszkiewicz – II skrzypce, Marcin Sumliński – altówka, Marek Karwowski – wiolonczela, Monika Polaczek – Przewrzeliska – fortepian. W programie są największe przeboje muzyki operowej i musicalowej. Współorganizatorem koncertu jest Muzeum Mazowieckie w Płocku.

(jb)

Płocczanie pilnymi obserwatorami, odnotowano 700 przypadków...

Chciałbym zgłosić anonimowo...

Płocczanie pilnie obserwują, co się wokół nich niepokojącego dzieje i reagują. W zeszłym tygodniu nielegalne rajdy samochodowe zgłoszono w Alejach Jachowicza. Wpłynęło również zgłoszenie o grupowaniu się małoletnich zagrożonych demoralizacją przy ul. 11 Listopada, a także spożywanie alkoholu w miejscach niedozwolonych między blokami na os. Międzytorze. Te wybryki zgłaszane są anonimowo poprzez aplikację Krajowa Mapa Zagrożeń Bezpieczeństwa. Na każdy tego typu sygnał reagują policjanci. Czy przez to jest bezpieczniej w mieście i w okolicy?

Tylko od początku roku mieszkańcy regionu płockiego za pośrednictwem Krajowej Mapy Zagrożeń Bezpieczeństwa zgłosili ponad 700 zagrożeń bezpieczeństwa. – *Niezmienne od kilku lat najczęściej zgłaszane są przypadki przekraczania dozwolonej prędkości* – informuje podkom. Marta Lewandowska, oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Płocku.

Było aż 318 takich zgłoszeń. Na drugim miejscu znalazło się nieprawidłowe parkowanie – 151 przypadków. Zgłaszano również spożywanie alkoholu w miejscach niedozwolonych (73), a ponadto niewłaściwą infrastrukturę drogową (57), nielegalne rajdy samochodowe (38) i złą organizację ruchu drogowego (20).

Każde naniesione na mapę zagrożenie weryfikowane jest na bieżąco przez Policję.



Archiwum

– *Tylko od początku roku mieszkańcy regionu płockiego zgłosili 740 zagrożeń. Połowa tych zgłoszeń została potwierdzona. To oznacza, że rzeczywiście w danym miejscu dochodziło do łamania przepisów prawa* – tłumaczy policjantka.

Krajowa Mapa Zagrożeń Bezpieczeństwa jest aplikacją skierowaną do mieszkańców. Mundurowi zachęcają do korzystania z niej wszystkich tych, dla których ważne jest bezpieczeństwo. Warto pamiętać, że z jednego komputera można zgłosić jedno zagrożenie na dobę.

Ta wyjątkowa mapa działa od 2016 roku. Od tego czasu zdążyła już zyskać spore grono użytkowników. Od początku 2022 roku do 10 czerwca w garnizonie mazowieckim zarejestrowano 10128 zgłoszeń, z czego zostało potwierdzonych 60,03%. To pokazuje, że jest to skuteczne narzędzie ułatwiające komunikację między społeczeństwem a Policją. Wszystko przez wygodę jaką gwarantuje.

Krajowa Mapa Zagrożeń Bezpieczeństwa (KMZB) pozwala bez wychodzenia z domu zgłosić miejsca, w których poczucie bezpieczeństwa może być zagrożone. Wystarczy za pomocą smartphona, tableta lub komputera wejść na stronę: <https://mapy.geoportal.gov.pl/iMapLite/KMZBPublic.html>. Zaznaczamy tu niepokojące nas zagrożenie, wybierając odpowiednią ikonkę, do tego podając rejon, w którym dochodzi do łamania prawa. Na tym koniec naszego działania. Resztę zostawmy Policji.

– *Nie zapominajmy jednak, że zgłoszenia w ramach Krajowej Mapy Zagrożeń Bezpieczeństwa nie zastąpią potrzeby pilnej interwencji Policji, gdy zagrożone jest życie lub zdrowie ludzkie. W tych przypadkach należy korzystać z numeru alarmowego 112* – dowiadujemy się w Komendzie Miejskiej Policji w Płocku.

BS

5 nowych autobusów

Firma Solaris dostarczy pięć nowych autobusów do Płocka. 23 czerwca ostatecznie ratuszowi urzędnicy rozstrzygnęli przetarg.

Jedynie oferty w obu przetargach złożył Solaris, ale ceny nowych autobusów przekraczały kwoty zarezerwowane przez zamawiającego, czyli urząd miasta. Z tego powodu sfinansowanie zakupu zostało przełożone na przyszłość roku. Przy okazji przesunięcia zakupu pojazdów z tego roku na przyszły zwiększono środki potrzebne na sfinansowanie inwestycji z 7 406 000 złotych do 10 225 000 złotych.

O planach zakupu nowych autobusów prezydent Płocka poinformował wiosną tego roku. Mają to

być dwie hybrydy (z opcją zakupu trzeciego pojazdu) i dwa niskoemisyjne diesle. Na ich zakup miasto ma zapewnione unijne dofinansowanie w wysokości 80 procent. Pierwotnie w ramach drugiego programu mobilności miejskiej miał zostać w mieście zainstalowany inteligentny system kierowania ruchem. Niestety, jak tłumaczy prezydent Andrzej Nowakowski, była to niedoszaczona inwestycja. Żeby nie stracić unijnego dofinansowania, miasto zdecydowało się kupić niskoemisyjne autobusy. Nie oznacza to jednak całkowitej rezygnacji z systemu ITS. Jeśli w przyszłości będzie taka możliwość, miasto będzie aplikować o pieniądze na ten cel.

Nowe autobusy mają do Płocka dotrzeć w ciągu roku. Co ważne,

w przypadku zakupu hybryd miasto przewiduje opcję zakupu trzeciego pojazdu. Taka decyzja może zapaść w ciągu miesiąca od podpisania umowy. Każda z hybryd ma pomieścić przynajmniej 80 pasażerów, a diesle co najmniej 86 pasażerów. Dla 25 pasażerów mają być zapewnione miejsca siedzące, ale uwaga – do tej liczby nie będą się wliczać co najmniej cztery siedzenia rozkładane.

Oba typy autobusów mają mieć około 12 metrów długości. Mają być wyposażone w klimatyzację, ogrzewanie, oświetlenie LED, system informacji pasażerskiej, monitoring, kasowniki, biletomaty oraz w system liczenia pasażerów. Na oferty Urząd Miasta Płocka czeka do 21 kwietnia. O wyborze zdecydować cena – 60 proc., okres gwarancji 8 proc. (w przypadku hybryd 6 proc. na pojazd i 2 proc. na magazyn energii) oraz parametry techniczne – 3 proc. (jac)

Magazyn Kryminalny

Notoryczny i piwniczny

W ostatnich tygodniach do komendy Policji wpływały zgłoszenia dotyczące włamań do piwnic. Sposób działania sprawcy był taki sam: zrywał kłódkę i kradł z piwnicy najczęściej elektroniczną. Policjanci zatrzymali już 36-latkę podejrzanego o włamanie. Przedstawili mu 11 zarzutów dotyczących usiłowania włamania i kradzieży z włamaniem. 36-latek był już wcześniej zatrzymywany przez funkcjonariuszy w związku z włamaniami do piwnic na terenie Płocka. Po ostatnim z zatrzymań usłyszał ponad 70 zarzutów dotyczących usiłowania włamania i kradzieży z włamaniem. Prokuratura wystąpiła z wnioskiem o tymczasowe aresztowanie podejrzanego. Sąd przychylił się do tego wniosku. Najbliższe trzy miesiące płocczanin spędzi w więziennej celi.

Tytoniowy mercedes

Wspólne działania funkcjonariuszy z Warmińsko-Mazurskiego Oddziału Straży Granicznej i Komendy Miejskiej Policji w Płocku doprowadziły do ujawnienia nielegalnej krajanki tytoniowej o szacunkowej wartości ponad 73 tys. zł. W mercedesie 45-latka mundurowi znaleźli 6 worków krajanki tytoniowej o wadze blisko 100 kg. Mieszkaniec Płocka przyznał się do przechowywania nielegalnego towaru i poniesie odpowiedzialność karno-skarbową.

Znaleźli 8 krzaków

Policjanci zatrzymali 21-letniego mieszkańca powiatu sierpeckiego. Mężczyzna w domu na terenie Bożewa zorganizował plantację konopi indyjskich. W wyniku podjętych działań funkcjonariusze znaleźli 8 krzaków konopi indyjskich w różnych fazach wzrostu, dodatkowo policjanci zabezpieczyli blisko 25 gram gotowego już suszu marihuany. Nielegalna uprawa znajdowała się w domu jednorodzinnym w specjalnie przygotowanym do tego namiocie, który był wyposażony w urządzenie sterujące ogrzewaniem, oświetleniem i wentylacją. Mężczyźnie przedstawiono zarzuty nielegalnej uprawy konopi indyjskich, posiadania środków odurzających oraz posiadania urządzeń do ich wytwarzania. Prokurator wobec podejrzanego zastosował dozór policji. Grozi mu kara do 3 lat pozbawienia wolności.

Pirat z seata

Nawet do 5 lat więzienia grozi 28-latkowi, który złamał sądowy zakaz prowadzenia pojazdów. Mieszkaniec stolicy zatrzymany został do kontroli drogowej przez policjantów z grupy Speed, po tym jak nie zastosował się do sygnalizacji świetlnej na ul. Wyszogrodzkiej. 28-latek kierujący seatem wjechał na skrzyżowanie pomimo czerwonego sygnału. Ponadto nie stosował się do obowiązku używania pasów bezpieczeństwa podczas jazdy.

BS

**tygodnik
PŁOCKI**

Adres Redakcji: Stary Rynek 27, 09-400 Płock, telefoniczne dyżury dziennikarskie 262-55-88, fax 262-77-66. Redaktor Naczelny: Tomasz Szatkowski, tel. 262-70-60, e-mail: rednaczelnym@tp.com.pl. Po. Sekretarza Redakcji: Teresa Radwańska-Justyńska, e-mail: t.radwanska@tp.com.pl. REDAGUJE ZESPÓŁ: Jacek Danieluk, e-mail: j.danieluk@tp.com.pl, Jolanta Marciniak, e-mail: jola.marciniak@tp.com.pl, Eliza Kinałska e-mail: eliza.kinalska@tp.com.pl, Blanka Stanuszkiewicz e-mail: blanka@tp.com.pl, Joanna Biała e-mail: j.biala@tp.com.pl. STALE WSPÓŁPRACUJĄ: Lena Szatkowska, Elżbieta Grzybowska, Jerzy Ogonowski, Jan Waćkowski (zdjęcia), Wiesław Kopeć, Marta Kunavar, Izabela Chudzyńska, Ewa i Bogumił Liszewscy, Andrzej Konowrocki. FOTO I SKŁAD KOMPUTEROWY: Dariusz Ossowski, e-mail: foto@tp.com.pl. Redaktor techniczny: Mateusz Wawrzyński e-mail: dtp@tp.com.pl.

Niezamówionych materiałów Redakcja nie zwraca, a w przypadku zakwalifikowania ich do druku zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i zmiany tytułów. OGŁOSZENIA: Renata Cińska, e-mail: bo@tp.com.pl, Biuro Ogłoszeń: Płock, Stary Rynek 27, tel/fax 262-77-66. REKLAMA: Michał Wach, email: michal.wach@tp.com.pl, tel. 603 947 402. Za treść zamieszczonych ogłoszeń Redakcja nie ponosi odpowiedzialności. WYDAWCA: „Tygodnik Płocki” Sp. z o.o., 09-400 Płock, Stary Rynek 27; prezes Zarządu: Tomasz Szatkowski, tel. 262-70-60. DRUK: AGORA SA, Warszawa, ul. Daniszewska 27. KOLPORTAŻ: „Ruch” S.A., Warszawa, ul. Annopol 17a; „Kolporter” Kielce, ul. Zagnańska 61; Garmond Press, Warszawa, ul. Nakielska 3. Zamówienia na prenumeratę przyjmują: „Ruch” S.A., „Garmond Press”, „Kolporter”.

W Płocku w szkołach ponadpodstawowych uczyło się 5400 osób

9300 uczniów w podstawówkach

Na najbliższe dwa miesiące książki i zeszyty idą na bok. To oznacza, że właśnie rozpoczęły się wakacje. W płockich szkołach powitało je ponad 14 tysięcy uczniów szkół podstawowych i ponadpodstawowych.

Dokładnie naukę w szkołach podstawowych w Płocku zakończyło około 9300 uczniów, a w szkołach ponadpodstawowych około 5400 uczniów.

Z pełnym spokojem rozpoczynają wakacje przedszkolacy i uczniowie,

którzy po wakacjach rozpoczną naukę w szkołach podstawowych, bo tu już zakończyły się nabory i rekrutacje. Na pełen wakacyjny oddech muszą jeszcze chwilę poczekać absolwenci szkół podstawowych. Bo ci są właśnie w trakcie oczekiwania na wyniki egzaminów ósmoklasistów i decyzje w sprawie przyjęcia do wybranych szkół. 20 czerwca 2022 r. zakończyła się rejestracja kandydatów do klas I szkół ponadpodstawowych w elektronicznym systemie rekrutacyjnym.



Od 24 czerwca do 13 lipca 2022 r. istnieje możliwość zmiany preferencji kandydatów do szkół ponadpodstawowych (kolejność oddziałów i szkół we wniosku o przyjęcie do szkoły). Oferta edukacyjna do szkół ponadpodstawowych przedstawiona jest na stronie <https://ponadpodstawowe-plock.nabory.pl>. Tradycyjnie największym zainteresowaniem cieszą się Licea Ogólnokształcące. Jak dowiedzieliśmy się w wydziale do spraw medialnych Urzędu Miasta Płocka, w LO jest 1238 kandydatów, w Technikach 600 kandydatów, a w Branżowych Szkołach – 186 kandydatów.

Zegnaj szkoło...

Przed uczniami zaczyna się najbardziej wyczekiwany, najbardziej ulubiony czas, czyli wakacje. A to oznacza, że już przygotowują się do wyjazdów i odpoczynku. O to, jak będą wyglądały najbliższe dwa miesiące, jak można wypoczywać i gdzie, zapytaliśmy uczniów Zespołu Szkół Centrum Edukacji w Płocku.

Mówiąc o wakacyjnym wypoczynku trzeba dodać, że uczniowie w Polsce są w grupie szczęśliwców. Bo mają jedno z najdłuższych wakacji w Europie. Jak zapewniają płocki uczniowie, będą to dwa doskonale wykorzystane miesiące. Połączone z wyjazdami, spotkaniami, rozwijaniem swoich pasji i nadrabianiem koleżeńskich spotkań, na które w czasie roku szkolnego nie zawsze wystarczało czasu.

Adam, klasa I TB
– Bardzo, bardzo wyczekiwany czas. Ja, tak jak i moi wszyscy znajomi i wszyscy uczniowie, odliczaliśmy dni do wakacji. Jakiego plany? Najpierw wyjazd w góry ze znajomymi. Potem rodzinny wyjazd do Turcji, czyli będzie się troszkę działo. Z pewnością będzie ciekawie. Cieszę się, że zaczyna się ten najfajniejszy dla uczniów czas, kiedy bez stresu można przeznaczyć go na spotkania ze znajomymi czy zwykłe „nicnierobienie”. Trzymam kciuki za dobrą pogodę. Czy dwa miesiące wystarczą na odpocznienie? I tak, i nie. Bo to, co dobre, szybko się kończy. Życzę wszystkim zaczynającym wakacje, by były udane i słoneczne.

Zuzanna, klasa I TA
– Początek wakacji przeznaczam na wypocznienie nad morzem. A kolejne dni wakacji planuję spędzić w domu i przeznaczyć na spotkania ze znajomymi. To będzie takie odrabianie koleżeńskich spotkań, na które w trakcie roku szkolnego czasami brakuje możliwości i czasu, bo wiadomo, że uwaga jest skierowana głównie na naukę. I innych spraw, które gdzieś były przesuwane na dalszy plan. Zatem wakacje to ogólnie czas zrobienia wszystkiego, czego nie udało się wcześniej zrealizować. Mam sporą listę, czyli z pewnością nie będę się nudzić. I tego życzę wszystkim uczniom rozpoczynającym wakacje.

Ania, klasa I TA
– Mam kilka ciekawych pomysłów na spędzenie wakacji. Tak jak i większość moich koleżanek i kolegów planuję nadrabiać towarzyskie zaległości, bo wiadomo, że w trakcie roku szkolnego nie można było na nie poświęcić tyle czasu, ile by się chciało. Zresztą doskonała letnia pogoda zawsze sprzyja wyjeżdżaniu, spotkaniom, wyjazdom. I takich u mnie w wakacje nie zabraknie. Mam także pomysł z koleżanką, aby troszeczkę poeksperymentować kulinarnie. A w sierpniu mam zaplanowany wyjazd z chórem do Chorwacji. Czyli dobrze zaplanowane dwa miesiące, w czasie których można odpocząć. Chociaż pewnie wielu uczniów ucieszyłaby wiadomość, że wakacje można troszeczkę przedłużyć. Niech to dla wszystkich będzie cudowny czas pełen ciekawych przygód.

rad

Małachowianka gotowa na wakacje!

Rozmowa z Katarzyną Góralską, dyrektorką Liceum Ogólnokształcącego im. Marszałka Stanisława Małachowskiego w Płocku

Jaki dla Małachowiaków: uczniów i nauczycieli, był miniołny rok?

To był kolejny nietławy rok, choć mimo wszystko udało nam się zrealizować wiele ambitnych zamierzeń, jak obchody 100-lecia nadania szkole imienia wybitnego Marszałka Sejmu Wielkiego czy Bal Studniówkowy. Nasi uczniowie odnosili szereg sukcesów naukowych, artystycznych, angażowali się w akcje charytatywne i projekty społeczne. Odbiło się sporo wycieczek, rajdów, imprez szkolnych, wyjazdów zagranicznych, w tym w czasie ferii zimowych na narty. A ostatnio nawet spływ kajakowy. Towarzyszyła nam jednak niepewność związana z pandemią i naprzemiennym czasem kwarantann, pracy hybrydowej, zdalnej i stacjonarnej.

A po powrocie do szkoły czekało mnóstwo wyzwań.

Tak, po powrocie uczniów do szkoły pojawił się szereg nowych wyzwań. Okres edukacji zdalnej okazał się rodzajem długotrwałej sytuacji kryzysowej, odsłaniając duże deficyty edukacyjne uczniów. Spadło także zaangażowanie wielu uczniów w proces uczenia się. Zdalne zajęcia nie zawsze aktywizowały uczniów do poszukiwania informacji i rozwiązań, nie zawsze też wykorzystywały w pełni możliwości pracy zespołowej. Ponadto okazało się, że uczniowie nie mają wystarczających umiejętności samodzielnego uczenia się i organizowania nauki w domu.

Czy udało się powrócić do utartego – sprawdzonego trybu pracy i odrobić czas zabrany szkołom przez pandemię?

Myślę, że w dużej mierze powróciliśmy do utartego trybu pracy z chwilą, gdy zakończyły się izolacje i kwarantanny. Jednak izolacja oraz nawiązujące się trudności w nawiązywaniu i utrzymywaniu dobrych relacji między nauczycielami i uczniami, a także między samymi uczniami, negatywnie wpłynęły na zaangażowanie i motywację znacznej części uczniów do nauki. Spowodowała zaniżenie ich samooceny i wiary we własne możliwości, wzmocniły się postawy lękowe i uruchomiły różne mechanizmy obronne. Skutkiem długotrwałej izolacji społecznej stała się więc dla części uczniów utrata zdrowia psychicznego oraz ich poczucia bezpieczeństwa. Musieliśmy

wszyscy znowu przyzwyczajać się do rytmu pracy szkolnej, nadrobić zaległości, zapewniać uczniom poczucie bezpieczeństwa psychologicznego. Ogromną pracę wykonali pedagog, psycholog, wychowawcy klas. Zarówno uczniowie, jak i nauczyciele, musieli na nowo dopasować się do tempa, rytmu, trwania określonych działań szkolnych. Wielu uczniów od nowa musiało dopasowywać się do przepisów, reguł, zwyczajów, wielu nie zdążyło na dobre poznać zasad panujących w szkole, jej ceremoniału. W drugim semestrze praca prze-



biegała o wiele rytmiczniej z uwagi na ograniczenie zachorowań oraz ograniczeń pandemicznych. Nauczyciele starali się nadrobić ewentualne zaległości, w czym pomagały również zajęcia wspomagające z wielu przedmiotów. Głównym celem stało się możliwie najlepsze przygotowanie klas kończących do matury – wkrótce poznamy jej wyniki. Odrobić tego czasu pewnie się nie uda, ale staramy się niwelować straty.

Każdy rok szkolny to w Małachowianie mnóstwo sukcesów. Jakimi w tym roku szkolnym, mimo pandemii, mogą pochwalić się uczniowie LO Małachowskiego?

Nasi uczniowie są ciekawi świata, ambitni, utalentowani, wielu ma ogromne możliwości, dlatego

nie dziwi nas, że nawet w czasie pandemii stawiali do rywalizacji w konkursach i olimpiadach i odnosili sukcesy. 113 uczniów wzięło udział w 29 konkursach przedmiotowych i zawodach sportowych oraz konkursach tematycznych. Najbardziej uznanymi są sukcesy olimpijskie, bo wymagają wiedzy i umiejętności często wykraczającej poza podstawy programowe liceum. W bieżącym roku mamy finalistów 6 olimpiad przedmiotowych i tematycznych: XVII Olimpiada

Przedsiębiorczości, XL Olimpiada Języka Łacińskiego, Olimpiada „Losy żołnierza i dzieje oręża polskiego”, XX Olimpiada Znajomości Afryki, XXXII Olimpiada Teologii Katolickiej. Oprócz tego nasze uczennice zdobyły Złotego Wilka w kategorii Kultura za najlepszy projekt w kraju w VIII Olimpiadzie Zwolnieni z teorii. Ponadto uczestniczyły w finale konkursu organizowanego przez Narodowe Centrum Badań Jądrowych i zaprezentowały pracę „Termodynamika w lodówce” w kategorii „praca naukowa”, zdobywając nagrodę pieniężną,

którą pewnie zainwestują w kolejny projekt. Mamy wielu finalistów konkursów ogólnopolskich, dla przykładu: Ogólnopolskiego Konkursu Wiedzy Biblijnej, laureata III stopnia XV Ogólnopolskiej Olimpiady „O Diamentowy Indeks AGH” z matematyki, laureata konkursu matematycznego Continuum 2022, laureatki w konkursie „Historie z sieci wzięte” w kategorii dla uczniów szkół ponadpodstawowych – zorganizowanym przez Naukową i Akademicką Sieć Komputerową w ramach projektu OSE Ogólnopolska Sieć Edukacyjna, Konkursu Językowego EXPERT, organizowanego przez Zespół Szkół Centrum Edukacji im. Ignacego Łukasiewicza

Płock dobrze przygotowany do kształcenia lekarzy

5,5 mln na budowę Collegium Medicum

Temat uruchomienia kierunku lekarskiego w Mazowieckiej Uczelni Publicznej był podjęty podczas odbywającego się w uczelni podsumowania posiedzenia Zespołu do spraw rozwoju systemu oświaty oraz systemu szkolnictwa wyższego i nauki. Uczestniczący w posiedzeniu prof. Przemysław Czarnek – Minister Edukacji i Nauki, nawiązując do tej kwestii zaznaczał, że Płock jest dobrze przygotowany do kształcenia lekarzy.

Mazowiecka Uczelnia Publiczna w Płocku była gospodarzem wyjazdowego posiedzenia Zespołu do spraw rozwoju systemu oświaty oraz systemu szkolnictwa wyższego i nauki. Poza spotkaniem roboczym członkowie zespołu poznali historię i zaplecze dydaktyczne uczelni.

W podsumowaniu prac zespołu udział wziął prof. Przemysław Czarnek, Minister Edukacji i Nauki. Prof. Grzegorz Górski, przewodniczący zespołu, mówiąc o przebiegu obrad zwracał uwagę na bardzo ważny problem, jakim są braki kadrowe w polskiej służbie zdrowia. – Obecnie system zasila 900 lekarzy rocznie, ale potrzeby są na poziomie 1400 - 1800 lekarzy rocznie. W tej klasyfikacji jesteśmy na ostatnim miejscu w całej

Unii Europejskiej – zaznaczył przewodniczący.

Szef MEiN podkreślił rolę takich ośrodków jak Płock, które są dobrze przygotowane do kształcenia lekarzy. Przypomniał, że wiosek o utworzenie kierunku lekarskiego w Płocku jest obecnie rozpatrywany i podkreślił, że jakość kształcenia lekarzy będzie taka sama bez względu na uczelnię. – Lepszy lekarz wykształcony w Płocku – niż brak lekarza – argumentował tworzenie kierunku lekarskiego w byłych miastach wojewódzkich prof. Czarnek.

Minister przekazał także dobre wieści dotyczące ewaluacji jakości dzia-

łalności naukowej. – Ocena wniosku jest bardzo dobra i prawdopodobnie Mazowiecka Uczelnia Publiczna w Płocku otrzyma kategorię naukową B+ w obydwu dyscyplinach (pedagogika oraz nauki o polityce i administracji) – powiedział Minister Czarnek. – Wyniki ewaluacji poznamy na przełomie czerwca i lipca. Jednak już gratuluję Rektorowi, ponieważ uczelnia jest jedną z najlepszych – dodał minister Edukacji i Nauki.

Dodajmy, że ta kwestia ma ogromne znaczenie w dążeniu do przekształcenia uczelni w Akademię. Bo przyznanie kategorii naukowej B+ po-



Mazowiecka Uczelnia Publiczna

Spółka – córka ORLEN-u współzałożycielem polsko-łotewskiej Izby

Z siedzibą w Rydze

Działalność zainaugurowała Polsko-Łotewska Izba Przemysłowo-Handlowa z siedzibą w Rydze – zrzeszająca firmy, instytucje i osoby zainteresowane rozwojem stosunków gospodarczych między Polską i Łotwą. Wśród członków-założycieli Izby jest spółka córka ORLEN Lietuva – ORLEN Latvija.

– PKN ORLEN od lat konsekwentnie inwestuje w aktywa na Litwie, wzmacniając pozycję ORLEN Lietuva w regionie. Z uwa-

gą obserwuje też rynek łotewski, na którym jest już obecny. Jako przyszły lider transformacji energetycznej w tej części Europy dostrzegamy tu możliwość kooperacji w zakresie projektów nisko i zeroemisyjnych – morskiej energetyki wiatrowej i produkcji zielonego wodoru. Grupa ORLEN Lietuva w ramach utworzonej właśnie Izby będzie mogła podzielić się swoimi doświadczeniami i tym samym potencjalnie zachęcić polskie firmy do szerszego otwarcia się na ten perspektywiczny rynek – mówi Daniel Obajtek, Prezes Zarządu PKN ORLEN.

W 2021 r. Łotwa importowała z Polski produkty za łączną kwotę 1,9 mld EUR (9,1 proc. ogółu importu), zaś eksport łotewski do Polski miał wartość 701,9 mln EUR (4,0 proc. całości eksportu). Zmiany geopolityczne stwarzają szansę do znacznego zwiększenia wymiany handlowej i intensyfikacji współpracy gospodarczej.

Otwarcie Izby towarzyszyła zorganizowana 20 czerwca konferencja na temat rozwoju morskiej energetyki wiatrowej na rynku łotewskim, z udziałem przedstawicieli polskiej i łotewskiej administracji oraz przedsiębiorców z obu krajów. Grupę ORLEN reprezentowali: Józef Węgrecki – Członek Zarządu PKN ORLEN ds. Operacyjnych, Anna Łukaszewska-Trzeciakowska – Prezes Zarządu ORLEN Neptun I, Michał Rudnicki – Prezes Zarządu ORLEN Lietuva oraz Grzegorz Józwiak – Dyrektor Biura Wdrażania Paliw alternatywnych w PKN ORLEN.

opr. (t)

zwoli, przy spełnieniu odpowiednich warunków, na przekształcenie Mazowieckiej Uczelni Publicznej w Płocku w Akademię.

Podczas spotkania minister prof. Przemysław Czarnek wręczył prof. Maciejowi Słodkiemu, rektorowi uczelni czek na kwotę 5 650 700 zł na utrzymanie i rozwój potencjału dydaktycznego. – W ubiegłym tygodniu podpisałem dokument, dzięki któremu we współpracy z Ministerstwem Finansów wyasygnowaliśmy dodatkowo 136 mln zł na rozwój Publicznych Uczelni Zawodowych. Kwota ponad 5,5 miliona złotych zasiliło konto Mazo-

wieckiej Uczelni Publicznej w Płocku. Jestem przekonany, że środki te pomogą w budowie Collegium Medicum – powiedział podczas przekazania.

Na zakończenie spotkania szef resortu podziękował członkom zespołu za zorganizowanie czasu i przybycie na wyjazdowe posiedzenie. – To wzmocni Płock! – podsumował prof. Minister Przemysław Czarnek.

Po wizycie w uczelni goście zwiedzili Kaplicę Królewską w Katedrze Płockiej, a także wzięli udział w pokazie zbiorów Towarzystwa Naukowego Płockiego.

rad

Płoccy Tatusiowie zapraszają na wielką eskapadę po mieście

Zadania dla całych rodzin

Spotkajmy się w miejscu znanym wszystkim mieszkańcom Płocka. To bez wątpienia plac z fontanną na Starym Rynku. Tu rozpoczyna się wyjątkowa gra i spotkanie z miastem Płock. Na rozwiązanie czeka też pierwsza zagadka. Należy podać nazwę słynnej płockiej fontanny. Tu mała podpowiedź - jest to imię greckiej bogini miłości.

Teraz czas na kolejne zadanie. Wystarczy rozejrzeć się dookoła i poszukać sympatycznego starszego pana siedzącego na ławce. To zasłużony płoczanin i społecznik oraz założyciel znanego harcerskiego zespołu pieśni i tańca. Któż to taki?

Proste pytanie? Chcecie z takimi zagadkami zwiedzić całe miasto? Zagrajcie w Grę o Płock przygotowaną przez Stowarzyszenie Tatusiowie, które ma zawsze mnóstwo ciekawych pomysłów jak ciekawie spędzać wolny czas zwłaszcza z dziećmi.

ślaw Krzywousty.

Gra łączy przyjemne z pożytecznym. Warto spróbować sił, bo na zakończenie czekają na uczestników nagrody. Znajdziecie je w ostatnim miejscu gry, czyli w Muzeum Mazowieckim, mieszczącym się przy ul. Kolegialnej 6. Do odebrania upominku upoważnia tylko podpisana karta - scenariusz, w którym zostanie wpisane poprawne rozwiązanie. Ilość upominków jest ograniczona. Można je odbierać do wyczerpania zapasów. Dla każdego dziecka lub rodziny wydawany jest 1 upominek. Czas trwania gry to około 2-4 godziny. Wszystko zależy od tempa waszego zwiedzania. Udział jest bezpłatny.

Do zabawy zapraszają płoccy Tatusiowie. Organizują nie tylko grę miejską, ale też wiele innych aktywności. – Celem Stowarzyszenia jest organizacja spotkań, podczas których pokazujemy, jak można w gronie rodzinnym czynnie spędzić wolny czas. Uważamy, że w obecnych czasach zbyt mało czasu poświęcamy rodzinie i dzieciom. Nasze działania mają na celu integrację



Archiwum

Gra trwa jeszcze do 20 lipca. Jest więc sporo czasu na zorganizowanie wakacyjnej, rodzinnej, ciekawej eskapady zarówno dla płoczan, jak i dla turystów. W ten sposób poznacie wiele ciekawostek, jakie kryje nasze miasto. – W grze może wziąć udział każdy, ale należy pamiętać, że scenariusz został stworzony z myślą o dzieciach – podpowiadają członkowie stowarzyszenia.

Gra rozpoczyna się na Wzgórzu Tumskim. Zadaniem uczestników jest dotarcie do kilku miejsc wskazanych w scenariuszu gry i rozwiązanie zagadek. Wystarczy tylko ściągnąć i wydrukować ze strony internetowej stowarzyszenia mapę, a potem wyruszyć w miasto. Przy okazji poznacie kilka faktów historycznych dotyczących Płocka np. że jego historia rozpoczyna się w X wieku, kiedy powstał gród obronny Mieszka I. Nazwa Płock najprawdopodobniej pochodzi od nazwy „plot”, czyli palisady, którą otoczony był dawny gród. Na przełomie XI/XII w. (1079 – 1138r.) Płock był stolicą Polski i wówczas rezydowali tutaj Władysław Herman i Boles-

rodzin i zwrócenie uwagi na fakt, iż ważną rolę w życiu każdego dziecka odgrywa jego kontakt z rodzicami. Ponadto przez charakter naszych spotkań – wycieczki piesze, wycieczki rowerowe chcemy odzwierciedlać dzieciaki od zależności z komputerami i telefonami. Nasze działania skierowane są do całych rodzin, a w szczególności dzieci – dowiadujemy się w stowarzyszeniu.

O wszystkich akcjach informacje znajdziecie na stronach internetowych, w tym na www.tatusiowie.weebly.com. – Jeśli macie ochotę dotrzeć do naszych zabaw i wydarzeń, to po prostu przyjdźcie na kolejne nasze wydarzenie. Nie musicz być członkiem Stowarzyszenia Tatusiowie. Wystarczy, zgłosić swój udział w wydarzeniu – podpowiadają Tatusiowie. Mają wiele pomysłów. Ostatnio zorganizowali również warsztaty TATY biegowe dla wszystkich chętnych

Jesteście ciekawi, jakie mają inne propozycje? Znajdziecie ich m.in. na fb (@tatusiowie). BS

pik
MATERIAŁY BUDOWLANE
UL. KOSTROGAJ 4
UL. WYSZOGRODZKA

NAJCIEPLEJSZE PODDASZE

PŁYTA GIPSOWA **siniat**
Shaping the way people build

KNAUF INSULATION
WEŁNA

Od 1 lipca paliwo o 30 groszy tańsze z kartą lub aplikacją VITAY

Na stacjach ORLEN-u

Nowi i obecni klienci ORLEN VITAY mogą w wakacje zatankować paliwo w niższych cenach. Koncern startuje z nową letnią promocją, która gwarantuje użytkownikom programu lojalnościowego tańsze paliwa o 30 groszy za litr. Dodatkową zniżkę otrzymają posiadacze Karty Dużej Rodziny. W ramach promocji, każdy uczestnik programu ORLEN VITAY będzie mógł zatankować z rabatem aż do 150 litrów paliwa miesięcznie na wszystkich stacjach Koncernu w Polsce.

Promocja na paliwa na stacjach ORLEN rozpocznie się 1 lipca br., ale klienci ORLEN VITAY używający aplikacji będą mogli korzystać z rabatów już od 27 czerwca br. Tańsze tankowanie będzie obowiązywało całe wakacje, a więc przez dwa miesiące.

– Kryzys energetyczny i wojna za naszą wschodnią granicą powodują niestabilność na rynkach surowców i doprowadziły m.in. do wzrostu kosztów transportu oraz cen energii, z którymi mierzą się obecnie wszystkie kraje europejskie. Zdajemy sobie sprawę z trudnej sytuacji naszych klientów, dlatego w ramach mechanizmów rynkowych robimy wszystko, aby w tym wymagającym dla całej Europy momencie paliwo w Polsce było możliwie najtańsze. Przygotowaliśmy letnią promocję, która pozwoli kierowcom taniej tankować na naszych stacjach. Wszystkie nasze procesy optymalizacyjne wspierane realnymi działaniami rządu powodują, że ceny paliw w Polsce od tygodni pozostają jednymi z najniższych w Unii Europejskiej i obecnie są niższe niż w Bułgarii czy Rumunii. Dokładamy starań, aby tak pozostało – mówi Daniel Obajtek, Prezes

Zarządu PKN ORLEN.

Z letniej promocji będą mogli skorzystać wszyscy zarejestrowani uczestnicy programu VITAY, którzy korzystają z aplikacji ORLEN VITAY lub tradycyjnej plastikowej karty VITAY. Każdy uczestnik promocji otrzyma 30 groszy rabatu na litrze dowolnego paliwa (EFFECTA lub VERA) w ramach trzech tankowań do 50 litrów miesięcznie. Pozwoli to nabyć w okresie wakacyjnym do 150 litrów paliwa miesięcznie z wysokim rabatem.

Na dodatkową zniżkę mogą liczyć uczestnicy programu VITAY, którzy posiadają Kartę Dużej Rodziny. Otrzymają oni rabat wyższy o 10 groszy, co oznacza, że oszczędzą 40 groszy na litrze.

Program VITAY od ponad 20 lat umożliwia zbieranie punktów za tankowanie paliwa oraz zakup innych produktów na stacjach ORLEN. Punkty VITAY można wymieniać nie tylko na atrakcyjne nagrody rzeczowe i kupony rabatowe, ale także przeznaczyć na pomoc charytatywną.

Zdaniem Polaków, ORLEN jest niezmiennie najbardziej rozpoznawalną i cieszącą się największą sympatią marką stacji paliw, a także liderem wśród koncernów pod względem jakości oferty produktowej. Z badania przeprowadzonego w maju br. przez Instytut Badań Rynkowych i Społecznych IBRIS wynika, że stacje ORLEN zna niemal 100 proc. Polaków, a 61 proc. darzy je największą sympatią. Niemal tyle samo ankietowanych uważa, że stacje koncernu są najbardziej godne zaufania. To wynik aż o 12 proc. wyższy od drugiej w zestawieniu marki stacji paliw.

Co więcej, spośród wszystkich dostępnych na polskim rynku marek, to właśnie stacje ORLEN Polacy chcieliby mieć w swojej najbliższej okolicy. Wynik uzyskany przez Koncern jest aż o 32 proc. wyższy od drugiej w rankingu marki.

opr. (t)



PKN ORLEN

750 drzew, tysiące krzewów i bylin

Projekt za 22,5 mln zł

Ponad 750 drzew, tysiące krzewów i bylin to efekt wartego 22,5 mln złotych projektu nasadzeń zieleni. Był on realizowany w Płocku przez kilka lat. Warto zaznaczyć, że niemal połowa wartości przedsięwzięcia została sfinansowana ze środków unijnych.

W ubiegłym tygodniu na skwerze przy ul. Braci Jeziorowskich na Międzytorzu odbyło się podsumowanie projektu „Rozwój terenów zieleni w mieście Płocku”. Miejsce było nieprzypadkowe. Pod koniec ubiegłego roku w miejscu, gdzie kilka lat temu znajdowała się siedziba przedszkola nr 20, powstał skwer osiedlowy. – *Chcieliśmy to miejsce oddać mieszkańcom i to oni mieli zdecydować, jak skwer będzie wyglądać. Tak się stało. Trwały konsultacje z mieszkańcami, radą osiedla, uczestniczyli w nich wiceprezydenci miasta, projektanci, dyrektorzy ratuszowych wydziałów. Szukaliśmy też środków zewnętrznych, w co zaangażował się ratuszowy wydział pozyskiwania funduszy unijnych. Skwer mógł powstać dzięki środkom unijnym. Dziś możemy cieszyć się z tego miejsca* – mówił podczas ubiegłotygodniowej konferencji prasowej prezydent Płocka Andrzej Nowakowski.

Umowa na realizację całego projektu związanego z nasadzeniami zieleni została podpisana w grudniu 2016 roku. Przedsięwzięcie dofinansowane ze środków Funduszu Spójności w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko na lata 2014-2020 było warte 22 578 993,12 zł, z czego dofinansowanie to kwota 10 937 922,95 zł, czyli 85 procent kosztów kwalifikowanych projektu.

Jednym z pierwszych przedsięwzięć była przebudowa alei Roguckiego. Miejską przestrzeń otoczoną blokami uporządkowano, nadając jej wypoczynkowo-rekreacyjny charakter. Aleję ozdobiły tysiące roślin i 3 kaskady wodne. Dla wygody mieszkańców ustawiono ławki, stojaki na rowery, kosze na śmieci i oświetlenie. Zamontowano też psie stacje, karmniki, poidła i budki dla ptaków. Posadzonych zostało 110 drzew, 162 665 bylin i krzewów oraz 9 971 m kw. łąk kwietnych. Koszt nasadzeń wyniósł 5 586 268,71 zł.

Kolejnym punktem była przebudowa placu Dąbrowskiego w sąsiedztwie Wieży Ciśnień. Urządzony na nowo plac Dąbrowskiego zmienił się w zielony skwer z ławkami i obrotowymi fotelami, które zachęcają do chwili odpoczynku. Wyznaczenie nowego szpaleru drzew umożliwiło wyeksponowanie odre-

staurowanej Wieży Ciśnień. Nowością jest iluminacja zieleni i system nawadniający. Posadzonych zostało 346 krzewów, 509 bylin i roślin cebulowych. Koszt nasadzeń to 169 620,57 zł.

Następnie odnowiony został teren po starym boisku przy ul. Hermana. Posadzono zieleni parkową i wykonano system nawadniania. Powstały nowe alejki - ścieżki piesze o nawierzchni żwirowej oraz ciągi komunikacyjne o nawierzchni asfaltowej. Skwer został oświetlony i wyposażony w elementy małej architektury: fontannę, drewniane ławki i leżanki oraz kosze na śmieci. Dla dzieci urządzone plac zabaw o nawierzchni poliuretanowej. Posadzono 18 drzew, 402 krzewy ozdobne. Koszt nasadzeń wyniósł 124 623,81 zł.

Zmienił się także plac Mościckiego w lewobrzeżnym Radziwiu. Nad Wisłą stworzono teren zielony, zachęcający do spędzenia czasu



J. Danieluk

Tak wygląda skwer przy ul. Braci Jeziorowskich

w otoczeniu kolorowej roślinności. Posadzono kilkanaście tysięcy różnych roślin – drzew, krzewów i bylin. Aby zapewnić ich prawidłowe utrzymanie, wykonano system nawadniający. Powstały oświetlone alejki parkowe i ciągi spacerowe. Ustawiono elementy małej architektury: ławki i siedziska, stoły do gier, kosze na śmieci i kosze na psie odchody, stojaki rowerowe oraz budki lęgowe dla ptaków, a także publiczną toaletę. Stworzono fontannę. Z myślą o młodych użytkownikach wykonane zostały dwa place zabaw. Ponadto zbudowano ścieżkę rowerową. Posadzono 54 drzewa, 10 529 krzewy, 7 976 róż, bylin i traw ozdobnych oraz przygotowano 1,52 ha trawników. Koszt nasadzeń to 1 303 610,90 zł.

W tym roku mieszkańcy Międzytorza mogą już korzystać już ze skweru przy ul. Braci Jeziorow-

skich, gdzie wolny teren po rozbiórce budynku przedszkola został zagospodarowany zielenią. Powstał układ połączonych ze sobą ścieżek, w obrębie którego zlokalizowano m.in. altany i pergole, strefę relaksu z łąką kwietną i leżakami, ławki, ławki-huśtawki i siłownię zewnętrzną. Wykonano też oświetlenie skweru oraz system nawadnienia. Posadzonych zostało 21 drzew, 1 449 krzewów, bylin i traw ozdobnych, 0,29 ha trawników. Koszt nasadzeń: 399 135,64 zł, a cała inwestycja była warta 1,1 mln złotych, przy czym połowa tej kwoty pochodziła ze środków unijnych. Jak tłumaczył podczas konferencji prezydent Andrzej Nowakowski, realizacja wszystkich inwestycji była możliwa dzięki oszczędnościom. Żeby nie stracić pieniędzy z dofinansowania, miasto pisało kolejne wnioski do urzędu marszałkowskiego, Mazowieckiej Jednostki Wdrażania Programów Unijnych oraz Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej z prośbą o zgodę na kolejne nasadzenia zieleni.

To pozwoliło jeszcze na realizację innych przedsięwzięć i posadzenie drzew między innymi przy przebudowanej ulicy Chopina. Miejską przestrzeń uatrakcyjniono sadząc

wzdłuż ulic i na rondach drzewa i krzewy. Wybrane zostały okazałe drzewa o obwodzie pnia 30 – 35 cm, np.: klony pospolite, robinie akacjowe, jesiony pensylwańskie, lipy srebrzyste, lipy drobnolistne, wiśnie piłkowane w łącznej liczbie 205 sztuk. Posadzono również 4 080 krzewów, m.in. tawuły, irgi, pęcherznice, berberysy, jałowce, kosodrzewiny czy derenie białe. Koszt nasadzeń to 707 940 zł.

Cały projekt można podsumować następującymi liczbami: na nowo zaaranżowana została przestrzeń miasta o powierzchni 8,10 ha, w tym powierzchnia biologicznie czynna to 6,35 ha; na miejskich skwerach, alejach i ulicach posadzone zostały 754 drzewa, 179 634 krzewy ozdobne i byliny oraz ok. 3 ha łąk kwietnych i traw. Koszt nowych nasadzeń przekroczył 8 mln zł.

(jac)

Zamiast zysków kobieta naraziła się na ogromne straty

Oszuści wyłudzili dane i 100 tys. zł

Kliknięcie w banner reklamowy podczas surfowania w internecie okazało się wyjątkowo zgubne dla mieszkanki powiatu sierpeckiego. Skuszona ofertą szybkiego zarobku, podała swój numer telefonu w formularzu kontaktowym. – Wówczas nie przypuszczała, że właśnie wpadła w sidła oszustów obiecujących zyski z inwestowania w kryptowaluty i że

będzie ją to kosztowało utratę ponad 100 tysięcy złotych – mówi mł. asp. Katarzyna Krukowska z Komendy Powiatowej Policji w Sierpcu. Przystępcy błyskawicznie wykorzystali niewiedzę kobiety.

Kobieta przeglądając jedną ze stron internetowych trafiła na reklamę pewnej firmy, z której wynikało, że inwestując w akcje tej spółki, można zarabiać kilkanaście tysięcy złotych miesięcznie. Skuszona ofertą kliknęła

ikonę, a następnie wpisała swój numer telefonu w formularzu kontaktowym. Jeszcze tego samego dnia do sierpczanki zadzwoniła kobieta i zaproponowała otwarcie konta, na które się nie zgodziła. Po kilku dniach telefon znów zadzwonił. Tym razem był to mężczyzna, który poinformował, że na koncie kobiety są zgromadzone środki pieniężne w kryptowalucie i prosi ją o ich odebranie.

– Kobieta, ponieważ nie zaktualizowała żadnego konta i nie inwestowała żadnych pieniędzy, poinformowała swoje rozmówcę, żeby zamknął konto, co wiązało się z zainstalowaniem aplikacji „zdalny pulpit” – opisuje procedurę policjantka.

Aplikacja miała rzekomo pomóc kobiecie w zdalnym sterowaniu ope-

racjami. Poszkodowana zgodziła się na tę opcję. Wtedy oszust przekonał ją do zalogowania się na stronę banku. W ten sposób zdobył potrzebne dane kobiety i dokonał kilku przelewów. Okazało się też, że zaciągnął pożyczki. Łącznie kobieta straciła ponad 100 tys. złotych.

W związku z tą sytuacją Policja przestrzega, by nie ufać osobom, które kontaktują się z nami telefonicznie lub przez internet. – *Dotyczy to także sytuacji, gdy na ekranie telefonu wyświetla się informacja, że dzwoni do nas przedstawiciel banku. Oszuści w prosty sposób mogą podsyć się pod numer danej placówki, a następnie dzięki uzyskanym podczas rozmowy danym, są jeszcze bardziej skuteczni w namówieniu ofiary do wykonania następnych poleceń – ostrzega policjantka.*

Nie należy również instalować na komputerach, smartfonach czy tabletach nieznanych aplikacji. Te, które wykorzystują oszuści w normalnym użytkowaniu, służą np. do udzielania wsparcia technicznego w firmach, jednak w rękach oszustów to sprawne narzędzie do kradzieży danych do logowania lub innych ważnych informacji.

– *Przypominamy, że przestępcy są świetnie przygotowani do swojej „pracy”. Wykorzystują triki socjotechniczne, aby manipulować ofiarą – apelują policjanci i podpowiadają, że jeśli mamy jakiegokolwiek podejrzenie co do tożsamości kontaktującej się z nami osoby, należy natychmiast przerwać połączenie.*

BS

Pospolite ruszenie pomocowe może zdziałać cuda

Koledze pomogli motocykliści, znajomi i...

Internetowe zrzutki mają sens. Warto prosić o pomoc. Zawsze znajdują się ludzie, którzy na takie apele reagują, odpowiadają i wspierają w potrzebie. Przykładem jest akcja prowadzona na rzecz Jarosława Ruteckiego z Gostynina.

Znany w regionie motocyklista oraz emerytowany strażak w styczniu przeszedł w swoim domu poważny zawał. Mężczyzna trafił do szpitala i tam została przeprowadzona koronarografia. Ze względu na ciężki stan był w śpiączce farmakologicznej, z której się nie wybudził. Sytuacja była bardzo trudna. Otwierał oczy, poruszał rękami i nogami. Reagował na światło, dźwięki, bodźce bólowe. Neurolog potwierdził częściowe zachowanie świadomości. Oddychał przy wsparciu respiratora przez rurkę tracheotomijną. W takim stanie został wypisany ze szpitala, ale nie był objęty neurorehabilitacją ani pomocą neurologopedy, który potrafiłby ocenić jego stopień świadomości.

Rodzina postanowiła walczyć o zdrowie pana Jarosława. Nadzieję dawało umieszczenie mężczyzny w specjalistycznym ośrodku. Okazało się jednak, że miesięczny koszt le-

czenia to aż 50 tysięcy złotych. Tak wysoki koszt rehabilitacji przerósł możliwości finansowe rodziny, ale nikt nie załamał rąk w tej sytuacji.

Ruszyła internetowa zbiórka datków. Wymagało to opisanie całej trudnej sytuacji rodzinnej, ale ważny był cel. Szybko odezwali się i przyjaciele i osoby, które poruszyła historia pana Jarosława.

Pierwsze wpłaty w tej zbiórce umożliwiły profesjonalny transport karetką do ośrodka, dalej konsultacje ze specjalistami, a potem udało się też przedłużyć pobyt pana Jarosława w klinice. Lekarze podjęli specjalistyczne leczenie, stymulując mózg i używając do tego elektrostymulacji. Rehabilitacja ruchowa zaczęła dawać znakomite efekty. Neurologopedę cały czas próbuje wdrożyć metodę C-Eye do komunikacji, ale na razie pan Jarek nie otwiera wystarczająco szeroko powiek i urządzenie nie szczytuje prawidłowo ruchów jego gałek ocznych.

Jest postęp, jest nadzieja. A pieniądze? Zrzutka przewiduje zebranie 50 tys. zł. Udało się już zebrać ponad 30 tys. zł. Informacja o zbiórce krążyła w internecie rozeszła się lotem błyskawicy. Wciąż dołączają kolejne osoby, które chcą pomóc. Organizują imprezy, z których dochód przezna-

czony jest na rehabilitację dla pana Jarosława. Taką imprezę charytatywną zorganizowano m.in. na konie mają w hali sportowej w Gostyninie. Czerwcowy zlot motocyklowy w Soczewce organizowany przez Marka Kaczanowskiego „Kaczora”, również dedykowany był Jarosławowi Ruteckiemu. Motocykliści mogli tutaj datkiem wesprzeć swojego kolegę po pasji, zwłaszcza, że pan Jarek był stałym bywalcem na Złotach u Kaczora. Odezwiała się jedność w grupie i zrzutkowe puszkę w trakcie imprezy szybko się zapełniły.



Archiwum

Siła, która płynie z takiego wsparcia od ludzi, na pewno pomoże w rehabilitacji pana Jarosława. Dodatkowo daje też chęć do działania rodzinie, a wszystkim wiary w to, że wspólnymi siłami możemy wiele działać. Są też kolejne akcje. Na Facebooku powstała specjalna Grupa Licytacji dla Jarka

Kluczyka Ruteckiego, gdzie systematycznie wystawiane są różne usługi, czy gadżety. Czy to wystarczy? Tego pytania nie można zadawać. Ważne, że dzięki temu pospolitemu ruszeniu i wsparciu można tak wiele zdziałać. Podajemy link do zbiórki: <https://zrzutka.pl/r843ms>. BS

W Polsce powstanie 300 tys. mieszkań komunalnych?

Kolejny pomysł Nowej Lewicy

Setki tysięcy mieszkań komunalnych, koniec reprivatyzacji i chaosu przestrzennego, przywrócenie ulgi remontowej, tanie kredyty ze stałą ratą spłaty, zamrożenie rat kredytów hipotecznych na poziomie z końca 2019 roku. To pomysły Nowej Lewicy przedstawione w ramach projektu „Mieszkanie prawem nie towarem”.

O problemach związanych z mieszkaniem w naszym kraju mówili podczas ubiegłotygodniowej konferencji prasowej członkowie Rady Miejskiej Nowej Lewicy w Płocku. Współprzewodniczący płockiej Lewicy Zygmun Buraczyński przypomniał zapis artykułu 75 Konstytucji RP mówiący, że „władze publiczne prowadzą politykę sprzyjającą zaspokojeniu potrzeb mieszkaniowych obywateli, w szczególności przeciwdziałają bezdomności, wspierają rozwój budownictwa socjalnego oraz popierają działania obywateli zmierzające do uzyskania własnego mieszkania, a ochronę praw lokatorów określa ustawa”. – Będziemy dążyć do tego, aby w latach 2025 – 2027 wybudować w kraju 300 tysięcy tanich mieszkań komunalnych, które zostałyby przekazane samorządom. Pomógłby w tym Bank Gospodarstwa Krajowego. Szacunkowe koszty to 20 mld złotych. 3 mld złotych pochodziłoby ze środków unijnych, a reszta z emisji obligacji przez BGK. Konieczne jest stworzenie ministerstwa mieszkaniowości i państwowej agencji mieszkaniowej, które zajmą się realizacją przedsięwzięcia i skupowaniem gruntów, na których mieszkania by powstawały. Budynki na stałe pozostaną w zasobach samorządów – mówi Maciej Krajewski, członek zarządu RM NL.

Lewica proponuje też zamrożenie rat kredytów hipotecznych na poziomie z końca 2019 roku, kiedy WIBOR wynosił 1,73 proc. – Młodzi ludzie chcą mieć swoje mieszkanie, ale niestety nie każdego stać na wynajęcie czy kupno. Większość młodych ludzi mieszka kątem u rodziców. Ci, którzy zdecydowali się na zakup mieszkania, odczuwają drastyczny wzrost rat kredytów – mówi Milena Wilkońska, sekretarz RM NL.



J. Danieluk

Podczas konferencji prasowej przedstawiciele płockiej Lewicy omówili problemy mieszkaniowości i zagospodarowania przestrzennego

Lewica proponuje też wprowadzenie kredytów ze stałą, niską ratą oprocentowania. – Idąc wzorem Francji i Niemiec oczekujemy kredytów z najniższą stopą oprocentowania, a reszty będzie dokładało państwo – dodaje Milena Wilkońska.

Adrian Brudnicki – współprzewodniczący płockiej Lewicy – deklaruje, że ugrupowanie chce zająć się uporządkowaniem przestrzeni miejskiej. – Będziemy współpracować ze wszystkimi siłami politycznymi i samorządowymi w mieście. Kończymy z poklepywaniem się po

plecach. Obecna sytuacja jest niedopuszczalna. Miasto nadal nie posiada planów zagospodarowania przestrzennego. Na każdą inwestycję wydawane są oddzielne warunki zabudowy, a to prowadzi do dużego chaosu – mówi Adrian Brudnicki.

Zygmun Buraczyński zwrócił uwagę na konieczność zaprzestania w całym reprivatyzacji budynków mieszkalnych oraz budowę pomieszczeń, które pozwolą chronić się ludności w sytuacji zagrożenia.

(jac)

Samorząd Mazowsza dołoży pieniądze do 9 inwestycji w naszym regionie

W Płocku, Bielsku, Słupnie...

9 lokalnych inwestycji z subregionu płockiego otrzyma wsparcie finansowe samorządu województwa mazowieckiego. Dofinansowanie wyniesie ponad 17 milionów złotych.

Jak zaznacza marszałek województwa mazowieckiego Adam Struzik, to największy program wsparcia realizowany przez samorząd województwa mazowieckiego. – Wnioski spływają do nas praktycznie każdego dnia. Obszar zapotrzebowania jest bardzo duży, od modernizacji i budowy dróg lokalnych, po doposażenie szkolnych gabinetów stomatologicznych, budowę szatni OSP czy rozbudowę domów kultury. Dziś przyznaliśmy ponad 207 mln zł wsparcia na realizację aż 115 przedsięwzięć, co razem z poprzednimi edycjami programu daje niebagatelną kwotę ponad 830 mln zł.

W ramach programu „Mazowsze dla równomiernego rozwoju” dofinansowane zostaną 34 inwestycje dotyczące modernizacji dróg gminnych i powiatowych, 7 – projektów kulturalnych, 18 – edukacyjnych oraz 56 dotyczących m.in. infrastruktury sportowej, społecznej czy kanalizacyjno-wodociągowej. Wsparcie w wysokości ponad 17 mln zł otrzyma także 9 projektów z subregionu płockiego.

– Dofinansujemy m.in. budowy i rozbudowy dróg powiatowych,

gminnych, osiedlowych, mostu na rzece Mołtawie, ale także rozbudowę znajdującego się w Sierpcu specjalnego ośrodka szkolno-wychowawczego czy rewitalizację budynku dworca kolejowego. To duże i ważne inwestycje, o które zabiegają nie tylko samorządowcy, ale przede wszystkim mieszkańcy – podsumowuje wicemarszałek Wiesław Raboszuk.

A na co w naszym regionie przeznaczone zostaną pieniądze z mazowieckiego samorządu? Jak czytamy w przesłanej przez Biuro Prasowe Urzędu Marszałkowskiego informacji, postawiono na: budowę drogi powiatowej nr 2925W Piączyn – Włoki na odcinku długości 1 kilometra, przebudowę ulicy Łukasiewicza w Płocku na odcinkach od ulicy Nowowiejskiego do ulicy Tysiąclecia oraz od ulicy Długiej do ulicy Zglenickiego, budowę ulicy Zagłoby w Nowym Gulczewie (gmina Słupno), budowę mostu na rzece Mołtawie w miejscowości Mąkolin (gmina Bodzanów), przebudowę i budowę ulic osiedlowych w Bielsku, przebudowę dróg wewnętrznych, osiedlowych: ul. Świerkowej i ul. Stadionowej, w miejscowości Mochowo-Parcelle, rozbudowę budynku Specjalnego Ośrodka Szkolno - Wychowawczego w Sierpcu, przebudowę strażnicy OSP w Czerminie (gmina Gąbin), rewitalizację budynku dworca kolejowego w Sierpcu wraz z bezpośrednim otoczeniem.

opr. (t)

Drodzy Nauczyciele,

Dziękujemy, że byliście Państwo z nami codziennie przez ostatnie 8 lat, zarówno stacjonarnie, jak i zdalnie. Jesteśmy wdzięczni za Wasze zaangażowanie, pracowitość (często również po godzinach!), cierpliwość i wiarę w Uczniów.

Wzorowo przygotowaliście ich na dalszą edukacyjną drogę. Do plecaków i głów włożyliście nie tylko wiedzę podręcznikową, ale również wiarę w siebie, wrażliwość i empatię. Dziękujemy za wszelkie cenne wskazówki wychowawcze, konstruktywną krytykę, ale i budujące pochwały.

Będziemy o Was pamiętać!

Rodzice Uczniów klasy 8 A
w Szkole Podstawowej nr 16 w Płocku

SA-126

Rocznicowe obchody w Płocku

Pamięci bohaterów Czerwca '76

W 46 rocznicę wydarzeń Czerwca '76 płocczanie oddali hołd osobom, które miały wówczas odwagę zaprotestować w ulicznych demonstracjach przeciwko władzy ludowej i drastycznym podwyżkom cen żywności. Narazić się na represje i prześladowania. Uroczystości odbyły się przy bramie nr 2 PKN ORLEN, skąd przed 46 laty, sprzed ówczesnych Mazowieckich Zakładów Rafineryjnych i Petrochemicznych, wyruszyła spontanicznie zorganizowana demonstracja. Dotarła przed siedzibę KW PZPR przy ulicy Kościuszki.

Gospodarzem piątkowych uroczystości był zarząd regionu płockiego NSZZ Solidarność i Międzyzakładowa Komisja NSZZ Solidarność PKN ORLEN i PKN ORLEN. Wśród uczestników znaleźli się uczestnicy wydarzeń czerwcowych, przedstawiciele struktur związkowych Solidarności, zarządu PKN ORLEN, samorządu powiatu płockiego. – Wydarzenia, które miały miejsce w '76 roku spowodowały traumę i prześladowania, które ciągnęły się latami. Nasza obecność i pamięć jest szczególnym wyrazem



D. Osowski

Przy bramie nr 2 PKN ORLEN odbyły się uroczystości upamiętniające wydarzenia Czerwca '76

oddania hołdu wszystkim, którzy brali w nich udział. Wiele osób było szykanowanych i prześladowanych przez komunistyczne władze. Jednak nie poddali się. Pozostali w duchu walki o wolność – mówił Andrzej Burnat, przewodniczący zarządu regionu płockiego NSZZ „Solidarność”.

Płock, po Radomiu i Ursusie, był jednym z kilku miast, w których zorganizowano wiece. W Mazowieckich Zakładach Rafineryjnych w Płocku, około godziny 14.00, spontanicznie zebrała się grupa robotników, która podążała w kierunku miasta. Do demonstrantów

dołączyła grupa mieszkańców, pracowników innych przedsiębiorstw. Łącznie około 3 tysięcy osób, które dotarły pod bramę obecnej Książnicy Płockiej, która była wówczas siedzibą Komitetu Wojewódzkiego PZPR. Tam doszło do starć z Milicją Obywatelską. Ściągnięto specjalne jednostki ZOMO, które katowały uczestników demonstracji. – W sumie postawiono zarzuty 55 osobom, z czego 18 osób zostało pozbawionych wolności (od 2 do 5 lat). Wiele osób straciło pracę. Bohaterska postawa obrońców była oznaką walki o solidarność. Historycy twierdzą, że gdyby nie czerwiec 76 nie byłoby

sierpnia '80 a może i samej Solidarności – mówił Andrzej Burnat.

Obecny na rocznicowych wydarzeniach Piotr Sabat, członek zarządu do spraw rozwoju PKN ORLEN, podkreślał, że dzięki odwadze tych ludzi dziś możemy cieszyć się wolnością. – Dzięki ludziom, którzy byli tu w czerwcu '76 roku, możemy dziś żyć w kraju wolnym, bezpiecznym. Będziemy pamiętać o tych ludziach, którzy stanęli do walki, często nierówniej, z siłami ZOMO. Nie zastanawiali się wtedy, co się stanie dalej. Wierzyli w swoje ideały. W to, że walczą w słusznej sprawie o lepszą Polskę. Dziękuję za dzisiejszą obecność uczestnikom Czerwca '76. Dziękuję za waszą obecność wówczas, w czerwcu 1976 roku – dziękował w imieniu zarządu PKN ORLEN Piotr Sabat.

O tym, że gdyby nie Czerwiec '76 roku, nie byłoby Sierpnia '80 i pierwszej wizyty Jana Pawła II w Polsce, mówiła także szefowa płockich struktur PiS Wioletta Kulpa. – To jedno z tych szczególnych wydarzeń, które mają wpływ na dzisiejszą rzeczywistość. Gdyby nie było wówczas takich bohaterów, pewnie dziś nie cieszylibyśmy się taką wolnością, jaką cieszymy się teraz. Mamy komu dziękować i mamy z czego się cieszyć. Pamiętamy i z wdzięcznością odnosimy się do osób, które uczestniczyły w protestach, sprzeciwiły się wła-

dzy ludowej. O osobach, które straciły zdrowie, życie. Składamy im hołd i oddajemy im cześć. Cieszę się, że dzięki rządowi Zjednoczonej Prawicy i PiS ofiary między innymi czerwcowych wydarzeń mogły odzyskać swoją godność. Upamiętniając te wydarzenia i te osoby pokazujemy, przypominamy, że miały wtedy rację, że jesteśmy im wdzięczni – mówiła Wioletta Kulpa.

Obecny na uroczystym spotkaniu Zbigniew Jeziorowski, jeden z uczestników wydarzeń czerwcowych w Płocku przypominał, że nie byłoby nas dzisiaj, gdyby nie nasi odważni poprzednicy. – Osobiście znałem osoby, które zostały zwolnione z pracy. W tym mój tata. Cośmy tu przeżywali, to tylko jeden Bóg wie. Trzeba pamiętać o patriotycznych zrywach do dzisiaj. Nie byłoby dzisiaj nas, gdyby nie nasi poprzednicy. Miejmy ich w naszej życzliwej pamięci – mówił Zbigniew Jeziorowski.

Główne obchody odbyły się w niedzielę, 26 czerwca w kościele parafialnym św. Józefa Rzemieślnika w Płocku (ulica Górna 1), gdzie odsłonięto pamiątkowy kamień z tablicą poświęconą wystąpieniom robotniczym. A wcześniej, o godzinie 11.30 złożono kwiaty pod pomnikiem bł. ks. Jerzego Popiełuszki i protestów robotniczych przy kościele św. Stanisława Kostki.

rad



**MAZOWIECKA
UCZELNIA PUBLICZNA
W PŁOCKU**




REKRUTACJA NA STUDIA

DO 15 LIPCA 2022 R.

www.mazowiecka.edu.pl

Studia I stopnia

ADMINISTRACJA

BEZPIECZEŃSTWO WEWNĘTRZNE

EKONOMIA

INFORMATYKA (INŻYNIERSKIE)

FILOLOGIA

KOSMETOLOGIA

NOWE MEDIA

PIELĘGNIARSTWO

PRACA SOCJALNA

POŁOŻNICTWO

ZARZĄDZANIE

Studia jednolite magisterskie

PEDAGOGIKA PRZEDSZKOLNA

I WCZESNOSZKOLNA

PEDAGOGIKA SPECJALNA

PSYCHOLOGIA *

*kierunek zostanie uruchomiony po uzyskaniu zgody Ministra Edukacji i Nauki

Studia II stopnia

BEZPIECZEŃSTWO WEWNĘTRZNE

Z ADMINISTRACJĄ PUBLICZNĄ

EKONOMIA

FILOLOGIA

PIELĘGNIARSTWO



Płocczanie w wyjątkowej sztafecie

1000 kilometrów historii

Pięciu płocczan w wyjątkowy sposób uczciło zakończenie obchodów 100. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości. Na rowerach wyruszyli na liczącą 1000 kilometrów Narodową Sztafetę Wolności i Solidarności im. Jana Pawła II. Przejechali trasę od Zakopanego do Gdańska.

Do udziału w sztafecie, będącej lekcją historii w drodze, zaprosił Leszek Brzeski, prezes Parafialno Uczniowskiego Klubu Sportowego VIKTORIA Płock we współpracy z Zespołem Szkół Technicznych w Płocku. Sztafeta odbywała się w ramach zakończenia obchodów 100. rocznicy odzyskania niepodległości przez Polskę (2017 – 2022). – To wyjątkowa okazja do tego, by uczcić taką rocznicę. Stąd pomysł na „Narodową Sztafetę Wolności i Solidarności” im. Jana Pawła II. I przejazd trasą od Zakopanego (Krzyż na Giewoncie) po Gdańsk (Plac Solidarności – Pomnik Trzech Krzyży) – mówi Leszek Brzeski, prezes Klubu VIKTORIA.

Czwórkę uczestników sztafety przed startem na trasę płocczanie mieli okazję poznać podczas prezentacji na scenie Jarmarku Tumskiego przed płockim Ratuszem. A w niedzielę, 5 czerwca, rowerzyści rozpoczęli liczącą 1000 kilometrów trasę z Zakopanego. A dokładnie spod krzyża na Giewoncie. – Zaczęliśmy od wejścia na Giewont. Następnego dnia tuż przed wyjazdem odwiedziliśmy Sanktuarium Matki Bożej na Krzeptówkach i ruszyliśmy w drogę do Krakowa. Tu kolejny postój i wizyta w ważnych historycznie miejscach pod Krzyżem Katyńskim i na Wawelu. A potem kierunek Katowice i Jasna Góra w Częstochowie. Krótki postój w klasztorze, gdzie powitali nas dziennikarze z Radia Jasna Góra. Dzień zakończyliśmy udziałem w Apelu Jasnogórskim. Bo przed

nami był kolejny dzień, ciężki etap, pobudka o 5.00 o 6.00 wyruszyliśmy w kierunku Warszawy. Przed nami było do pokonania około 260 km. Udało się – relacjonował kolejne etapy sztafety Leszek Brzeski.

Każdy kolejny etap i każdy kolejny odcinek sztafety to, jak mówił Leszek Brzeski, wyjątkowo ciekawy sposób na poznawanie historii. Miejsce związanych z historyczną rocznicą i kultem Jana Pawła II. Stąd w Warszawie modlitwa przy grobie bł. ks. Jerzego Popiełuszki w kościele na Żoliborzu. A w Płocku, gdzie było zakończenie kolejnego etapu, krótka chwila w domu rodzinnym. Potem poranna msza św. w płockiej Katedrze i dalsza trasa. Tym razem do Torunia. – A w Płocku miła niespodzianka, bo kolarze z klubu „Delta” towarzyszyli nam i razem pokonaliśmy trasę do Włocławka. Tu był przystanek na tamie w miejscu wydobywania zwłok ks. Jerzego Popiełuszki. I kolejne kilometry, chociaż z każdym dniem zaczynaliśmy odczuwać zmęczenie. Ale wspieraliśmy się i mobilizowaliśmy, wierząc, że damy radę – przypominał przebieg sztafety Leszek Brzeski.

Finał trasy przypadł w Gdańsku, na Placu Solidarności, gdzie płocczanie dojechali 14 czerwca. Tu mieli spotkanie z Piotrem Dudą Przewodniczącym Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”. Było pamiątkowe zdjęcie, wywiady oraz zwiedzanie historycznej sali BHP, w której w 1980 roku podpisano Porozumienia Sierpniowe. – Dziękuję wszystkim osobom pomagającym nam na wszystkich etapach naszej podróży z Zakopanego do Gdańska. Dziękuję uczniom: Adamowi, Mateuszowi i Kacprowi, którzy odważyli się wyruszyć ze mną w tak daleką podróż. Dziękuję również koledze Darkowi, który wspierał nas w każdej sytuacji – mówi Leszek Brzeski podsumowując Narodową Sztafetę Wolności i Solidarności” im. Jana Pawła II.

rad



Uczestnicy sztafety w gdańskiej Bazylice św. Brygidy

Aktorka Grażyna Zielińska ze studentami w Rogozinie

Studenti Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Rogozinie mieli już swoje oficjalne zakończenie roku akademickiego, które odbyło się w płockim teatrze. Kilka dni później, na ostatnim w tym semestrze spotkaniu, gościli aktorkę Grażynę Zielińską.

Panią Grażynę, aktorkę Teatru Dramatycznego w Płocku cała Polska poznała, gdy zaczęła występować na szklanym ekranie. Mama Mareczka w „Na dobre i na złe”, a potem najsłynniejsza babka zielarka (serial „Ranczo”) – te role przysporzyły jej rzeszę nowych fanów. Dużym powodzeniem cieszą się też obie części spektaklu „Klimakterium”, z którym Zielińska była nawet za Oceanem.

Na spotkaniu w Rogozinie aktorka wspaniale opowiadała o swojej pracy na planach filmowych. Najwięcej pytań dotyczyło „Rancza” i spotkań z Pawłem Królikowskim. Grażyna Zielińska mówiła o tym, jak wygląda dzień na planie i jak radzi sobie z dublami. – W serialu jest czasem dubel za dublem. Machniesz ręką nie na tym słowie, co trzeba i już powtórka. Kiedy rozma-



Jerzy Góralczyk

wiam ze statystami, komentuję, że aktorstwo to bardzo trudny zawód. Ale ja go lubię i nie wyobrażam sobie innego zajęcia.

Na spotkaniu UTW w Rogozinie aktorka była po raz pierwszy, nie kryła zachwytu dla organizatorki i słuchaczy. – Tyle rzeczy się w Rogozinie dzieje! Panie mnie urzekły! Studentki biorą udział w warsztatach, wyjeżdżają na wycieczki, angażują się w akcje charytatywne. Po naszej rozmowie była biesiada z pysznymi domowymi ciastami,

a do domu wróciłam obładowana prezentami – komentuje Grażyna Zielińska. Sama również angażuje się w akcje pomocowe. Nigdy nie odmawia, jeżeli jej prośby skutkują.

W wakacje nie planuje dalekich wyjazdów z powodu kotów. Ma dwa swoje i kilku rezydentów na osiedlu. Przyjęła zaproszenie na czesko-polski Festiwal (CZPL) im. Pawła Królikowskiego, który odbędzie się pod koniec lipca w Kudowie Zdroju i Náchodzie.

(L.)

W Płocku powstanie „Karta praw drzew”?

Do prezydenta trafiła petycja...

Członkowie grupy „Płock dla drzew” złożyli w urzędzie miasta petycję „7 życzeń dla płockich drzew”. Jej autorzy oczekują od prezydenta miasta i radnych, że bardziej zadbają o zieleń w Płocku. Pod petycją podpisało się 291 osób.

– Płock jest jednym z najmniej zadrzewionych miast w Polsce, praktycznie pozbawionym parków miejskich. W imieniu płockich drzew domagamy się prawa do życia. Chcemy przestrzeni, warunków umożliwiających prawidłowy wzrost, czystego środowiska, życia w grupach i realnej opieki. Nie zgadzamy się na niekontrolowaną wycinkę, motywowaną głównie względami ekonomicznymi, niestudnie uzasadnianą „bezpieczeństwem mieszkańców” – piszą autorzy petycji.

Aktywiści przyznają, że w ostatnim czasie w mieście przybywa drzew, ale martwią się losem tych, które rosną w Płocku od lat. Zwracają uwagę, że każdego dnia są one wycinane i okaleczane. – Obserwując działania dotyczące zieleni w mieście, obawiamy się również, że młode drzewa, zasadzone w ciągu ostatnich lat, nie przeżyją kolejnych, dlatego, że nie będą odpowiednio pielęgnowane i chronione. Projektując nowe budynki, parkingi, baseny, przedszkola, ulice, place zabaw, filharmonię czy o ironio - zieleńce lub „parki kieszonkowe”, nie można „ogalać” miasta z istniejącej tam starej, wiekowej i wysokiej zieleni. Nie można też stać obojętnie patrząc na okaleczanie gałęzi i korzeni drzew. Nie przeciwstawiając się tym działaniom, „podcinamy gałąź, na której siedzimy”. Nie tylko my, ale także następne pokolenia. Nie mamy do tego prawa. Czas na zmianę w myśleniu i w działaniu, bo na inne

rozwiązania nie mamy już czasu – dodają autorzy petycji.

W przesłanym do ratusza dokumencie znajdujemy wyliczenia strat drzewostanu podczas prowadzonych w mieście inwestycji. Według autorów petycji podczas rozbudowy ul. Pocztowej (droga gminna nr 520425W) Miejski Zarząd Dróg wyciął 91 drzew, a przebudowa ulicy Chopina (droga powiatowa nr 5213W) wiązała się z wycinką 63 drzew. Budowa nowej siedziby przedszkola nr 17 przy ul. Kosso-budzkiego pochłonęła 87 dużych i zdrowych drzew, a wiadukt przy ZOO (rozbiórka i budowa nowego) – 90. Budowa ul. Roguckiego unicestwiła 35 drzew, m.in. piękne wierzby, z których jedna miała 100 cm a druga 350 cm w obwodzie, oraz brzozę (82 cm) i topolę (118).

Z powodu domniemanego „zagrożenia” miasto pozbyło się 4 topól o wymiarach pomnikowych przy ul. Tysiąclecia. Ocena ich stanu wykonana została metodą VTA, bez głębszej analizy (diagnostyka instrumentalna, próba obciążeniowa, tomografia), która należała się drzewom mających w pierśnicy od 300 do ponad 500 cm. To tylko kilka przykładów, wszystkie pochodzą z ostatnich dwóch lat.

– Płock jest jednym z najmniej zadrzewionych miast w Polsce. Udział powierzchniowy zieleni, a więc nie tylko samych drzew (wlicza się w nie parki, zieleńce, zieleń osiedlową oraz obszary leśne) wynosi 7 proc. Jeśli odjąć od tego obszary leśne, zostaje 2 proc. To dane z rankingu sprzed 7 lat, wykonane przez Moja-Polis i BIQdata2 (ranking najbardziej zielonych miast Polski). Wówczas wzięto pod uwagę wyłącznie największe miasta w Polsce, które są na prawach powiatu, w sumie 65. W tym rankingu jesteśmy na szarym końcu, czyli na 57. miejscu. Wy-

przedzają nas nawet Skierniewice (8 proc.) - miasto, które w ostatnich latach mierzy się z potężnymi brakami wody, Łódź (14 proc.), Warszawa (19 proc.) – czytamy w petycji.

Rozwiązaniem problemu – według autorów petycji – powinno być jak najszybsze opracowanie i wdrożenie „Karty Praw Drzew w Płocku” jako oddzielnej uchwały lub części „Programu Ochrony Środowiska w mieście Płocku na lata 2023-2030”. Karta powinna zawierać zasady pielęgnacji i poprawy warunków życia drzew, instrukcję kontrolowania ich stanu zdrowotnego, dokonywania przeglądów drzew, nadawania im klas ryzyka i długoterminowej pielęgnacji i opieki, zgodnej z najnowszą wiedzą naukową, ze szczególnym uwzględnieniem drzew dojrzałych i sędziwych. Po za tym należy opracować miejski program inwentaryzacji dendrologicznej, standardy informowania o wycinkach drzew, nowe standardy pielęgnacji zieleni oraz zlikwidować dzikie parkingi i „odbetonować” drzewa.

Do petycji odniósł się prezydent Płocka Andrzej Nowakowski. – Cały czas współpracujemy z mniej lub bardziej formalnymi grupami troszczącymi się o zieleń w Płocku i każdy głos jest brany pod uwagę. Wiele działań wdrażamy. Dziś już na etapie projektowania i realizacji każda inwestycja musi uwzględniać aspekty związane z ochroną zieleni. Róbmy wszyscy wszystko, aby jak najwięcej zieleni było w naszym mieście. Przypomnę chociażby akcję „Zapuć korzenie w Płocku”, w której zapraszamy mieszkańców, by wskazywali miejscami, w których oczekują nasadzeń. Tam, gdzie tylko będzie to możliwe, będziemy sadzić drzewa i dbać o już istniejące drzewostan – mówi prezydent Płocka Andrzej Nowakowski.

(jac)

Trwają prace zadaszeniowe i w podtrybuniach

Stadion nadal jest placem budowy

17 lipca o godz. 15.00 rozpocznie się mecz 1. kolejki sezonu 2022/23 Wisła Płock – Lechia Gdańsk. Kibice, którzy zasiądą na trybunach, a którzy byli na ostatnim pojedynku poprzedniego sezonu, na pewno zauważą ogromne zmiany. Bo mimo okresu wakacyjnego na placu budowy stadionu praca wrze i stale posuwa się do przodu.

Od kilku miesięcy trybuna wschodnia jest już otwarta i bardzo często wypełniona do ostatniego miejsca. Ale to wcale nie znaczy, że prace tam są już zakończone. Oddanie trybuny wschodniej było konieczne, by na stadionie mogli na żywo obserwować spotkania kibiców, ale cały czas, no może z wyjątkiem dni meczowych, prowadzone są prace w podtrybuniu, czyli miejscu pod trybunami. Na dziś realizowane są tam przyłącza sanitarne, teletechniczne i elektryczne. Kiedy zostaną zakończone, z krajozrazu stadionowego znikną między innymi toi-toie.

Jak nas poinformował zastępca prezydenta miasta ds. rozwoju i inwestycji Artur Zieliński, podobna sytuacja jest na trybunie północnej. Jednak tam nie zostały miejsca siedzące oddane do użytku.

– Powód jest prosty. Zgodnie z umową są dwa etapy oddawania



D. Ossowski

Więcej zdjęć i filmów można obejrzeć na stronie www.tp.com.pl

trybun. Najpierw przekazana zostaje ta część niezbędna do użytkowania, która zgodnie z dziennikiem licencyjnym pozwala na korzystanie ze stadionu, kiedy jest oddanych trzy tysiące miejsc. Dlatego wschodnia trybuna umożliwia obserwowanie na żywo kibicom meczów. Trybuna północna jest już wykończona, ale cały czas trwają prace na podtrybuniu – tłumaczy Zieliński.

Na trybunie południowej, czyli tej od strony Orlen Areny – prace zostały zakończone na poziomie trybun. W najbliższych dniach powinna pojawić się blacha, do końca czerwca powinno się rozpocząć zadaszanie tej części. Na razie nie ma tu żadnego opóźnienia.

Właśnie trybuna południowa jest bardzo ważna, bo to część elewacyjna, wizytówka stadionu. Tę trybunę kibice, którzy przyjdą na mecz, zobaczą najpierw. Blacha na nią już wkrótce zostanie położona, ale trwać będą prace na podtrybuniu, gdzie znajdować się będą: kasy, sklep kibica.

Jak nas zapewnia Artur Zieliński, tam prace są prowadzone intensywnie, a żeby ich nie zakłócać, blacha będzie układana w przerwach między meczami. Konstrukcja jest już pełna, jest oświetlenie, teraz tylko jest kwestia położenia blachy, a ten proces jest mocno uzależniony od pogody.

Największe prace czekają na wykonawcę na trybunie zachodniej,

najbardziej ekspozycyjnej. Tu prace powinny zakończyć się do końca lipca tak, żeby można było trybunę zadaszyc i od sierpnia wykonawca ma w planie zintensyfikować prace w zakresie wykończeniowym w środku.

Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, to na przełomie lipca i sierpnia powinno powstać zadaszanie zachodniej trybuny, a to oznacza, że cały stadion już będzie zadaszony i pozostaną do wykonania tylko prace wykończeniowe.

Zakończenie prac na trybunie północnej nie oznacza, że zostanie ona oddana do użytku kibicom. – Zgodnie z umową zakończony został pierwszy etap prac, czyli przekazanie do użytku kibicom trybuny wschodniej, zaś drugi etap to zakończenie budowy całego stadionu – przypomina Artur Zieliński.

A na razie nadal jest to plac budowy. – Oddawanie kolejnych etapów budowy mogłoby spowodować utrudnienia w komunikacji, w zapewnieniu bezpieczeństwa, w ochronie. To są dodatkowe elementy, które stoją na przeszkodzie. Jestem w stałym kontakcie z Wisłą Płock i na tę chwilę nie ma zgłoszeń dotyczących konieczności oddania kolejnej trybuny. Pewnie gdyby została oddana, to kibice by ją zapelnili, ale miejmy świadomość tego, że jest to plac budowy. Poza tym dziś szatnie Nafciarzy i dla drużyny przyjezdnych są za trybuną wschodnią. Tam też jest wydzielony korytarz północno-wschodni, jako wej-

ście piłkarzy na murawę. Zostało to tak logistycznie rozwiązane, by nie było kontaktu piłkarzy z kibicami podczas przechodzenia z szatni na płytę boiska. Zamykana jest strefa kibica, za nimi jest tunel, który gwarantuje bezpieczeństwo piłkarzy obu drużyn – wyjaśnia.

Na dziś umowa z wykonawcą przewiduje zakończenie budowy w tym roku. Do Zielińskiego docierają pierwsze zgłoszenia, że będą niewielkie opóźnienia, z powodu pogody i covid-19. – Jednak w mojej ocenie stadion powinien być zakończony w tym roku, a prace wykończeniowe będą kontynuowane. Wykonawcy zależy, by jak najszybciej budowę zakończyć. Naszym zdaniem w marcu 2023 roku obiekt będzie już w całości oddany użytkownikom – twierdzi Zieliński.

Jeszcze kilka informacji dla tych, którzy nie wiedzą, jak ostatecznie będzie wyglądał stadion w podtrybuniach. Piłkarze i sztab szkoleniowy będą mieli swoje miejsce, czyli szatnie, pokoje odpraw w części zachodniej. Trybuna będzie miała kilka poziomów, w centralnej jej części jest już widoczne miejsce na wyjście piłkarzy na murawę.

Na parterze znajdą dla siebie miejsce zawodnicy, trenerzy wszystkich kategorii wiekowych i dziennikarze. Wyżej będzie administracja, sale konferencyjne i komercyjne, a najwyżej położona będzie strefa VIP.

Jol.

Rozpoczynamy medialną dyskusję

Płockie miejsca pamięci

Nie spodziewaliśmy się aż tak dużego odzewu społecznego, kiedy reagując na maila od jednego z naszych czytelników, przedstawiliśmy skomplikowaną – w kwestii dostępności – sytuację tak zwanej Bratniej Mogiły, czyli miejsca, gdzie spoczywają doczesne szczątki około 100 obrońców Płocka z roku 1920 (historycy mówią o 99 obrońcach pochowanych za dworcem PKP, ale tak naprawdę ich dokładna liczba nie jest możliwa do ustalenia).

Przypominam, w numerze 24. Tygodnika Płockiego, który w punktach sprzedaży ukazał się 14 marca, zasygnalizowaliśmy, że nie ma żadnego dojazdu do miejsca, które – poza cmentarzem garnizonowym – dla każdego dumnego ze swojego miejsca zamieszkania i jego historii mieszkańca Płocka powinno być na samym szczycie nieoficjalnej listy miejsc, o których zobowiązani jesteśmy pamiętać. Nie ma wielu miejsc pochówku tych, którzy w roku 1920 bronili naszego miasta przed nawałtą bolszewicką. Większość poległych pochowano na Cmentarzu Garnizonowym, 99 w zbiorowej mogile przy ul. Targowej, nagrobki Obrońców znajdziemy też m.in. na cmentarzu na Radziwiu oraz w nekropolii przy Łukasiewicza.

Brak stosownej rangi miejsca pochówku przy Targowej wynika po trosze z warunków obiektywnych. Kiedy usypano odpowiedni kurhan, który przykrył doczesne szczątki obrońców, nikt sobie pewnie nie wyobrażał, jak na to miejsce wpłynie rozwój komunikacyjny miasta. Tymczasem wybudowana w roku 1934 linia kolejowa z Płocka do Sierpca niejako wyrzuciła to miejsce poza główny nurt życia społecznego naszego miasta. Okres PRL-u nie sprzyjał też oczywiście działaniom zmierzającym do właściwego zadbania o Bratnią Mogiłę. Na szczęście znaleźli się ludzie, którzy nawet w tych mało ciekawych (w kontekście dbania o historię) czasach nie pozwolili, by miejsce to zarosło trawą. W roku 1966 dwaj z nich: Tadeusz Borkowski i Adam Rakowski umieścili na szczycie kopca harcerski krzyż. Od tej pory Bratnia Mogiła nazywana była trochę błędnie Kopcem Harcerzy. Oczywiście nazwa ta nijak nie pasuje do historii tego miejsca, niemniej chyba dobrze się stało, że tak poczęto w okresie PRL-u mówić o mogile, bo dzięki temu to harcerze wzięli na siebie obowiązek dbania o to miejsce.

Nie zmienię zdania, że kiedy już można było otwarcie mówić, kto i w efekcie jakiej wojny pochowany jest w zbiorowej mogile, to zabrakło chyba woli decydentów, by temu miejscu nadać odpowiednią rangę. A można było o to zadbać chociaż-

by przy okazji przekształceń własnościowych gruntów, na których Bratnia Mogiła i droga dojazdowa do niej się znajduje.

Przez wiele lat można tam było dojechać drogą wyłożoną betonowymi płytami, która stała się własnością firmy Budmat. Przedsiębiorstwo się rozwija, powstają nowe inwestycje, dlatego w swoim czasie zagroziło dojazd do Mogiły ogrodzeniem z blachy. Paradoksalnie tuż przy ogrodzeniu pozostała oficjalna tablica z drogowym znakiem, która kieruje w stronę Mogiły. A że dojazdu już nie ma? Cóż, kapitalizm i prawa rynku. Naszym zdaniem przy odrobinie dobrej woli ze strony firmy można było ustanowić na czas trwania budowy jakiś dojazd choćby ze strony już istniejących budynków Budmatu. Tylko czy ktoś o to w ogóle w firmie Budmat zabiegał...?

Oddajmy sprawiedliwość, że chociaż dojazdu do Bratniej Mogiły nie ma, to można do niej dotrzeć z innej strony. Tyle że trzeba pokonać składającą się z dużej ilości schodów kładkę nad torami od strony dworca PKP. Młodemu pewnie to nie przeszkadza, jednak dla starszych jest to przeszkoda nie do pokonania. Nasz czytelnik próbował przenieść po tej kładce rower na drugą stronę torów. Nie dało się, nie dla każdego jest to wysiłek, na który pozwala stan zdrowia.

Mamy zapewnienia, że droga dojazdowa będzie otwarta na kolejną



D. Ossowski

rocznicę obrony Płocka. Czy będzie to rozwiązanie, które sprawdzi się w dłuższej perspektywie czasu – zobaczymy.

Po opublikowaniu artykułu odezwali się ci czytelnicy, którym na sercu leży właściwa dbałość o płockie miejsca pamięci. Niejako zmusili nas – w pozytywnym tego słowa znaczeniu – używając wielu rzeczowych argumentów do wywołania medialnej dyskusji w tej kwestii. I nie chodzi już tylko o ten nieszczęsny brak dojazdu, ale o pomysły na przyszłość. Zdaniem wielu marmurowe pomniki, kolumny, tablice spełniały swoją rolę przez wiele lat, ale dla wielu młodych ludzi są teraz po prostu archaiczne. Proponują w to miejsce wykorzystanie różnych technik audiowizualnych.

Ktoś powie, po co to wszystko? A chociażby po to, by poprzez naszą historię wzmocnić promocyjno-turystyczny wizerunek Płocka. Kiedy zapytać przeciętnego płoczanina, dlaczego tylko 2

miasta w Polsce dostały po wojnie z bolszewikami odznaczenia: Lwów i Płock, mało kto udzieli właściwej odpowiedzi. No to skąd taką wiedzę czerpać mają mieszkańcy innych części naszego kraju. A jest się czym chwalić. Cięższe potyczki krzyżami grodach do boju stanęli wspólnie żołnierze i cywili mieszkańcy. Walki uliczne we Lwowie trwały dłużej, dlatego to miasto dostało Krzyż Wirtuti Militari, Płock – Krzyż Walecznych. To powód do dumy i warto zrobić wiele, by przyjeżdżającym do Płocka turystom stworzyć odpowiednie, nowoczesne warunki do poznania tej pięknej płockiej karty.

Zatem, przychylając się do próśb czytelników, rozpoczynamy medialną dyskusję na ten temat. Najciekawsze, przebrane na papier pomysły będziemy oczywiście publikować.

Tomasz Szatkowski

Broniewski OPEN i spotkanie z Jackiem Federowiczem

Zaprasza Książnica Płocka

Początek kalendarzowego lata za nami, a placówki kultury powoli przełączają się w tryb pracy wakacyjnej. Nie oznacza to, że nie mają dla płocczan ciekawych propozycji. Ci, którzy na razie nie planują urlopu, mogą na przykład wziąć udział w poetyckim ślomie „Broniewski OPEN” albo posłuchać, jak inni recytują, wyśpiewują i interpretują utwór związany z twórczością lub życiem Władysława Broniewskiego. Najmłodszych Książnica zachęca do udziału w piknikach literackich.

Jacek Federowicz studiował na Wydziale Malarstwa w Wyższej Szkole Sztuk Plastycznych w Gdańsku. W latach 1954-60 był aktorem studenckiego teatru Bim-Bom w Gdańsku. Współtworzył cykliczne programy rozrywkowe w Telewizji Polskiej, m.in. „Poznajmy się”, „Małżeństwo doskonałe” (1974-81). Po ogłoszeniu stanu wojennego zerwał kontakty z państwowymi środkami przekazu; publikował utwory w wydawnictwach i prasie II obiegu. Jest autorem książek: „Chamo Sapiens”, „Mistrz Offu”, „Będąc kolegą kierownikiem”, „Święte krowy na kółkach”.

Na spotkanie zapraszają Stowarzyszenie na Rzecz Mieszkańców Płocka

własny, piosenka, monodram, kawałek w stylu hip-hop bądź swobodna improwizacja. Czas występu to maksymalnie 4 minuty.

Wydarzenie w cyklu „Płock - Stolica Kultury Mazowsza” odbywa się pod honorowymi patronatami Marszałka Województwa Mazowieckiego Adama Struzika oraz Prezydenta Miasta Płocka Andrzeja Nowakowskiego. Projekt finansują: Samorząd Województwa Mazowieckiego oraz Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego z Funduszu Promocji Kultury.

2 lipca o godz. 11.00 na Placu Rekreacyjno – Sportowym przy ul. Zielonej 40 w Radziwiu rozpocznie się Literacki Piknik Rodzinny „Letnia zabawa”. Organizatorzy: Płockie Stowarzyszenie Przyjaciół Książki i Bibliotek, Mediateka eMka Książnicy Płockiej, Rada Mieszkańców Osiedla Radziwiewie zapraszają do wspólnej zabawy. Wstęp wolny.

Kto chciałby wziąć udział w warsztatach animacji poklatkowej „Mój wymarzony świat”, które odbędą się w dniach 22-26 sierpnia w „Chotomku”, powinien się wcześniej zapisać. Zajęcia poprowadzą absolwenci szkoły filmowej (tel.: 24 262 27 69, e-mail: biblchot@ksiaznicaplocka.pl). Zapisy obowiązują także na „Wakacyjną jogę dla dzieci i mam w ogrodzie 1001 Bajki”. Ćwiczenia odbędą się 2, 4, 5, 9 i 11 sierpnia o godz. 16.00 i 17.00.

(L)



29 czerwca o 18.00 Książnica zaprasza do Mediateki eMka na prelekcję multimedialną zatytułowaną „Muzyka pokolenia Woodstock”, którą poprowadzi poeta i krytyk muzyczny Andrzej Dorobka. Na uczestników czekają: duża porcja świetnej muzyki i wiele ciekawostek o zespołach i ich przebojach.

30 czerwca o godz. 17.00 gościem Mediateki będzie Jacek Federowicz, twórca kultowego „Dziennika Telewizyjnego”, współautor audycji radiowej „60 minut na godzinę”, gdzie kreował m.in. postać Kolegi Kierownika. Zagrał główną rolę w filmie Stanisława Barci „Nie ma róży bez ognia”, był współautorem scenariusza do filmu „Poszukiwany, poszukiwana”.

ka – Wolne Miasto Płock i Książnica Płocka im. Władysława Broniewskiego, w cyklu „Dobrze powiedziane, czyli rozmowy przyzwoite”.

1 lipca o godz. 17.00 Płockie Stowarzyszenie Twórców Kultury zaprasza na otwarcie wystawy prac malarskich. Ekspozycję „Piękne jestes Mazowsze” zobaczymy w Mediatece.

2 lipca o godz. 12.00 pod Dębem Broniewskiego odbędzie się poetycki ślami „Broniewski OPEN”. Do udziału zaproszony jest każdy, kto zechce zaprezentować – wyrecytować, wyśpiewać czy jakkolwiek przedstawić – utwór związany z twórczością lub życiem Władysława Broniewskiego. To może być wiersz poety albo utwór

Benefis Marii Sieczkowskiej

Pisze wiersze, maluje, fotografuje. Nieustannie zachwyca się wisłanym pejzażem w Płocku i krajobrazem rodzinnych Suwałk. Jej ostatnim odkryciem jest grafika komputerowa. Maria Sieczkowska w Książnicy Płockiej obchodziła swój benefis.

Należy do Stowarzyszenia Artystów Polskich i Płockiego Stowarzyszenia Twórców Kultury. Jako poetka zadebiutowała w 1993 roku w „Kurierze Mazowieckim”. Jej teksty zamieszczano w almanachach PSTK i antologii „Płockie pejzaże”. Wydała kilka tomików poezji, które ilustrują autorskie fotografie i grafiki: „Płock - Miasto nad Wisłą”, „Strofy wiatru”, „Cienie Żelazowej Woli”.

Zgromadzoną w sali kolumnowej Książnicy Płockiej gościom opowiadała o Suwałkach i urodzonej tam pisarce Marii Konopnickiej, której twórczość jest dla niej inspiracją. Z rodzinnego miasta „surowego ornamentu dzieciństwa” wyjechała do Piły (szkoła średnia) i Gdańska. Trafiła aż na Mazowsze. W Płocku pracowała jako dekoratorka,

ale zawsze chciała uczyć plastyki. Prowadziła ognisko plastyczne dla młodzieży i grupę nauczycieli plastyków „Pastele”. Obok malarstwa jej drugą pasją stała się poezja, która, jak mówiła na spotkaniu, pomaga radzić sobie z emocjami i samotnością. Podczas benefisu usłyszeliśmy kilka utworów poetki m.in. komentujący aktualne wydarzenia na Ukrainie czy wiersz o Płocku. Zdjęcia i obrazy były wyświetlane na dużym ekranie.

Jubilatka podkreślała, że wiele zawdzięcza historykowi literatury i krytykowi Waldemarowi Smaszczowi, który zwrócił uwagę na „iście malarską swobodę w zestawieniu obrazów lirycznych” oraz byłej dyrektorki Książnicy Marii Mikulskiej. W Książnicy poetka miała swoje wieczory autorskie.

Interpretacji wiersza uczył ją długoletni aktor Teatru im. J. Szaniawskiego w Płocku Witold Mierzyński. Odwdzięczyła się ilustracjami do jego bajki „Zemsta Mysza Polnego”. Dzisiaj czytając wiersze stosuje się do wskazówek autora: „wolno i wyraźnie”.

Po rozmowie, którą przeprowadziła Renata Kraszczyńska, był czas na tort, kwiaty i prezenty. Współ-



archiwum KP

organizatorem wydarzenia było Płockie Stowarzyszenie Twórców Kultury. (lesz)

Maria Sieczkowska
Tęcza nad Wisłą

Odradza się wciąż na nowo
budzona wiatrem
płonie niepokojem

Drzemia w niej sny kolorowe
rozpraszane księżycową poświatą
tęsknota
za uymkającą doskonałością

Flakony, żardiniery, zestawy toaletowe z Huty Niemen

W Muzeum Mazowieckim

Huta Niemen była przed wojną największym polskim producentem i eksporterem wyrobów ze szkła prasowanego i dmuchanego. Produkty z zakładu w Brzozówce trafiały do Europy, obu Ameryk, Afryki i na Bliski Wschód. Na wystawie w Muzeum Mazowieckim zobaczymy pół tysiąca katalogowych wyrobów huty z kolekcji prywatnych: Juliusza Bołbota, Grzegorza Budzyńskiego, Ireneusza Matery oraz Michała Naglika. Większość eksponatów nawiązuje do stylu art déco.

Po wojnie Huta Niemen znalazła się w Białoruskiej Socjalistycznej Republice Radzieckiej. Wzornictwo oferowanych wyrobów się zmieniło. Wprowadzono wzory ludowe, emalię, inne techniki zdobnicze. W 1958 roku szklane wyroby pokazano na Wystawie Światowej EXPO w Brukseli. Huta działa do dziś, ale za najcenniejsze uznaje się produkowane przed wojną efektowne szkła art déco, zachwycające śmiałymi kolorami błękitu czy uranowej zieleni.

W Polsce pierwsza powojenna wystawa szkieł niemeńskich odbyła się w 1981 roku w Muzeum Narodowym we Wrocławiu. W 1984 roku wydano monografię „Szkło Huty Niemen” prof. Pawła Banasia.



Archiwum Muzeum Mazowieckiego w Płocku

Huta Szkle „Niemen” została założona w 1883 roku w Ustroniu koło Nowogrodka przez Zenona Łęskiego. Kilkanaście lat później przeniesiono ją do Brzozówki (dzisiejsza Białoruś). Właścicielem zakładów został Juliusz Stolle. Jego synowie: Edward i Feliks walczyli w wojnie polsko-bolszewickiej. Pierwszy zginął pod Radzyminem 13 sierpnia 1920 roku. Drugi wrócił z wojny i zarządzał hutą. Aresztowany jesienią 1939 roku przez NKWD, był więziony w Lidzie i Baranowiczach. Nie wiadomo, jakie były jego dalsze losy. Juliusz Stolle spoczął na cmentarzu w Brzozówce, a jego grobem opiekuje się Związek Polaków na Białorusi.

Huta zatrudniała ponad 700 osób. W 1929 roku odwiedził ją prezydent Ignacy Mościcki. W 1935 roku w zakładzie odlano urnę z błękitnego szkła, w której na cmentarzu Na Rossie w Wilnie złożono serce Józefa Piłsudskiego. Urnę wykonał majster Edmund Miatkowski.

Ekspozycja „Szkło Huty Niemen” jest pierwszym tego typu projektem muzealnym poświęconym hucie, bazującym na zbiorach prywatnych. Najpierw można ją było oglądać w Muzeum Ziemi Lubuskiej w Zielonej Górze. W sali wystaw czasowych przy ul. Kolejnej 6 Muzeum prezentuje ją w całości nowej aranżacji, której motywem przewodnim jest rzeka Niemen.

Zobaczymy zestawy toaletowe, flakony na perfumy, żardiniery, wazony, zestawy do ponczu – bardzo szeroki wybór pięknych wyrobów pochodzący z prywatnych zbiorów czterech kolekcjonerów: Juliusza Bołbota, Grzegorza Budzyńskiego, Ireneusza Matery oraz Michała Naglika. Ekspozycje zachwycają kolorami – pastelowymi różami, błękitami, zieleńcami, żółciami, fioletami, także bielą uzyskiwaną przez zastoso-

wanie matowego deseni. Wernisaż odbędzie się 30 czerwca, godz. 17.00. Wystawa potrwa do końca września. (lesz)

Maciejowi Więckowi

wyrazy głębokiego współczucia
oraz słowa wsparcia z powodu śmierci

Taty

składa
Prezydent Miasta Płocka
Andrzej Nowakowski

Pół wieku temu powstał w Płocku pomnik poety

Happening „Broniewski. Rekonstrukcja/Odkłamanie”



Tak wyglądało miejsce i otoczenie pomnika w 1972 roku

Takiego monumentu jeszcze w Płocku nie było. Ważył 20 ton, mierzył 10 metrów. W czerwcu 1972 roku rodzinne miasto postanowiło uhonorować Władysława Broniewskiego z wielką pompą. Na uroczystość odsłonięcia pomnika przybyły tysiące ludzi, a ogromna bryła projektu Gustawa Zemły budziła respekt. Rekonstrukcję wydarzeń w 50. rocznicę powstania pomnika Poety zorganizowali wspólnie Teatr Dramatyczny im. Jerzego Szaniawskiego i Książnica Płocka.

W sobotę na płycie pomnika stanęły krzeselka, ale z powodu dużego upału publiczność przesiadła się na trawę. 50 lat temu pogoda nie była tak taskawa i duża część uroczystości przebiegała w strugach deszczu.

Pierwsza część happeningu była rekonstrukcją wydarzeń z 25 czerwca 1972 roku. Aktorzy płockiego teatru wcielili się w przedstawicieli władz, którzy wtedy przybyli do Płocka, literatów i innych gości. Pod pomnikiem stanął hutnik z Gliwickich Zakładów Urządzeń Technicznych, i górnik. Na krzeselku usiadła płocczanka, Mira Zimińska-Sygietyńska (Magda Tomaszewska), która wtedy przywiozła Zespół „Mazowsze”. Był nawet estoński poeta, tłumacz wierszy Broniewskiego. – *Pomnik bardzo mi się podoba. Jest monumentalny i pełen ekspresji, a jednocześnie nowoczesny w swojej formie* - chwalił Mats Traat, który przemówił głosem Piotra Bały. Najliczniejszą grupę uczestników 50 lat temu stanowili harcerze Chorągwi Mazowieckiej ZHP, której Broniewski został patronem.

Rekonstrukcję rozpoczął hymn „Płock, grodzie nasz” zagrany przez młodych trębaczy, uczniów płockiej PSM. Potem w wykonaniu Mai Rybickiej usłyszeliśmy wspomnienia Iwony Ulatowskiej-Kostrzewskiej – laureatki ogłoszonego przez Teatr i Książnicę konkursu.

O tym, jak oficjalnie przekazywano pomnik w Gliwicach i transportowano jego części na specjalnych przyczepach na Mazowsze, jak przebiegał montaż w Płocku i wreszcie cała uroczystość odsłonięcia, mogliśmy dowiedzieć się z czytanych przez aktorów fragmentów reportażu z „Tygodnika Płockiego”.

Pomnik Władysława Broniewskiego był 29 pomnikiem powstałym w Gliwickich Zakładach Urządzeń Technicznych. Zaprojektował go Gustaw Zemla (w tej roli Mariusz Pogonowski). – *Powiem państwu, że przystępując do konkursu ja starałem się nawiązać do bardzo bliskiej mojemu sercu poetyki rewolucyjnej Broniewskiego. (...) Dodatkowym utrudnieniem było miejsce, w którym będzie eksponowana rzeźba: wysoka skarpa, Wisła, daleka perspektywa. Dlatego tak ważny był projekt otoczenia pomnika, którego dokonał inżynier architekt Józef Niedźwiecki.*

Aktorzy przypomnieli, że przy montażu pomnika pracowała ekipa z Gliwickich Zakładów Urządzeń Technicznych i płockiego Mostostalu. 28 kwietnia 1972 roku monument stanął na placu. Na pomniku mającym formę łopoczących na wietrze sztandarów, umieszczono twarz poety spoglądającą na Wisłę, Równinę Mazowiecką oraz cytaty z poematu „Mazowsze” i „Wisła”. Wybrał je Stanisław Ryszard Dobrowolski, który przyjaźnił się z Broniewskim.

Uroczystość rozpoczęła się o 10.00. Popłynęły przemówienia oficjeli. Najpierw zabrał głos I se-

retarz WKW PZPR Kazimierz Rokoszewski (Krzysztof Bień), po nim prof. Henryk Jabłoński (Henryk Jóźwiak). Zabrzmiała „Międzynarodówka” i werble. – *Odsłonięcia pomnika dokonali wspólnie: Henryk Jabłoński, Wanda Broniewska, Jarosław Iwaszkiewicz, tkaczka Stanisława Olszewska z Łodzi, Mazowszanka Maria Papierzyńska, górnik Michał Matys, robotnik budowlany z Warszawy Włodzimierz Ulidek, robotnik z Petrochemii Stanisław Szwed, harcerki Maria Kołodziejska i Elżbieta Staniak. Szarfę przeciął Jabłoński, nad którym trzeba było trzymać parasol – opowiadał narrator, Marek Walczak. Następnie publiczność*

usłyszała głos Władysława Broniewskiego, recytującego poemat „Mazowsze”. Po złożeniu kwiatów przez liczne delegacje, Zespół Mazowsze zaśpiewał pieśń „Piękna nasza Polska cała”, artyści scen warszawskich u stóp pomnika recytowali wiersze, a pianista Piotr Paleczny zagrał Poloneza As-Dur Chopina. Tym razem utwór wykonał uczeń PSM, Marcin Saja. Część oficjalną zakończyły dwie pieśni: „Cześć partii” i „Ukochany kraj”, a w roli Zespołu Mazowsze wystąpiły „Dzieci Płocka”.

z historią”. Wywołał też uśmiech w dialogu z Grażyną Zielińską „Do widzenia moja żono”. Hanna Zientara otrzymała brawa za „Ballady i romanse”. Krzysztof Misiak i Mariusz Pogonowski stworzyli ciekawy muzyczny duet w „Zielonym wierszu”. W widowisku wystąpili także: Szymon Cempura, Dariusz Polepszak-Hass, Jakub Matwiejczyk, Dorota Cempura, Bogusław Karbowski, Aleksander Maciejczyk, Barbara Misiun.

A choć w happeningu mogą się zdarzyć różne przypadki, ten szedł gładko, według ustalonego scenariusza. Niespodzianką była tylko drabina, po której wchodził Piotr Bała, by na drzewie recytować „Kukułkę” i wspólne zdjęcie wszystkich uczestników wydarzenia pod pomnikiem. Kto nie był, niech żałuje.

Współorganizatorami Happeningu „Broniewski. Rekonstrukcja/Odkłamanie” byli: Lokalna Organizacja Turystyczna, Płocki Ośrodek Kultury i Sztuki im. Themersonów Ogólnokształcąca Szkoła Muzyczna I i II stopnia w Płocku, Płocka Orkiestra Symfoniczna im. Wi-



Marek Mokrowiecki i Grażyna Zielińska podczas happeningu

Drużga część happeningu to wiersze Broniewskiego, które wówczas były na cenzurowanym. Wciąż słucha się ich ze wzruszeniem. Nie zawiódł Marek Mokrowiecki interpretacją „Baru pod zdechłym psem” i „Rozmowy

tolda Lutosławskiego, Chorągiew Mazowiecka ZHP, Harcerski Zespół Pieśni i Tańca Dzieci Płocka im. dh Wacława Milke, I Liceum Ogólnokształcące PUL w Płocku.

Lena Szatkowska



Wspólne zdjęcie wykonawców i widzów

Uczniowie z Zespołu Szkół na praktykach

Praca po hiszpańsku

Młodzież z Zespołu Szkół im. Marii Skłodowskiej-Curie w Gostyninie uczestniczyła w praktykach zawodowych w hiszpańskiej Sewilli. Projekt edukacyjny nosił tytuł „Praktyka czyni mistrza”, a przeprowadzono go w ramach Erasmusa+. Młodzież pracowała, ale także zwiedzała różną kulturo- rowo Hiszpanię.

W ramach projektu Erasmus+ Fundacji Rozwoju Systemu Edukacji pod nazwą „Praktyka czyni mistrza” dwudziestu uczniów Zespołu Szkół im. Marii Skłodowskiej-Curie w Gostyninie oraz dwóch opiekunów: Monika Jasińska-Tomczak i Roman Szmania, wzięli udział w 4-tygodniowych praktykach w hiszpańskiej Sewilli. Młodzież dokształcała się w zawodach: technik informatyk, technik elektroniki, technik ekonomista oraz technik organizacji turystyki.

Najpierw uczniowie z Gostynina uczestniczyli w nowatorskim programie nauki języka hiszpańskiego, który oprócz typowych zajęć w sali lekcyjnej oferował również zajęcia praktyczne w terenie, w formie gier i zabaw. Chodziło o to, aby polska młodzież potrafiła się po hiszpańsku przywitać, pożegnać, poprosić o coś czy też podziękować. Potem otrzymywali zadania: w parku na Placu Hiszpańskim, podzieleni na cztery grupy, mieli do wykonania dziesięć zadań m.in. zrobić zdjęcie wachlarza, znaleźć ławeczkę na literę swojego imienia, zaśpiewać w grupie Vamos a la Playa, zapytać przechodnia o imię, narodowość i zawód, przedstawić się po hiszpańsku, znaleźć brązowego konia itp. Ostatecznie zwyciężyła grupa „elektroników”, ale wszyscy wykazali się wytrwałością i pomysłowością.

Już w ramach klasycznych praktyk uczniowie z Gostynina najpierw poznali swoich hiszpańskich pracodawców, współpracowników oraz stanowiska pracy. W kolejne



ZS w Gostyninie

W Sewilli połączono pracę z przyjemnością, czyli zwiedzaniem niezwykłych zabytków

dni praktyk odwiedzali w poszczególnych firmach swoich kolegów i swoje koleżanki, aby przekonać się, jak radzą sobie oni w pracy w obcym kraju. Byli na przykład u Karoliny Zawadzkiej z technikum ekonomicznego. Karolina miała praktyki w księgarni w malowniczej części Sewilli, prowadzonej przez Marię Padilla. Padilla Libros to firma, która współpracuje wydawniczo między innymi z Uniwersytetem Wrocławskim.

Gostynianie byli też gościnnie u Sebastiana Kurka z technikum informatycznego. Sebastian z kolei pracował w sklepie i punkcie napraw sprzętu teleinformatycznego. Właściciel Daniel Páez Blanco założył go 11 lat temu i od tamtej pory z powodzeniem prowadzi. Sebastian zajmował się tam naprawami komputerów. Natomiast Mateusz Tomczak z technikum elektronicznego odbył praktyki u Francisco Garrido. Jego firma funkcjonuje na rynku od 2005 r., sprzedaje sprzęty elektroniczne,

ale głównie zajmuje się ich naprawą. A Michał Majchrzak z technikum informatycznego pracował w firmie iDevelop Training. Zajmował się głównie instalacją oprogramowania oraz wymianą części w komputerach.

Ciekawe praktyki odbyły Zuzanna Grudzińska i Kornelia Krogul z technikum ekonomicznego - w Centralnej Bibliotece Zakonu Kapucynów w Hiszpanii. Wyjątkowość tego miejsca można było odczuć zaraz po wejściu do obiektu: wszędzie widniały malowidła i figury świętych. Było to unikalne archiwum i biblioteka, która w swoich zbiorach posiada książki i dokumenty obrazujące historię zakonu. Antonio Linares Fernandez, opiekun praktykantek między innymi oprowadził praktykantki po zakamarkach klasztoru, niedostępnych dla turystów. Ogromną niespodzianką było obejrzenie unikatowej książki z X w., która jest zbiorem pergaminów z czasów Cesarstwa Bizantyjskiego. Kornelia i Zuzia

w tym niezwykłym miejscu archiwizowały cyfrowo księgozbiór, w tym księgę z XVIII w. Wyniki ich pracy będą przydatne kolejnym pokoleniom.

Warto dodać, że duże wrażenie na gostynińskiej młodzieży wywarły zabytki Sewilli i Hiszpanii. W rankingu opublikowanym przez Globalization and World Cities Research Network, Sewilla została sklasyfikowana w IV kategorii (sufficiency level cities) miast o znaczeniu globalnym. Mieszka w niej około 1 mln 300 tysięcy mieszkańców. Młodzież zwiedziła na przykład katedrę Najświętszej Marii Panny w Sewilli. Jest to jeden z największych i najwspanialszych kościołów gotyckich na świecie, pochodzący z XV-XVI w., ze znajdującym się wewnątrz grobowcem Krzysztofa Kolumba.

Poza tym młodzież zachwyciła się okazałym Placem Hiszpańskim, zbudowanym w latach 20. XX w., z jednej strony zamkniętym pałacem z barokową fasadą, reszta obiektu jest budowlą renesansową. Podobała jej się także Złota Wieża nad rzeką Gwadalkiwir, pochodząca z XIII wieku, jedna ze 166 w systemie obronnym Maurów. Maurowie współcześnie żyją w Mauretanii, części Algierii i Maroku, natomiast w średniowieczu, przez blisko osiem stuleci, byli to mieszkańcy (w większości Berberowie z niewielką domieszką Arabów) znacznej części Półwyspu Iberyjskiego, wywierający ogromny wpływ na kulturę i architekturę dzisiejszej Hiszpanii i Portugalii.

Młodzież z Gostynina była też w najgorętszym mieście Europy - Kordobie, gdzie temperatura powietrza sięgała 44 st. Celsjusza w cieniu. Tam mieli okazję przejść na stare miasto po moście rzymskim z I w. Urzekł ich również meczet La Mezquita, największy tego typu obiekt w Europie, w którym stoi – bagatela - ponad 800 kolumn. Uczniów zachwyciła gościnność i otwartość Hiszpanów oraz gorąca, andaluzyjska temperatura powietrza.

Praktyki w Hiszpanii były ciekawym doświadczeniem. Młodzi gostynianie mogli się przekonać, jak wygląda praca w tym kraju, ale także zrewizować znajomości, które być może przełożą się na ich przyszłe życie zawodowe.

(eg)



ZS w Gostyninie

W przerwie praktyk uczniowie zwiedzali Hiszpanię

Kibicowanie powinno być bezpieczne

Edukacyjna akcja z policją

Sportowcy chcą mieć kibiców, ale kibice muszą zachowywać się właściwie – taki efekt ma przedsięwzięcie akcja „Kibicomania”, inicjowana przez Komendę Powiatową Policji w Gostyninie oraz Szkołę Podstawową nr 3 w Gostyninie. „Fair kibicowanie tak ważne jak granie” – skandowali uczestnicy imprezy. Najlepszymi kibicami okazali się uczniowie z Lucienia.

Inicjatorami i organizatorami „Kibicomanii”, czyli rozgrywek sportowych, był insp. Zbigniew Włodkowski, komendant powiatowej Policji w Gostyninie oraz Beata Wasiak-Grudzińska, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 3 im. Obrońców Westerplatte w Gostyninie. Wspólnie postanowiono, aby hasłem spotkania były słowa: „Fair

kibicowanie tak ważne jak granie”. „Kibicomania” odbyła się po raz siódmy, był to turniej piłki nożnej szóstoklasistów ze szkół podstawowych z terenu powiatu gostynińskiego, na boiskach MO-SiR-u w Gostyninie. W tym roku odbył się z udziałem rekordowej liczby uczniów z całego powiatu: z Gostynina, Lucienia, Pacyny, Szczawina Kościelnego, Sannik, Teodorowa, Solca i Sokołowa. Warunkiem przystąpienia do turnieju było zgłoszenie drużyny zawodników oraz grupy dopingującej, która zagrzewałaby swoich piłkarzy do walki o podium. Kibice musieli przygotować oprawę muzyczną i choreograficzną, przedstawiającą kulturalny doping.

– *Działanie zorganizowane przez Komendę Powiatową Policji w Gostyninie oraz dyrekcję Szkoły Podstawowej nr 3 w Gostyninie miało na celu pokazanie młodym ludziom sportowej formy odreagowywania*

niepowodzeń. Drugim ważnym aspektem organizowanego turnieju było zachęcenie młodzieży do rozrywkowego i kulturalnego doping. Jak wiemy kibicowanie jest nieodłącznym elementem praktycznie każdej dziedziny sportowej. Aby spotkania na meczach przebiegały w sposób przyjemny, ale przede wszystkim bezpieczny, należy wyeliminować ze stadionów wulgaryzmy i chuligańskie wybryki – powiedzieli organizatorzy „Kibicomanii”.

Tegoroczną turniejową nowością był profilaktyczny tor przeszkód. Policjanci przy użyciu alkoholgli i narkogogli pozwolili uczniom przekonać się, jak negatywnie zmienia się ludzka percepcja pod wpływem alkoholu i narkotyków. Profilaktyczny tor przeszkód cieszył się powodzeniem, a uczniowie, którzy pokonali go z najlepszym czasem, zostali uhonorowani upominkami.



Urząd Miasta Gostynina

„Kibicomania” edukowała do kulturalnego przeżywania zawodów sportowych

Wśród drużyn piłkarskich pierwsze miejsce wywalczyli uczniowie ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Gostyninie, którzy po rzutach karnych pokonali swoich rówieśników ze Szkoły Podstawowej nr 3 w Gostyninie. Niemniej zażarta walka toczyła się o zwycięstwo w turnieju kibiców. Jurorami byli i oceny wystawiali wszyscy opiekunowie grup.

Zwycięstwo w tegorocznej edycji „Kibicomanii” w kategorii do-

pingu fair play kibiców, przypadło uczniom ze Szkoły Podstawowej w Luceniu, którzy to jednym punktem pokonali rówieśników ze Szkoły Podstawowej nr 3 w Gostyninie.

Wszyscy uczniowie otrzymali atrakcyjne nagrody i słodczyce. Fundatorami nagród dla uczestników turnieju byli samorządowcy z powiatu gostynińskiego: z Gostynina (miasta i gminy), Sannik, Szczawina Kościelnego, Pacyny.

(eg)

Obwodnica Sierpca za dwa lata

Będzie kosztowała 74 miliony zł

Jedna z największych i najważniejszych dla Sierpca inwestycji drogowych właśnie się rozpoczęła. Mowa o sierpeckiej obwodnicy wyprowadzającej ciężki ruch poza rejon centrum miasta. Koszt budowy blisko trzykilometrowego odcinka obwodnicy to 74 miliony złotych, z czego 39 milionów złotych przeznaczył samorząd województwa mazowieckiego.

Symboliczny szpadel na rozpoczęcie inwestycji wbito 21 czerwca, w miejscowości Gorzewo (powiat sierpecki). W uroczystości wziął udział marszałek Adam Struzik. Na terenie miejscowości Gorzewo, Borkowo Kościelne oraz miasta Sierpc zostanie wybudowany blisko trzykilometrowy odcinek drogi DW560 w ramach zadania inwestycyjnego pn.: „Budowa drogi wojewódzkiej nr 560 na odcinku od ul. Płockiej (DW560) w m. Gorzewo na terenie Gminy Sierpc do ul. Kościuszki (DK10) w Sierpcu”. – Obwodnica Sierpca to jedna z najbardziej wyczekiwanych inwestycji drogowych na Mazowszu. Od wielu lat mówi się o konieczności wyprowadzenia ciężkiego ruchu samochodowego poza centrum miasta. W niedługim czasie mieszkańcy Sierpca odczną ulgę, a kierowcy



Na budowę obwodnicy mieszkańcy Sierpca czekali ponad 20 lat

unikną stresu przeciskania się wąskimi uliczkami – mówił marszałek Adam Struzik, podczas uroczystości rozpoczynającej budowę obwodnicy.

Prace prowadzone będą na odcinku 2,9 km. Ich zakres obejmuje budowę czterowłotowego ronda. To powstanie na początku zaplanowanej obwodnicy. Dalej trasa będzie poprowadzona wiaduktem nad linią kolejową nr 27 relacji Nasielsk-Toruń. Na przecięciu drogi wojewódzkiej DW560 i ulicy Mickiewicza zaprojektowano skrzyżowanie skanalizowane z dodatkowymi pasami ruchu. Zamknięciem obwodnicy będzie trójwłotowe rondo w rejonie skrzyżowania z drogą krajową DK10 w miejscowości Borkowo Kościelne,

w rejonie granicy z miastem Sierpc. Zaprojektowano także drogi dojazdowe oraz zjazdy indywidualne i zjazdy publiczne. W ramach inwestycji projektowane są obiekty inżynieryjne, takie jak przepusty czy most nad rzeką Sierpienią. – Oczekiwana od ponad 20 lat obwodnica Miasta Sierpca staje się faktem. Dotrzymaliśmy słowa i dziś wbiliśmy pierwsze szpadle pod budowę

rad

Uczniowie z GoleSZyna

Uczą się po europejsku...

Uczniowie ze Szkoły Podstawowej w GoleSZynie podsumowali projekt eTwinning pt. „Friends without Borders”. Był on realizowany w ramach europejskiej współpracy szkół.

Międzynarodowy projekt eTwinning pt. „Friends Without Borders”, czyli Przyjaciele Bez Granic, był bez wątpienia dla uczniów ze Szkoły Podstawowej im. Polskich Noblistów w GoleSZynie wyjątkowo ciekawą przygodą. Uczniowie realizowali go w minionym roku szkolnym. Etwinning, to edukacyjny program Unii Europejskiej, który promuje wykorzystywanie technologii informacyjno-komunikacyjnych w szkołach europejskich.

Udział w projekcie polegał na korzystaniu z internetu do realizowania współpracy ponad granicami. Pozwalał zarazem na doskonalenie języka angielskiego. Bo w tym języku uczestnicy projektu porozumiewali się i komunikowali się z rówieśnikami z krajów europejskich. Jednocześnie poznawali różnice i podobieństwa między swoimi krajami.

W projekcie uczestniczyło 26 szkół z Albanii, Gruzji, Grecji,

Włoch, Rumunii, Hiszpanii, Turcji oraz Ukrainy, w tym 148 uczniów oraz 26 nauczycieli. Z SP w GoleSZynie w projekcie uczestniczyło siedemnastu uczestników projektu z klas IV – VIII. Pracowali pod kierunkiem nauczyciela języka angielskiego Barbary Sobczyk. A ich zadania polegały na przygotowywaniu informacji na wybrane tematy. – Następnie uczniowie wymieniali się i dzielili swoją wiedzą z rówieśnikami z innych krajów. Odbierało się to w formie listów, zdjęć, filmów, plakatów, poprzez platformę Twinspace oraz komunikatory internetowe. Rezultatem projektu jest zbiór wspólnie wypracowanych materiałów w formie e-książek, prezentacji padlet czy canva – przedstawia szczegóły projektu Barbara Sobczyk.

Kilkumiesięczna współpraca pozwoliła poznać uczniom różnorodność językową i kulturową krajów partnerskich przy zachowaniu tolerancji oraz stworzeniu poczucia wspólnoty europejskiej. Udział w projekcie był świetną okazją do doskonalenia znajomości języka angielskiego, co również stanowiło ważny aspekt udziału w projekcie.

rad



SP w GoleSZynie

Wieści z powiatu sierpeckiego

Kolejne inwestycje, umowy, sukcesy sportowe i jubileusze instytucji działających na terenie powiatu sierpeckiego. Poniżej zamieszczamy przegląd powiatowych wydarzeń.

Ponad 1 mln zł na drogowej inwestycji

Powiat sierpecki otrzymał dofinansowanie w ramach Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. Środki w kwocie 1,4 mln zł przeznaczone będą na przebudowę drogi powiatowej nr 3727W Ligowo - granica województwa – (Skępe). Podpisanie umowy odbyło się 14 czerwca br. w Mazowieckim Urzędzie Wojewódzkim w Warszawie.

700 lat Borkowa

Borkowo Kościelne i Borkowo Wielkie (gmina Sierpc) istnieją już 700 lat. Mieszkańcy obu miejscowości uroczystie świętowali wyjątkowy jubileusz. Obchodom towarzyszyły plenerowe zabawy, zawody sportowe.

Sportowe sukcesy

Zawodnicy z klubu sportowego „KS TAEKYON SIERPC” wraz z trenerem Arturem Balcerowskim spotkali się ze starostą powiatu sierpeckiego Andrzejem Cześnikiem. Spotkanie było okazją do podziękowań za wsparcie samorządu dla rozwoju Taekwondo Olimpijskiego i złożenia gratulacji zawodnikom mającym sukcesy sportowe. A wśród nich zdobyty przez Maję Przeciszewską tytuł Mistrzyni Polski w kategorii dzieci na Technicznych Mistrzostwach Polski, które odbyły się 11 czerwca w Białymstoku. Kolejny sukces to wywalczony przez Maję Listkowską tytuł wicemistrzyni Polski Juniorów w kat. -59 kg i 5 miejsce Mistrzostw Polski Juniorów w kat. -73 kg, zdobyte przez Antoniego Szymańskiego 28 maja w Warszawie.

południowej obwodnicy naszego miasta, tym samym rozpoczynając symbolicznie tę wielką inwestycję. Cieszę się, że dziś spotykamy się na uroczystym wkopaniu przy administracyjnych granicach Miasta Sierpca i Gminy Sierpc, na 55. km drogi wojewódzkiej 560, tj. ul. Płockiej w miejscowości Gorzewo – mówi Jarosław Perzyński, burmistrz Sierpca, dodając, że jest to historyczna chwila dla mieszkańców Sierpca.

Całkowity koszt realizacji projektu to kwota blisko 74 mln zł, z czego ponad 39 mln zł pochodzi ze środków województwa mazowieckiego. Budowa ma potrwać 2 lata. Wykonawcą inwestycji jest konsorcjum firm: FABI Polska Sp. z o.o i SP, SINE MIDAS STORY” Sp. z o.o.

Obwodnica Sierpca będzie mieć 2,9 kilometra długości. Jej budowa pochłonie blisko 74 miliony złotych, z czego prawie 35 milionów dofinansowania będzie pochodzić z budżetu państwa. Nowa droga wojewódzka ma być gotowa do końca 2024 roku. Jej realizacja oznacza poprawę bezpieczeństwa mieszkańców, dzięki temu, że z centrum miasta wyprowadzony zostanie ruch tranzytowy. Jak zaznaczał burmistrz Sierpca, budowa obwodnicy ma także przełożenie na zwiększenie zainteresowania tym rejonem przez przedsiębiorców i turystów.

Nowe boisko dla LO Sucharskiego

Tuż przed zakończeniem roku szkolnego uczniowie LO im. mjr H. Sucharskiego w Sierpcu otrzymali wyjątkowy prezent – nowe boisko wielofunkcyjne ze 120-metrową bieżnią, skoczną do skoku w dal, oraz rzutnią do pchnięcia kulą. Odbiór techniczny odbył się na początku czerwca. Wykonawcą inwestycji była firma TAMEX Obiekty Sportowe S.A. Na ten cel samorząd powiatowy otrzymał dofinansowanie od Ministerstwa Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu w kwocie 597 500,22 zł.

Sierpecki Mechanik ma 75 lat

Zespół Szkół nr 1 w Sierpcu, czyli Mechanik w tym roku świętuje jubileusz 75-lecia działalności. Była to pierwsza Publiczna Średnia Szkoła Zawodowa dla młodzieży pracującej. Obecnie to największa na terenie powiatu sierpeckiego szkoła kształcąca na poziomie technikum, szkoły branżowej i liceum. Przy szkole, na Skwerze Absoluta, odsłonięto rzeźbę patrona szkoły - generała José de San Martína, którą ufundowała Ambasada Republiki Argentyny. Autorem rzeźby jest absolwent Mechanika - Edmund Szpanowski. Podczas jubileuszowych uroczystości, dyrektor szkoły Piotr Tyndorf został uhonorowany przyznany przez samorząd województwa mazowieckiego medalem Pro Masovia.

Jubileuszowy konkurs o powiecie

Już po raz X w Zespole Szkół nr 1 w Sierpcu odbywał się Konkurs Wiedzy o Powiecie Sierpeckim. Konkurs odbywał się pod patronatem Starostwa Powiatowego w Sierpcu oraz Burmistrza Miasta Sierpca. Uczestnicy konkursu wykazali się ogromną wiedzą na temat swojego regionu, tej z zakresu geografii, historii, przyrody i tej związanej z zabytkami regionu oraz tradycją ziemi sierpeckiej.

Źródło Starostwo Powiatowe w Sierpcu

rad

Spacerkiem po gminach

Bielsk

Gmina przystąpiła do porozumienia o współpracy z samorządami Płocka, Łącka, Gąbina, Nowego Duninowa, Radzanowa, Słupna, Starej Białej oraz powiatu płockiego. Dotyczy ono opracowania Planu Zrównoważonej Mobilności Miejskiej dla Płocka i Miejskiego Obszaru Funkcjonalnego. Na potrzeby opracowania planu przygotowano specjalną ankietę dla mieszkańców. Szczegółowe informacje można znaleźć na stronie www.bielsk.pl.

Bodzanów

Do 4 lipca można składać oferty w przetargu na modernizację oczyszczalni ścieków w Bodzanowie. Szczegółowe informacje można znaleźć na stronie www.bip.bodzanow.pl.

Brudzeń Duży

W środę, 29 czerwca odbędzie się zbiórka odpadów budowlanych i rozbiorowych (bez gruzu i styropianu budowlanego). Skorzystać z niej mogą wszyscy właściciele nieruchomości, którzy do 29.04.2022 r. złożyli wnioski o odbiór takich odpadów.

Bulkowo

Dzięki nagrodzie finansowej, którą gmina otrzymała w konkursie „Rosnąca odporność”, zakupiono nowy traktor ogrodowy do koszenia trawy marki STIHL. Koszt zakupu to 21 000 zł. Traktor będzie służył do utrzymania terenów zielonych na terenie gminy, w tym tych wykorzystywanych na cele sportowe.

Drobin

Jednostka OSP Maliszewko pozyskała dotację w kwocie 10 000 na remont pomieszczenia w strażnicy. Natomiast jednostka z Łęga Probstwa otrzymała detektory dymu. Przekazanie sprzętu ratowniczo-gaśniczego dla jednostek OSP z terenu powiatu płockiego odbyło się w ramach doposażenia sfinansowanego przez samorząd Mazowsza.

Gąbina

Młodzieżowa Grupa Teatralna „Theatrum” działająca przy Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury wzięła udział w Festiwalu Teatrów Młodzieżowych na Mazowszu. Aktorzy z Gąbina przygotowali autorski spektakl „Tuwim po sąsiedzku” inspirowany ponadczasowymi wierszami dla dzieci Juliana Tuwima.

Gostynin

Wójt podpisał umowę z Tadeuszem Biniewiczem na zaprojektowanie i wykonanie pomnika marszałka Józefa Piłsudskiego przy Szkole Podstawowej w Sierakówku. Wyrzeźbione w granicie popiersie oparte na cokole granitowym stanie w miejscu wcześniejszego pomnika.

Gozdowo

Dwudziestu jeden uczestników wzięło udział w zawodach wędkarskich. Do rywalizacji zaprosił wójt gminy Gozdowo oraz Stowarzyszenie Wędkarskie „Amur”. Największą rybę - karpia o wadze 1,190 kg, złowiła Lena Chabiera.

Kutno

Grupa dzieci z Przedszkola Miejskiego Nr 16 „Calineczka” odwiedziła Urząd Miasta. Przed-szkolaki z grupy „Kreciki” spotkały się z prezydentem Zbigniewem Burzyńskim, odwiedziły pracowników Wydziału Edukacji oraz zapoznały się z pracą strażników miejskich. Wizyta związana była z realizacją programu edukacji regionalnej „Tu jest mój dom - Kutno to moje miasto”.

Spacerkiem po gminach

Łąck

Wójt poinformował o możliwości składania wniosków o oszacowanie szkód w gospodarstwach rolnych i działach specjalnych produkcji rolnej znajdujących się na terenie, w których wystąpiły szkody spowodowane przez grad w dniu 13 czerwca 2022 r. Wnioski należy składać w terminie do 4 lipca 2022 r. w sekretariacie (pokój nr 3) Urzędu Gminy.

Mała Wieś

Mazowiecka Izba Rolnicza, wójt gminy oraz GCK MultiOsada zapraszają dzieci rolników z terenu gminy na Półkolonie Letnie, które odbędą się w terminie od 20 lipca do 2 sierpnia. W ramach półkolonii odbędzie się m.in. 10 wyjazdów edukacyjno-rekreacyjnych. Szczegółowe informacje można znaleźć na stronie www.malawies.pl.

Mochowo

Na Orliku przy SP w Mochowie odbyły się zawody „Gmina Mochowo na sportowo”. Uczestniczyły w nich dzieci ze wszystkich szkół gminy Mochowo. W kategorii OPEN wystartowali dorośli.

Nowy Duninów

Fundacja „Bez Granic” podpisała umowę na realizację projektu „Poznajmy się”. W ramach tego wydarzenia mieszkańcy powiatu płockiego i żuromińskiego odbędą dwie wizyty studyjne do miejsc, które wpisane są do Sieci Dziedzictwa Kulinarne Mazowsza oraz wezmą udział w warsztatach kulinarnych połączonych z Dniem Ziemiaka.

Pacyna

Urząd Gminy poinformował o wybraniu najkorzystniejszej oferty w przetargu na utworzenie punktów informacyjnych w Anapolinie, Radyczu, Sejkwicach, Przyłaskach i Pacynie. Zadanie wykona firma Invest LW Sp. z o.o. z Płocka.

Raciąż

Rozpoczęły się prace związane z przebudową przejścia dla pieszych na placu Adama Mickiewicza w związku z realizacją zadania „Poprawa bezpieczeństwa ruchu na skrzyżowaniu drogi powiatowej nr 3024W z drogą gminną w obszarze Placu Mickiewicza w mieście Raciąż”. Przejście zostanie poszerzone na szerokość 7 metrów i wyniesione ponad poziom jezdni na wysokość 10 cm.

Radzanowo

Do czwartku, 30 czerwca w godz. 8.00 – 15.00 w sali posiedzeń Urzędu Gminy będzie dyżurował pracownik, który udzieli pomocy w wypełnieniu i złożeniu deklaracji źródła ciepła budynku i spalania paliw do Centralnej Ewidencji Emisyjności Budynków (CEEB). Wniosek można znaleźć na stronie www.radzanowo.pl.

Rościszewo

Damian Nicał, naczelnik OSP w Rościszewie odebrał w Bloiniu Złoty Krzyż Rycerski Świętego Floriana za Męstwo, Ratowanie Życia i Ochronę Mienia. Krzyż wręczył Prezes Zarządu Głównego ZOSP RP.

Sanniki

Miasta i gmina Sanniki pozyskało 30 000 zł na remont strażnicy OSP Wólka. Środki pochodzą z programu samorządu Mazowsza „Mazowsze dla sportu 2022”.

XXXVIII Sesja Rady Powiatu Płockiego

Burzliwa debata o finansach

Głównym tematem ostatniej sesji Rady Powiatu był projekt apelu do władz krajowych o podjęcie działań mających na celu zapewnienie jednostkom samorządu terytorialnego udziału w dochodach publicznych w wysokości umożliwiającej wykonanie powierzonych im zadań. Apel wywołał wśród radnych poważną dyskusję na temat stanu finansów powiatu oraz ich źródeł. Ponadto radni jednogłośnie zdecydowali o zmianach w budżecie i wieloletniej prognozie finansowej, które pozwolą na realizację kluczowych inwestycji drogowych.

Początkowo sesja planowana była na 29 czerwca, jednak ze względu na pilną potrzebę została przeprowadzona tydzień wcześniej. Powody tej decyzji wyjaśnił starosta Sylwester Ziemkiewicz. – Pierwotny termin sesji był inny, ale wspólnie z zarządem poprosiliśmy przewodniczącego o jej przyspieszenie. Jedną z najważniejszych spraw, jakie dzisiaj podejmujemy, są zmiany w budżecie oraz w wieloletniej prognozie finansowej. Są to zmiany bardzo istotne, ponieważ dotyczą kluczowych inwestycji. Mamy propozycję, żeby wprowadzić do naszego planu finansowego przebudowę drogi Bulkowo-Blichowo-Radzanowo, aby dołożyć pozyskane środki na modernizację mostu w Thubicach, jak również zwiększyć zaangażowanie środków na budowę drogi Piączyn-Włoki i ronda w Białej. Są to kluczowe inwestycje, dlatego jako zarząd chcieliśmy, żeby jak najszybciej te sprawy przeprowadzić, żeby można było uruchomić procedurę finansową – mówił starosta. Zmiany, o których wspominał, zarówno te w budżecie powiatu, jak i wieloletniej prognozie finansowej, radni przyjęli jednogłośnie.

Co się dzieje z finansami powiatu?

Burzliwą dyskusję wywołał projekt apelu do władz krajowych o podjęcie działań mających na celu zapewnienie jednostkom samorządu terytorialnego udziału w dochodach publicznych w wysokości umożliwiającej wykonanie powierzonych im zadań. W apelu czytamy m.in.: „W związku z cedowaniem na samorząd powiatowy kolejnych zadań zleczonych uzasadnione jest podjęcie działań zmierzających do zapewnienia środków na ich realizację. (...) Apelujemy o zaniechanie ograniczania dochodów bieżących powiatów. Obietnice zastępowania części utraczonych wpływów dotacjami celowymi odczytujemy jako ograniczenie idei samorządności (...)”.

Z argumentacją, jaka została zawarta w apelu nie zgodzili się radni klubu Prawo i Sprawiedliwość. W ich imieniu głos zabrała radna Marlena Mazurska. – Przygotowany apel nijak ma się do obecnej sytuacji i jest pełen sprzeczności. Porusza wiele sprzecznych ze sobą wątków, np. z apelu wypływa żądanie większych wpływów przy jednoczesnym żądaniu zmniejszenia podatków. A przecież sami tam państwo napisali, że żeby zrealizować plany, trzeba posiadać na nie środki. W apelu wskazano również, że mieszkańcy oczekują wysokiej jakości obsługi w urzędzie przy jednoczesnym twierdzeniu, że samorząd nie jest atrakcyj-



Starostwo Powiatowe w Płocku

nym pracodawcą na rynku pracy, co wprost odczytać można jako zbyt niski poziom wynagrodzeń. A przecież średnie wynagrodzenie w starostwie czy jednostkach podległych wcale nie jest takie niskie, a nawet jest wyższe niż w jednostkach administracji rządowej. Kolejną sprzecznością jest twierdzenie o rzekomym ograniczeniu dochodów powiatu w sytuacji, gdy przecież budżet powiatu z roku na rok regularnie i znacząco wzrasta, co jest podkreślane podczas sesji budżetowych. Czy naprawdę nie jest dla państwa zadziwiający fakt, że zarząd powiatu niemal na każdej sesji chwali się rekordowym budżetem, a z drugiej strony w apelu żali się, że jest niedofinansowany? Jako radni klubu Prawa i Sprawiedliwości apelujemy do autorów o wdrożenie idei samorządności w czyn poprzez roztropne i gospodarne zarządzanie zwiększającym się środkami finansowymi w niebagatelnej kwocie blisko 10 mln zł z roku na rok – mówiła Marlena Mazurska.

Do treści i samej idei apelu odniósł się również starosta Sylwester Ziemkiewicz. – Chciałbym dodać kilka słów do naszej propozycji uchwały dotyczącej dodatkowego wsparcia. Już podczas sesji absolutorijnej zwracałem uwagę na tę kwestię. Na to, co dzieje się w samorządach, ma wpływ wiele czynników. To bardzo trudna sytuacja gospodarcza, która powoduje ogromną drożyznę i widzimy to, zarówno przy wydatkach inwestycyjnych, ale też przy wydatkach bieżących, gdzie ceny towarów i usług rosną i bardzo trudno jest spinać obecny budżet. Oczywiście, koszty kredytów też bardzo negatywnie wpływają na funkcjonowanie wszystkich samorządów. Ogromnym problemem są zmiany legislacyjne tzw. „polski ład”, który wprowadza bardzo duże zmiany dotyczące finansowania samorządów. Zmiany te powodują pomniejszanie naszych dochodów i zastępowanie ich propozycjami subwencji czy różnego rodzaju dotacji, czyli środków przyznawanych centralnie. Mamy odczucie, że jest to atak na samorządność. Mamy też obawy, że subwencja, która ma się pojawić i z założenia być rekompensatą utraconych środków z PIT-u, nie będzie adekwatna do tych strat. To wszystko powoduje, że najbliższy czas będzie dla samorządów bardzo trudny. Chcemy wystosować taki apel do władz centralnych, żeby samorządność została zachowana. To jest idea naszego apelu – mówił starosta.

Szczegółowe dane finansowe w tej kwestii przedstawiła skarbnik powiatu Katarzyna Leśniewska. Jak podkreślała, dochody własne jednostki powinny stanowić największą część wszystkich środków i rozwiązanie to jest gwarancją dla samorządności. – Zmniejszanie dochodów własnych, mam na myśli dochody z PIT-u, powoduje, że dochody własne przestają

pełnić taką rolę. W 2022 r. odnotowaliśmy ogromny spadek dochodów własnych w związku z wprowadzeniem zmian legislacyjnych. Chodzi o ok. 3 mln zł. Dodatkowo część wyrównawcza subwencji ogólnej zmniejszyła się o 2,5 mln. Znacznie zwiększyły się za to wydatki na oświatę. Na tych przykładach widzimy, że w ostatnim okresie zachodzą negatywne zmiany, które znacznie wpływają na budżet powiatu. Stąd wystosowany do władz centralnych apel – mówiła skarbnik powiatu.

W dyskusję na temat apelu włączyli się także radni i członkowie zarządu powiatu. Bogdan Banaszczyk podkreślał, że nie ma jego zgody na to, że o tym, co dzieje się w samorządzie i na co zostają przyznane środki decydują władze centralne. – Nie sposób zgodzić się z twierdzeniem, że samorządność jest więcej, kiedy ktoś w Warszawie decyduje, jaka potrzebna jest nam droga. Oczywiście, cieszymy się z tych środków, ale to nie tak powinno wyglądać. To, co dzieje się ostatnio w naszym kraju – wszystkie te elementy składowe pokazują, iż mimo że kwoty budżetowe są wysokie, to realnie okazuje się, że tych pieniędzy jest coraz mniej, bo ich wartość spada. Powinniśmy więc apelować do rządu, żeby wprowadził systemowe zmiany – mówił Bogdan Banaszczyk.

Do tej wypowiedzi odniosła się Marlena Mazurska. – Czy ja dobrze zrozumiałam, że to ktoś w Warszawie decyduje o inwestycjach w powiecie? Przecież to samorządy przygotowują wnioski na konkretne zadania i decydują o tym, co to ma być – pytała radna. – To są dotacje celowe na konkretne przedsięwzięcia np. drogowe. Może trzeba stworzyć konkretny program, który określi stałe dochody dla samorządów? – odpowiadał jej Bogdan Banaszczyk.

Podczas dyskusji pojawiły się również zarzuty, że środki z rządowych programów były rozdysponowywane według klucza partyjnego, z czym nie zgodzili się radni Prawa i Sprawiedliwości.

W temacie obecnej sytuacji finansowej oraz rosnących z dnia na dzień cen wypowiedział się również dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych Marcin Błaszczak, który przedstawił analizę cen materiałów niezbędnych podczas inwestycji drogowych. Wśród przytoczonych przez niego przykładów znalazła się m.in. masa asfaltowa, której cena w 2010 r. wynosiła 27 zł, w 2021 r. 29,52 zł, a w 2022 r. jej koszt to 59 zł. Jak podkreślał dyrektor jej wykonanie na odcinku 100 m kosztowało w 2010 r. 13 500 zł, a w 2022 r. koszt wynosi 30 000 zł. Dyrektor zaznaczał, że tak duże skoki cenowe powodują duże trudności podczas przetargów, bo zabezpieczone środki nie starczą na realizację założeń inwestycyjnych.

Dyskusję zakończył starosta, który podkreślał, że sytuacja dotycząca zadań inwestycyjnych jest bardzo trudna. Sylwester Ziemkiewicz podkreślał również, że należy podjąć kroki mające na celu poprawę sytuacji. Jego zdaniem takim działaniem mogłoby być zwiększenie udziału samorządów w udziałach w zyskach z PIT-ów. Obecnie wynoszą one 10,5 %. Ostatecznie podczas głosowania 14 radnych głosowało „za” uchwałą w sprawie apelu, a 7 było „przeciw”.

Sytuacja w DPS-ie „Nad Jarem”

Po raz kolejny na forum powróciła również sprawa DPS-u „Nad Jarem”. W programie sesji znalazł się bowiem punkt dotyczący rozpatrzenia skargi na działalność dyrektora Domu Pomocy Społecznej. Ostatecznie podczas głosowania radni uznali skargę za bezzasadną. Wcześniej jednak na pytania radnych odpowiadał dyrektor Jarosław Mioduski. Dotyczyły one m.in. obecnej sytuacji w DPS-ie oraz poddanej pod głosowanie skargi.

Jak podkreślał dyrektor, konflikt, do jakiego doszło pomiędzy dyrektorem a częścią pracowników placówki, został zażegnany. – Jako dyrektor Domu Pomocy Społecznej wspólnie z zarządem powiatu oraz starostą podejmowaliśmy wszelkie działania w celu wyjaśnienia i rozwiązania tej sprawy. Spotkaliśmy się m.in. z działaczami „Solidarności”. Na tych wszystkich spotkaniach doszliśmy do porozumienia. Jedną z przyczyn tego konfliktu był problem podwyżek. Mając na uwadze rosnącą inflację i drożyznę oraz poziom zarobków podwyżki, jakie przeprowadziliśmy w tym roku, można powiedzieć, że do pewnej grupy nie dotarły one w wystarczający sposób i część pracowników była z tego powodu niezadowolona. Po negocjacjach znaleźliśmy rozwiązanie i w ostatnim czasie doszliśmy do porozumienia. Dodatkowo pieniądze trafiły, w sposób omówiony z związkami zawodowymi, do osób, które czuły się nieodpowiednio potraktowane w związku z poprzednimi podwyżkami. Sytuacja została rozwiązana, a konflikt zażegnany – mówił dyrektor.

Radni pytali również o wyniki kontroli, która została przeprowadzona w Domu Pomocy Społecznej w Nowym Miszewie. Na to pytanie odpowiedział starosta Sylwester Ziemkiewicz. – Zleciliśmy kontrolę, która miała zostać przeprowadzona w Domu Pomocy Społecznej „Nad Jarem”. Natomiast ze względu na to, że tą sprawą, związaną z formalnościami i kwestiami finansowymi, zajęła się prokuratura, to kontrola nie została zakończona. Materiały zostały przekazane do prokuratury i czekamy na wyniki jej postępowania – wyjaśniał starosta.

Podczas sesji był również czas na interpelacje. Radni zgłaszali wiele różnych spraw, przede wszystkim dotyczyły one infrastruktury drogowej, m.in. budowy chodników, modernizacji dróg, bieżących napraw, ale także kwestii budowy wiatraków czy instalacji fotowoltaicznych.

Radna Marlena Mazurska pytała o zniszczoną w wyniku intensywnych opadów drogę Gąbin-Strzemeszno, która aktualnie jest zamknięta. – Obecny stan tej drogi jest wynikiem nawalnych deszczy. Byliśmy tam w ostatnich dniach z dyrektorem Marcinem Błaszczakiem i opracowujemy teraz kosztorys naprawy tej drogi. Chcielibyśmy naprawić tę drogę w taki sposób, aby w przyszłości w podobnych sytuacjach tak droga nie ucierpiała w podobny sposób. W najbliższym czasie przedstawimy szczegółowy harmonogram działań dotyczący naprawy tej drogi – wyjaśniał starosta.

Eliza Kinalska

Druhowie Bohaterowie

Strażacy z Woźnik od 106 lat walczą z żywiołami

Niestraszne im żadne wyzwanie

Ochotnicza Straż Pożarna w Woźnikach to najstarsza jednostka działająca na terenie gminy Radzanowo i jedna z najstarszych w powiecie płockim. Strażacy z Woźnik to ludzie zaangażowani i pełni pasji, którzy każdego dnia stoją na straży bezpieczeństwa mieszkańców. Na ich pomoc można liczyć zawsze i w każdej sytuacji. Oprócz akcji ratowniczo-gaśniczych bardzo aktywnie angażują się także w życie społeczne gminy. Na każdym kroku starają się edukować i zwiększać świadomość mieszkańców w zakresie bezpieczeństwa.

Ochotnicza Straż Pożarna w Woźnikach powstała w roku 1916. Od tego momentu jej członkowie stoją na straży bezpieczeństwa życia, zdrowia i mienia ludzi. Czuwają, aby ich sąsiedzi mogli spokojnie spać, a gdy zawyje syrena alarmowa, w mgnieniu oka pojawiają się na miejscu zdarzenia. To misja, której zawsze są wierni. Obecnie w jednostce OSP w Woźnikach służą 43 osoby. Wśród nich jest dwóch członków honorowych, a także siedem kobiet.

Ochotnicy z Woźnik cały czas się szkolą, aby nabywać nowe, cenne umiejętności. Wszystko po to, aby jeszcze lepiej nieść pomoc tym, którzy jej potrzebują. Jednostka od 1997 r. znajduje się w Krajowym



Systemie Ratowniczo-Gaśniczym, co świadczy o tym, że spełnia najwyższe standardy, także w zakresie przeszkolenia jej członków. 18 druhów przeszło szkolenie podstawowe, które uprawnia ich do udziału w akcjach ratowniczo-gaśniczych. Ochotnicy z Woźnik odbyli również szereg szkoleń specjalistycznych, dzięki którym pogłębili swoją wiedzę i nabyli nowe umiejętności. Dziesięciu z nich odbyło szkolenie w zakresie ratownictwa technicznego, pięciu jest kierowcami-konserwatorami sprzętu. Szkolenie z zakresu kwalifikowanej pierwszej pomocy odbyło siedmiu druhów, sześciu posiada zaś uprawnienia w zakresie współpracy z LPR-em.

Strażacy-ochotnicy podczas swojej służby biorą udział w różnego rodzaju interwencjach. To nie tylko pożary, ale także zagrożenia miejscowe.



– W ostatnim roku wyjeżdżaliśmy do 42 akcji. Wśród nich było dziewięć pożarów. Pozostałe akcje to wyjazdy do zagrożeń miejscowych, przede wszystkim związanych z silnymi wiatrami oraz wypadkami samochodowymi. Łącznie w 2021 r. mieliśmy 33 tego typu zdarzenia. W pierwszych miesiącach tego roku w naszych statystykach przeważają wyjazdy do wypadków oraz pożarów – mówi wiceprezes jednostki Michał Kobielski.

Jak podkreślają strażacy, nigdy nie da się przewidzieć tego, co zastaną na miejscu interwencji. Są wydarzenia, które zapadają w pamięć nawet doświadczonym ochotnikom. Taką niezwykle trudną i wymagającą akcją, którą strażacy z Woźnik zapamiętali na długo, był pożar kurnika, jaki miał miejsce w ich miejscowości. – Doskonale pamiętam Wielkanoc 2019 r. To właśnie wtedy miał miejsce

również w kwestii sprzętu. Właśnie dlatego strażacy z Woźnik aktywnie pozyskują fundusze zewnętrzne, dzięki którym mogą zakupić niezbędny do ich pracy sprzęt. – Obecnie mamy do dyspozycji średni samochód ratowniczo-gaśniczy marki Man, który posiada pełne wyposażenie zgodne z wymaganiami obowiązującym w Krajowym Systemie Ratowniczo-Gaśniczym. Wyposażenie to między innymi: pompy szlamowe, pompa pływająca, zestaw Holmatro, aparaty powietrzne, piły do drewna i metalu oraz sprzęt techniczny (wkrętarki, piła szablata) – wyjaśnia Michał Kobielski. – Co roku pozyskujemy różnego rodzaju dotacje na zakup sprzętu i umundurowania. Największe dotacje otrzymaliśmy przy zakupie samochodu pożarniczego. Zakup średniego samochodu ratowniczo-gaśniczego MAN TGM 13.290 był możliwy dzięki środkom finansowym z: Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska, Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska w Warszawie (380 000 zł), Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego w Warszawie (130 000 zł), Gminy Radzanowo (214 000 zł), a także Komendanta Głównego Państwowej Straży Pożarnej (Krajowy System Ratowniczo-Gaśniczy) w kwocie 50 000 zł – wyjaśnia wiceprezes jednostki.

W tym roku jednostka otrzymała dofinansowanie w wysokości 27 600 zł z Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego w Warszawie. Środki te zostaną przeznaczone na remont garażu i części socjalnej strażnicy w Woźnikach. Jak podkreślają strażacy, każdego roku uzupełniają najpotrzebniejszy sprzęt bojowy dzięki środkom finansowym z Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego, gminy Radzanowo oraz Starostwa Powiatowego w Płocku.

Druhowie z Woźnik realizują się nie tylko podczas akcji ratowniczo-gaśniczych, ale także w życiu społecznym. – Prowadzimy aktywną działalność wśród dzieci i młodzieży popularyzując ochotnicze pożarnictwo. Organizujemy między innymi pokazy sprzętu oraz zawody sprawnościowe dla przyszłych ochotników. Aktywnie uczestniczyliśmy w zbiorach pieniędzy dla chorych dzieci odpowiadając na skierowane do nas wyzwania (challenge) – mówią strażacy.

Podczas organizacji obchodów 100-lecia naszej jednostki w naszych druhowach obudziła się też „strona twórcza”. Oto motto, które wymyślili z okazji jubileuszu:

„Nigdy nie zagaśnie !!!

To się w sercu pali,

Każde iść do przodu, gdy wkoło się wali,

Buduje odwagę, ducha hartuje,

Nie dopuszcza myśli „Jak wiele ryzykuje...”

Ośloni Mnie tarcza z Floriana srebrnym znakiem,

Mieszkam w Woźnikach i jestem Strażakiem.”

Ochotnicza Straż Pożarna w Woźnikach powstała w roku 1916. W tym samym roku jej przedstawiciele uczestniczyli w I Ogólnokrajowym Zjeździe Straży Ogniwych Królestwa Polskiego w Warszawie, na którym powstała pierwsza ogólnokrajowa organizacja zrzeszająca straż pożarniczą - Związek Floriański. W roku 1929 została oddana do użytku pierwsza remiza, w roku 1935 ufundowany sztandar, który służy jednostce do dnia dzisiejszego.

W roku 1958 Ochotnicza Straż Pożarna w Woźnikach zajęła pierwsze miejsce w Ogólnopolskim Konkursie „Walczymy z Czerwonym Kurem” organizowanym przez czasopisma Strażak i Nowa Wieś. Za zajęcie pierwszego miejsca jednostka otrzymała samochód pożarniczy STAR 20.

W roku 1966 z okazji jubileusz 50-lecia została oddana do użytku obecna remiza. Od połowy lat 80-tych jednostka miała do dyspozycji średni samochód pożarniczy STAR 244 oraz pełne wyposażenie pozwalające prowadzić akcje ratunkowe. Samochód służył jednostce do 2018 r.

Od roku 1997 OSP Woźniki działa w strukturach Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego, posiada powołaną Jednostkę Operacyjno-Techniczną, której członkowie posiadają wykształcenie zgodne z obowiązującymi standardami.

Jednostka aktywnie uczestniczy w uroczystościach państwowych i kościelnych. 10 września 2016 r. Ochotnicza Straż Pożarna w Woźnikach obchodziła uroczystość 100-lecia powstania. Z okazji powyższego jubileuszu Ochotnicza Straż Pożarna została odznaczona Złotym Znakiem Związku.

W 2018 roku jednostka pozyskała nowy średni samochód ratowniczo-gaśniczy marki MAN-TGM13.290. Duży wkład w jego pozyskanie miał ówczesny Komendant Miejski PSP w Płocku starszy brygadier Grzegorz Padzik.

Eliza Kinałska

Zarząd OSP Woźniki

Prezes – Hubert Pietrasiak

Wiceprezes – Michał Kobielski

Wiceprezes – Sylwia Benirowska

Naczelnik – Rafał Pawlak

Zastępca Naczelnika – Marcin Woźniak

Skarbnik – Michał Ners

Sekretarz – Anna Tokarska

Członek Zarządu – Zbigniew Kryjak

Członek Zarządu – Mariusz Sobczak

Spacerkiem po gminach

Sierpc

Gmina zakupiła nowy zgrarniacz drogowy. Zakup sprzętu to kwota 120 540 zł. Środki pochodziły w całości z budżetu gminy. Zgrarniacz będzie służył do naprawy i konserwacji dróg gminnych.

Ślubice

Do piątku, 1 lipca można składać oferty w przetargu na remont rowu melioracyjnego „C” w miejscowości Wymysle Polskie. Szczegółowe informacje można znaleźć na stronie www.ugslubice.bip.org.pl.

Ślupno

W Urzędzie Gminy odbyło się uroczyste wręczenie sprzętów zakupionych w ramach Programu Operacyjnego Polska Cyfrowa „Granty PPGR – Wsparcie dzieci i wnuków byłych pracowników PGR w rozwoju cyfrowym” współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej. Laptopy z oprogramowaniem i wyposażeniem odebrało siedmiu dzieci wraz z opiekunami.

Stara Biała

Podczas ostatniej sesji radni udzielili wójtowi Sławomirowi Wawrzyńskiemu wotum zaufania i absolutorium z wykonania budżetu za 2021 r. W obu przypadkach „za” zagłosowali wszyscy radni.

Starożyreby

Wójt w obecności zarządu klubu LKS Świt Starożyreby podpisał umowę na dofinansowanie remontu infrastruktury sportowej stadionu gminnego w Starożyrebach. Wsparcie finansowe na ten cel w wysokości 30 000 zł przekazało Starostwo Powiatowe w Płocku.

Szczawin Kościelny

Do środy, 29 czerwca można zgłaszać drużyny do udziału w „Wakacyjnym Turnieju Piłki Nożnej Dzikich Drużyn”. Rozgrywki odbędą się w sobotę, 2 lipca. Szczegółowe informacje można znaleźć na stronie www.szczawin.pl.

Szczutowo

Prezes OSP Szczutowo dh Tomasz Podlasiak został wybrany do składu Komisji Rewizyjnej Oddziału Wojewódzkiego ZOSP RP Województwa Mazowieckiego. Wybory odbyły się podczas V Zjazdu Oddziału Wojewódzkiego ZOSP RP Województwa Mazowieckiego.

Wyszogród

Do 12 lipca można składać swoje oferty w przetargu na modernizację drogi gminnej wewnętrznej w miejscowości Drwały. Szczegółowe informacje można znaleźć na stronie www.ugimwyszogrod.bip.org.pl.

Zawidz

Katarzyna Rajkowska z Jeżewa, reprezentująca SLKS „Olimpijczyk”, została brązową medalistką Mistrzostw Europy młodzieży w grze pojedynczej tenisa stołowego.

Żychlin

Przy stadionie miejskim w Żychlinie można już korzystać z boiska do plażowej piłki siatkowej. Są one dostępne w poniedziałki, środy i piątki w godz. 15.30 – 20.30. Rezerwacji można dokonać pod nr tel. 509 639 374.

(ek), rad

Nadano mu imię Mariusza Bieńka



Powiat Płocki
dobrze ułożony

Taką decyzję założyciele przekazali podczas uroczystej gali zorganizowanej w Teatrze Dramatycznym w Płocku z okazji zakończenia roku akademickiego. Nie obyło się bez wzruszeń, podziękowań, gratulacji i życzeń na kolejne lata działalności tej wyjątkowej jednostki.

Kilkaset osób, głównie słuchaczy, wzięło udział w uroczystym zakończeniu roku akademickiego w Płockim Powiatowym Uniwersytecie Trzeciego Wieku, które odbyło się w niedzielę, 19 czerwca.

Uniwersytety Trzeciego Wieku to zdecydowanie najciekawsza forma rozwijania talentów, poszukiwania nowych celów i pasji oraz zainteresowań osób dojrzałych. To także doskonały sposób spędzania czasu wolnego, wymiany doświadczeń i poglądów oraz zawierania znajomości i przyjaźni.

Uroczyste otwarcie Płockiego Powiatowego Uniwersytetu Trzeciego Wieku odbyło się jesienią 2017 roku. Powołanie takiej jednostki było przedsięwzięciem, jakiego jeszcze nie było ani w powiecie płockim, ani w kraju.

Wszystko zaczęło się od Posła na Sejm RP Piotra Zgorzelskiego, obecnie Wicemarszałka Sejmu, który od lat nosił się z pomysłem utworzenia pewnej naukowej oferty dla seniorów z naszego regionu. Dodawał, że trzeba było tylko znaleźć kogoś do pomocy, kogoś z wiedzą i charyzmą, kto poświęciłby swój czas i pasję, by tę ideę wcielić w życie. Tymi charyzmatycznymi ludźmi okazali się Andrzej Barciński oraz Wiesław Żmuda – odpowiednio Prezes i Wiceprezes Samodzielnego Koła Terenowego nr 168 Społecznego Towarzystwa Oświatowego w Małej Wsi, które jest oficjalnym założycielem PPUTW.

Do inicjatywy włączyły się również wyjątkowo mocno dwie Radne Powiatu Płockiego: obecna Wiceprzewodnicząca Rady Powiatu Magdalena Woja oraz Jadwiga Milewska - radna kadencji 2014-2018, obecnie Dyrektor Zespołu Szkół im. Stanisława Staszica w Gąbinie, a także władze Powiatu ze śp. Starostą Mariuszem Bieńkiem na czele.

- To głównie dzięki staraniom śp. Starosty Mariusza Bieńka oraz Wicemarszałka Sejmu RP Piotra Zgorzelskiego kilka lat temu powstał pierwszy powiatowy uniwersytet w kraju, przez te lata przynosząc chlubę naszemu regionowi! - przy-

pominano podczas niedzielnej uroczystości w płockim teatrze.

Wśród obecnych byli oczywiście przede wszystkim słuchacze ze wszystkich gmin powiatu płockiego, a także: Wicemarszałek Sejmu RP Piotr Zgorzelski, Starosta Płocki Sylwester Ziemkiewicz, Wicestarosta Iwona Sierocka, Członkowie Zarządu Powiatu Płockiego Apolinary Gruszczyński i Bogdan Banaszczyk, Prezes SKT nr 168 STO w Małej Wsi Andrzej Barciński oraz Wiceprezes Wiesław Żmuda, a także Rektor Mazowieckiej Uczelni Publicznej w Płocku Maciej Ślodki.

Opr. (ek)

Informator GMINY BIELSK

Wspaniała zabawa dla dużych i małych

XXI Dni Bielska

Koncerty, zabawa taneczna, atrakcje dla dzieci i mnóstwo dobrej zabawy. Tak w wielkim skrócie można podsumować tegoroczną edycję Dni Bielska. Wydarzenie zorganizowane z myślą o wszystkich mieszkańcach gminy powróciło po przerwie spowodowanej pandemią koronawirusa. Plenerowa impreza była okazją do spotkania się, ciekawych rozmów, ale przede wszystkim do wspólnej zabawy i integracji mieszkańców.

Tegoroczna edycja Dni Bielska po raz pierwszy odbyła się na terenach zielonych Gminnego Ośrodka Kultury, którego siedziba znajduje się obecnie w budynku po dawnej Szkole Podstawowej. Pogoda dopisała, a organizatorzy jak zawsze zadbałi o to, aby tego dnia nikt, kto zawita w gościnne progi gminy Bielsk, się nie nudził. Były atrakcje dla najmłodszych mieszkańców, którzy chętnie korzystali z okazji, aby np. wyszaleć się na dmuchawcach.

- Przez ostatnie dwa lata nie organizowaliśmy żadnych imprez, które do tej pory były wpisane w nasz gminny kalendarz. Po tych dwóch latach po raz pierwszy wróciliśmy do naszej tradycji i dziś spotykamy się na kolejnej edycji Dni Bielska. Mam nadzieję, że w tym roku uda nam się także zorganizować dożynki gminne. Chciałbym serdecznie

podziękować całemu komitetowi organizacyjnemu tego wydarzenia za wkład pracy i przygotowanie tego wydarzenia, a także policji, strażom i wszystkim, którzy przyczynili się do jego organizacji. Człowiek nie żyje tylko przysłowiowym chlebem, dlatego postanowiliśmy wrócić do normalnego życia i organizacji atrakcji dla naszych mieszkańców. Było wiele dyskusji na temat organizacji tego wydarzenia. Postanowiliśmy je przygotować, bo wiemy, że mieszkańcy potrzebują także rozrywki i spotkań, których przez te ostatnie dwa lata nie było. Mam nadzieję, że te dzisiejsze popołudnie spędziły wspólnie w miłej i serdecznej atmosferze. Dziękuję za przygotowanie atrakcji i dla dorosłych i dla najmłodszych mieszkańców naszej gminy. Zapraszam wszystkich do miłej i wspaniałej zabawy - mówił wójt gminy Bielsk Józef Jerzy Rozkosz.

Dni Bielska były też doskonałą okazją, aby nagrodzić zasłużonych mieszkańców za ich pracę na rzecz lokalnej społeczności. W tym roku uchwałą Rady Gminy medale „Zasłużony dla gminy Bielsk” otrzymali cztery osoby. To prestiżowe wyróżnienie dla działaczy samorządowych i społecznych, którzy przyczynili się do rozwoju gminy Bielsk. Wyróżnione mogą zostać również zakłady pracy, które dają zatrudnienie mieszkańcom, a wysoką jakością swoich produktów promują



miejsce w Polsce i za granicą. Medale z rąk wójta oraz przewodniczącego Rady Gminy Wiesława Linowskiego otrzymali: wieloletni pracownik samorządu gminnego Zofia Matyjasik, proboszcz parafii Zagroba ks. Wiesław Piątek, a także członkowie OSP Bielsk - państwo Jadwiga oraz Jan Cyrankowscy, którzy działają na rzecz ochotniczego pożarnictwa oraz społeczności lokalnej już od 25 lat.

Dni Bielska to oczywiście okazja do integracji i zabawy. Podczas wydarzenia nie mogło zabraknąć występów artystycznych. Na bielskiej scenie zaprezentowali się zarówno seniorzy z chórów „Bielszczanie”

i „Pogodna jesień”, jak również orkiestra dęta OSP Bielsk oraz młodzi, lokalni artyści, którzy zostali wyróżnieni podczas Gminnego Przeglądu Działalności Artystycznej „Dni Kultury 2022”. Popis swoich muzycznych zdolności zaprezentował również zespół „Nowa fala”. Wszystkie występy stały na bardzo wysokim poziomie, a zaprezentowane wykonania zachęcały wszystkich uczestników wydarzenia do dobrej zabawy. Gwiazdą wieczora był zespół Extazy, który zaprezentował mieszkańcom swoje największe przeboje. Całość imprezy dopełniła zabawa taneczna, która trwała do późnych godzin wieczornych.

Podczas wydarzenia wsparto również cel charytatywny. Nauczyciele i rodzice ze Szkoły Podstawowej w Bielsku przygotowali kiermasz ciast. Środki zebrane ze sprzedaży zostały przeznaczone na leczenie mieszkanki gminy Ewy Trzcińskiej.

Nie zabrakło również pysznej grochówki przygotowanej przez druhow z OSP Bielsk, grilla oraz słodkości. Podczas wydarzenia można było również skorzystać z punktów informacyjnych programu „Czyste powietrze” oraz Służby Więziennej.

(ek)

Odpocznij na MAZOWSZU

Partner wydania
Mazowsze.
serce Polski

Aktywnie? Leniwie? Wesoło? Refleksyjnie? Jakkolwiek zechcesz – możesz odpocząć na Mazowszu. Samorząd Województwa Mazowieckiego otwiera kolejny sezon kampanii turystycznej zachęcającej do odkrywania tego wyjątkowego regionu. Zapraszamy na MAZOprzygodę!

Moda na Mazowsze

Głównym celem kampanii prowadzonej przez Urząd Marszałkowski Województwa Mazowieckiego w Warszawie już od kilku lat jest zapoznanie wszystkich zainteresowanych – nie tylko mieszkańców Mazowsza – z turystyczną, kulturową, rekreacyjną i edukacyjną ofertą tego regionu. W tym sezonie, z uwagi na wyjątkowo trudną sytuację międzynarodową, postawiono na nawiązanie emocjonalnej więzi z odbiorcą i otwarcie dialogu, by pokazać zrozumienie dla potrzeb wynikających z różnego sposobu życia, zainteresowań czy oczekiwań. Odpowiedzią na nie ma być różnorodna oferta Mazowsza. Ważne jest także to, by turyści świadomie wybierali miejsca, do których są zapraszani. Celem jest tu spowodowanie trendu, stylu odpoczynku na Mazowszu. Jednym słowem – wykreowanie Modę na Mazowsze.

By utrzymać zainteresowanie odbiorców w całym okresie trwania kampanii, planowanych jest kilka odsłon. Jest to tym łatwiejsze, że w tym roku zdecydowano się na nowy koncept. Główne hasła kampanii będą zbudowane w jednolity sposób. To znaczy? Pojawi się zabawa w słowotwórstwo – łączenie przedrostka „Mazo” z wybranym słowem. W ten sposób możemy być w MAZOmiejscach, poczuć MAZOsmaki, odbywać MAZOpodróż czy po prostu rozkoszować się MAZOczasem. Z uwagi na sytuację, w jakiej się znaleźliśmy, pierwsze pojawiło się hasło MAZOrazem. Intencją jest wywołanie poczucia bliskości i bezpieczeństwa. Mazowsze pokazywane w tej odsłonie jest otwarte, gościnne, bezpieczne. Kolejnych odsłon nie zdradzimy – ukażą się w swoim czasie.

Kamperem po Mazowszu!

Kampanię będzie widać i słyszeć. Pojawi się w telewizjach śniadaniowych, w stacjach radiowych, będzie jej dużo w przestrzeni publicznej i w internecie. Kluczowe dla kampanii w tym sezonie będą jednak bezpośrednie spotkania w terenie i zachęcanie odbiorców do aktywności. Jednym z bardziej wyrazistych symboli kampanii będzie pięknie oklejony kolorowy

kamper, przemierzający region wzdłuż i wszerz. Będzie można zajrzeć do niego m.in. na piknikach planowanych w wybrane weekendy wakacji. Relacje z podróży kamperem po Mazowszu będą pojawiały się w mediach społecznościowych i w internecie. Tam też można będzie znaleźć informacje o planowanych konkursach. Konkursy – to

układających się w niezwykle kształty, patrząc w oczy zwierząt ciekawie zaglądających w obiektyw czy podziwiając piękno tajemniczych miejskich zakamarków nie można wyjść z podziwu. Dlatego – zdecydowano się nie korzystać z grafiki i opręć przekaz na fotografiach. Oglądając je czasami można przecierać oczy ze zdumienia myśląc – to naprawdę w Polsce? Kto

Przykładowo można ruszyć mazowieckim szlakiem tradycji. Tutaj napotkamy między innymi twórców rękodzieła, regionalne stroje, a także muzykę i taniec. Nie zabraknie także kulinariów, czyli niepowtarzalnych i jedynych w swoim rodzaju mazowieckich wyrobów i smaków. Na szlaku szczególnie mi miejscami są skanseny: Skan-

to bowiem wymarzony region na przykład dla rowerzystów. Podróżując przez lasy i łąki na dwóch kółkach zauważymy różnorodny krajobraz, a ponieważ teren jest zazwyczaj płaski, to wycieczka będzie na pewno przyjemna. Ci, którzy wolą wycieczki piesze, na przykład z kijkami, także nie będą zawiedzeni. Z tej perspektywy można podziwiać chociażby doliny rzek, ale też wspiąć się na Górę koło Św. Teresy czy Górę pod Otwockiem. Kto woli aktywności wodne, piękno mazowieckich rzek może podziwiać np. pływając kajakiem. Kajakarze mają kilka malowniczych tras do wyboru, jak również rzek: Narew, Pilica, Wkra, Omulew oraz ich dopływy.

Mazowsze jest wspaniałym regionem do wypoczynku całą rodziną. Warto odwiedzić Wodny Park Suntago albo Park Rozrywki „Julinek”. Rodziny z dziećmi zaprasza też doskonale rozwinięte plockie ZOO oraz Farna Iluzji.

Na spragnionych kultury czekają mazowieckie muzea. W Muzeum Mazowieckim w Plocku zobaczymy m.in. secesję czy prace Bagińskiego. Warto też zobaczyć nowy oddział – Art. Deco na ul. Kolejowej. W Opinogórze znajdziemy natomiast Muzeum Romantyzmu, z neogotyckim pałacem znajdującym się na rozległym terenie należącym do rodziny Krasińskich. Ciekawe jest też Muzeum Kazimierza Pułaskiego w Warce.

Ale to nadal nie wszystko, co turystom oferuje Mazowsze. Jest tutaj wiele miejsc nieoczywistych, takich jak Zimne Doły w powiecie piaseczyńskim, Szlak Bałki Murzańskiejskiej w Modlinie czy Fort Hantajo w Borzychach. Warto je poznać!

Śledź media!

Gorąco zachęcamy do śledzenia mediów społecznościowych Województwa Mazowieckiego (Facebook: Mazowsze serce Polski, Instagram: Moda na Mazowsze (@moda_na_mazowsze)) oraz strony <https://modanamazowsze.pl/>. Tam znajdują się wszelkie informacje i ciekawostki związane z turystyką po Mazowszu.



Mazowsze kryje w sobie mnóstwo urokliwych miejsc, jak na przykład Jezioro Zdrowskie w Koszelówce

oczywiście nagrody. Na finał wakacji planowane jest w tym temacie coś szczególnego, czego nie zdradzamy, by nie zapeszyć.

Zobaczcie, jak jest

Prawda jest taka, że mało kto zdaje sobie sprawę z tego, jak piękne i różnorodne jest Mazowsze. Ludzie często dziwią się zdjęciom, które można znaleźć np. na instagramie Moda na Mazowsze. Oglądając piękne ujęcia starorzezy uchwytanych z lotu ptaka,

zobaczy urodę Mazowsza uchwytaną w obiektywie, zechce zobaczyć to na własne oczy.

Jeziora, lasy, skanseny, zabytki, kuchnia...

Atrakeje turystyczne Mazowsza można wymieniać bez końca. Ten region nie tylko obfituje w piękne krajobrazy, ale też w miejsca bardzo ciekawe historycznie. Każdy odnajdzie tutaj coś dla siebie... Odpoczynek można zaplanować na sportowo, kulturalnie, aktywnie, rekreacyjnie czy kulinarnie.

sen Osadnictwa Nadwiślańskiego w Więczeminie, Muzeum Wsi Mazowieckiej w Sierpcu, Muzeum Wsi Radomskiej oraz Zagroda Kurpiowska. Tam znajdziemy charakterystyczną dla regionu architekturę wiejską, czyli domy, spichlerze stodoły czy drewniane wiatraki. W skansenach można także wziąć udział w różnych warsztatach czy imprezach plenerowych przybliżających zwyczaje i tradycje mazowieckiej wsi.

Świetnym pomysłem jest połączenie podróży po Mazowszu z różnymi aktywnościami. Jest



Kurpiowska Kraina to jeden z najnowszych i najnowocześniejszych ośrodków wypoczynkowych na terenie województwa mazowieckiego. Goście mają do dyspozycji kąpielisko z pomostem spacerowym i piaszczystą plażą z parasolami. Część akwenu została wydzielona w taki sposób, aby mogły kąpać się w nim małe dzieci. Wokół zalewu można prze spacerować się specjalnie wyznaczonymi ścieżkami. Jest też infrastruktura sportowa, place zabaw dla dzieci, miejsca na pikniki i grillowanie, a także baza gastronomiczna. Ten rodzinny raj można znaleźć w sercu Kurpiowszczyzny – nad zalewem Wykrot koło Myszyna.

Miłośnicy aktywności na świeżym powietrzu mogą skorzystać z oświetlanych wieczorami kortów tenisowych i boisk do gry w siatkówkę, unihokeja i badmintonu. Do pracy nad umiejętnościami i kondycją służy też skałka wspinaczkowa, a w ofercie wypożyczalni sprzętu sportowego są łodzie canoe, łódki wiosłowe, kajaki i rowery wodne oraz rowery górskie (także z fotelikami), którymi można pojechać po okolicznych terenach.

Odpoczywający nad jeziorem mogą skorzystać z miejsc noclegowych w nowoczesnym hotelu. Miejsce to szczególnie przypadnie do gustu rodzinom z dziećmi, gdyż pokoje wyposażone są w gry, puzzle, maskotki, książki, kolorowanki. W sąsiedztwie hotelu znajduje się plac zabaw, a w sezonie letnim działa wesołe miasteczko, strefa dmuchańców i kino letnie.

Kurpiowska Kraina



Fot. aluprowiska Kraina

Na terenie ośrodka dostępnych jest kilkanaście parceli na kampery i pole namiotowe, gdzie można także wynająć wyposażony już we wszystko namiot. Infrastruktura pola obejmuje przyłącza do prądu, sanitariaty i kabiny prysznicowe, a nad bezpieczeństwem wypoczywających czuwa 24-godzinna ochrona. Mile widziane są małe zwierzęta domowe.

Do dyspozycji gości są też wiaty, gdzie można zorganizować piknik oraz miejsca na rozpalenie ogniska lub grilla, a także punkty gastronomiczne: restauracja serwująca kartacze i inne specjalja kuchni kur-



Fot. archiwum MRO

piowskiej, bar z fast foodem oraz drink bar. W letnie weekendy w amfiteatrze nad wodą organizowane są koncerty.

Kurpiowszczyzna to wciąż nieodkryty region na granicy Mazowsza i Mazur, z własnym folklorem, gwarą i obyczajami. Dzięki polu kamperowemu na terenie Kurpiowskiej Krainy miłośnicy carawingu mogą nie tylko lepiej poznać miejscowości takie jak Ostrołęka, Łyse, Wach czy Kadzidło, które nierozdzielnie związane są z tradycjami Kurpi, ale także odpocząć na łonie natury.

Wypoczynek w Kurpiowskiej Krainie można połączyć ze zwiedzaniem miejsc, które związane są z lokalną kulturą. Dobrym punktem startowym jest wieś Wach, gdzie w Muzeum Kurpiowskim – z towarzystwem przewodnika – można obejrzeć bogatą kolekcję eksponatów związanych z kulturą Kurpi. W Kadzidle warto odwiedzić Zagrodę Kurpiowską, aby przekonać się, jak wyglądały tradycyjne kurpiowskie wsie, a w Ostrołęce, w Muzeum Kultury Kurpiowskiej eksponowane są m.in. stroje regionalne, ozdoby z bursztynu czy słynne kurpiowskie wycinanki. Wizytówką Kurpi jest XIX-wieczny drewniany kościół św. Anny w Łysych, gdzie organizowane są słynne niedziele palmowe, podczas których powstają kilkumetrowe, barwne palmy wielkanocne.

Więcej informacji na temat atrakcji regionu można uzyskać w Kurpiowskim Centrum Informacji Turystycznej w Ostrołęce (ul. gen. Bogusławskiego 18, tel. 29 764 52 32).

Szok termiczny po skoku do wody? To nie tutaj – woda w basenach termalnych w Mszczonowie ma od 30 do 34 stopni C. Nie ma też mowy o nudzie: kiedy zostanie zaspokojony pierwszy apetyt na brykanie w basenach, korzystanie z jacuzzi i dysz do hydromasażu karku, można skorzystać z wielu innych atrakcji. Termy Mszczonów to dobra opcja na rodzinny weekend, a nawet na nieco dłuższy wakacyjny pobyt. I nie trzeba jechać daleko – Mszczonów leży zaledwie 45 km od stolicy, przy trasie z Warszawy do Rawy Mazowieckiej.

Zdrowo i bezpiecznie

Słodka woda termalna o temperaturze 32-34°C trafia do dwóch mszczonowskich basenów z głębokości 1602,5 m. Z bogatej w minerały (głównie wodorowęglany wapnia i magnez) wody można też korzystać w wannach jacuzzi. Jeśli ktoś chce poszaleć w wodzie, może skorzystać z zewnętrznego basenu rekreacyjnego ze zjeżdżalnią oraz sztuczną rzeką. Jego przystępna głębokość (maksymalnie 1,40 m) oraz wysoka temperatura wody (28-32°C) sprawiają, że jest to idealny basen do rodzinnych zabaw, również dla osób, które nie potrafią pływać. Maluchy mogą do woli taplać się w brodziku z minizjeżdżalnią i fontannami, a na amatorów wyczynowego pływania czeka basen sportowy.

Moczenie się w wodzie nie jest jedyną możliwością dbania o zdrowie i kondycję, z jakiej można korzystać w mszczonowskich termach. Suche sauny pomagają oczyścić ciało z toksyn, a grota solna pozwala skorzystać z relaksu i inhalacji. Trzy boiska do siatkówki i siłownia na świeżym powietrzu dają możliwość aktywnego spędzania czasu. Najmłodsi mają do dyspozycji duży plac zabaw i trawiastą plażę.



Fot. archiwum MRO



Fot. archiwum MRO

Termy Mszczonów i okolice

malarstwa twórcy „Babiego lata”. Co roku w otoczeniu pałacu odbywają się koncerty Letniego Festiwalu im. Jerzego Waldorffa. Świetna okazja, by posłuchać z dziećmi na przykład utworów Moniuszki czy Czajkowskiego w ciekawych interpretacjach.

Na camping

Odkrywasz uroki Mazowsza podróżując kamperem lub samochodem z przyczepą kempingową? Mamy dla Ciebie świetną wiadomość! Teraz dzięki kamperowisku zlokalizowanym przy basenach wód termalnych w Mszczonowie na dłuższą podróż można zawitać do miasta, szczególnie że ze stanowisk parkingowych można korzystać bezpłatnie.

Tuż przy Termach Mszczonów (ul. Warszawska 52; termy-mszczonow.eu), na niestrzeżonym parkingu do dyspozycji jest 6 stanowisk kamperowych z dostępem do energii elektrycznej oraz ujęciem wody i punktem zrzutu nieczystości. W godzinach funkcjonowania kompleksu term, tj. 9:00 – 21:00 istnieje możliwość skorzystania z toalety w budynku głównym obiektu. W godzinach 21:30 – 8:00 bramy wjazdowe na teren ośrodka są zamknięte; otwarta pozostaje tylko furtka wejściowa.

Rezerwacja stanowiska możliwa jest najpóźniej na dzień przed przyjazdem, pod nr tel. 46 857 87 81 wew. 12 lub drogą mailową: termy@termy-mszczonow.eu, info@weekendztermami.eu. Przedłużenie pobytu należy zgłosić w Punkcie Obsługi Klienta. Wszystkie usługi udostępniane są przyjezdnym bezkosztowo.

Więcej o atrakcjach Mszczonowa i okolic można dowiedzieć się odwiedzając Gminne Centrum Informacji przy ul. Żyrardowskiej 4 w Mszczonowie, czynne w dni robocze w godz. 08:00 – 16:00, tel. 46 857 30 71.

Atrakcje turystyczne w okolicy

Po pierwszych seansach w wodzie termalnej zniknęły bóle mięśni i stawów, a krew zaczęła szybciej krążyć? Świetnie, to dobry moment, by skorzystać z wypożyczalni rowerów (bezpłatnie!) lub sięgnąć po kijki do nordic walking. Albo wskoczyć w buty do biegania lub pieszych wędrówek i wyruszyć na zwiedzanie okolicy.

Warto, bo znajduje się w tym rejonie kilka ciekawych tras rowerowych, atrakcyjnych również dla biegaczy i piechurów. Piękno mazowieckich krajobrazów można do woli podziwiać w naturze lub... na obrazach Józefa Chełmońskiego. W pobliskich Radziejowicach, do których można dotrzeć z term nawet spacerem, znajduje się piękny zabytkowy zespół parkowo-pałacowy z największą w Polsce stałą galerią

Ośrodek Charytatywno-Szkoleniowy Caritas

A może by tak pojechać kamperem do miasta-ogrodu i przedwojennego letniska, które w latach 30. ubiegłego wieku przyciągało spragnionych wypoczynku na łonie natury, zamożnych Warszawiaków? Piękna historia Popowa oraz bliskość wielu atrakcji turystycznych to tylko część atutów Ośrodka Charytatywno-Szkoleniowego Caritas.

Położony niemal w widłach Bugu i Narwi, na skraju Puszczy Białej, pośród sosnowo-brzozowego boru obiekt dysponuje miejscami noclegowymi w hotelu oraz camperparkiem z dostępem do energii elektrycznej, czystej wody i możliwością zrzutu wody szarej. W sezonie zamieszkać można również w urokliwych drewnianych domkach. W zależności od potrzeb przybywających do Popowa, Ośrodek zapewnia możliwość wyciszenia się i spokojnej kontemplacji, jak również aktywnego spędzania czasu. Oferta rekreacyjna jest bardzo bogata, do dyspozycji gości są m.in. kompleks boisk, zewnętrzny kompleks basenowy, dwa place zabaw, siłownia zewnętrzna, wypożyczalnia rowerów, a także sala bilardowa, świetlica, jacuzzi i sauna fińska. Na miejscu skorzystać można z wyżywienia,

funkcjonuje tu także kawiarenka z TV i kąpiel kuchenny z pełnym zapleczem.

Niewątpliwie dużym atutem Ośrodka w Popowie jest bliskość Jeziora Zegrzyńskiego i położonych nad nim miejscowości turystycznych, z których najbardziej znane to: Zegrze, Serock, Zegrzynek, Jadwisin, Jachranka, Białobrzegi i Rynia. Zalew to niekwestionowany raj dla żeglarzy i amatorów innych sportów wodnych oraz wędkarzy i miłośników błędnego leniuchowania nad wodą. Nie brakuje tu również atrakcji dla rowerzystów, wokół samego jeziora, jak i w jego okolicach poprowadzono bowiem liczne trasy i ścieżki rowerowe. Jeździć tu można nad Wisłą, Narwią, Bugiem i samym jeziorem, poznając jednocześnie okoliczne miejscowości i wsi, kryjące niejednokrotnie skarby architektury sakralnej i świeckiej.

W wyborze najbardziej atrakcyjnej formy spędzania czasu wolnego podczas pobytu w Popowie-Letnisku pomocny będzie z pewnością portal www.jezioro.zegrzynskie.pl.

Ośrodek Charytatywno-Szkoleniowy Caritas
Popowo-Letnisko,
al. Centralna 6
07-203 Somianka
tel. 507 192 674
e-mail:
kontakt@caritaspopowo.pl
<http://www.caritaspopowo.pl>



Trzepowo. CamperPark24

Parkuj i odpoczywaj – to hasło położonego na trasie łączącej Serock z Pułtuskim CamperPark'u24. Idealny dla fanów karawaniingu poszukujących bezpiecznego miejsca na nocleg, ceniących sobie klimat życia kempingowego.

Na ogrodzonym terenie wyznaczone są specjalnie przygotowane i porośnięte trawą parcele – to stanowiska parkingowe dla kamperów. Niektóre z nich znajdują się nad brzegiem niewielkiego jeziora. Wszystkie zapewniają możliwość podłączenia pojazdów do energii elektrycznej. Można tu zatankować wodę pitną oraz pozostawić wodę szarą. Na terenie obiektu znajdują się również toalety. Dla dzieci jest plac zabaw, wieczorami moż-

na na miejscu rozpaść ognisko.

W sąsiedztwie CamperParku zlokalizowana jest Agroturystyka Żabi Raj – gospodarstwo rolne z prawdziwego zdarzenia, które oferuje także miejsca noclegowe w klimatycznym nowym domu z bali zbudowanym zgodnie z regionalną architekturą.

CamperPark24 to świetna baza wypadowa do zwiedzania Mazowsza, nie tylko kamperem. Kilkanaście kilometrów jest stąd do leżącego nad Zalewem Zegrzyńskim Serocka – miejscówki idealnej przede wszystkim dla miłośników sportów wodnych, ale i amatorów dwóch kółek, mnóstwo tu bowiem szlaków i ścieżek rowerowych. Równie blisko położona jest Wenecja Mazowsza, czyli pełen wielowiekowych zabytków i znany z najdłuższego brukowanego rynku w Europie Pułtusk.

O atrakcjach Pułtuska i okolic można się dowiedzieć więcej odwiedzając tutejszy punkt informacji turystycznej przy Muzeum Regionalnym (Rynek 43, tel. 23 692 51 32), jeśli zaś chodzi o Serock warto zajrzeć na portal www.jezioro.zegrzynskie.pl.

CamperPark24
Trzepowo 62,
06-114 Pokrzywnica
tel. 602 215 429,
600 325 333
e-mail:
info@camperpark24.pl
<https://camperpark24.pl>



Uroki Jeziora Zdworskiego

Ośrodek Zaczysze Bis oferuje dostęp do plaży i park wodny z zabawami dla najmłodszych. Dodatkowymi atrakcjami ośrodka są boiska do gier zespołowych oraz plac zabaw.

Jeśli nad jeziorem chcielibyśmy się zatrzymać na dłużej, można wynająć domek holenderski lub pokój, a na całorocznym polu kempingowym – rozbić namiot albo zaparkować z przyczepą lub kamperem. Są tam także miejsca na rozpalenie ogniska i grillowanie.

W ośrodku działa całoroczna restauracja "Dadźbóg" serwująca potrawy inspirowane słowiańskimi smakami – w karcie są zarówno dania rybne, jak i bliny gryczane z półgęskiem czy wędzony tatar wołowy.

Ośrodek Relax dysponuje domkami letniskowymi z łazienkami oraz ogrodzonym

i oświetlonym polem dla namiotów, przyczep i kamperów z dostępem do przyłączy elektrycznych, natrysków i zlewni nieczystości. Przy miejscach noclegowych można rozpaść ognisko lub grilla, a posiłek skosztować pod jedną z wiat.

Ośrodek dysponuje wypożyczalnią sprzętu wodnego i rowerów turystycznych, dwoma boiskami do siatkówki plażowej i utwardzonym miejscem do gry w koszykówkę.

W lipcu i sierpniu organizowane są lekcje nauki pływania dla dzieci, a także mecze siatkówki plażowej.

Jezioro otaczają lasy, które zainteresują miłośników wycieczek pieszych oraz grzybiarzy.

Amatorzy jazdy konnej mogą odwiedzić stadninę ogierów w Łącku, której początki sięgają 1923 roku, a osoby interesujące się sztuką – galerię malarską Koszelówka.

Zlokalizowany pod Warszawą, w malowniczych okolicznościach przyrody WAWA CAMP to propozycja dla tych, którzy chcą uciec od zgiełku wielkiego miasta, jak i dla tych, którzy poszukują bazy wypadowej do zwiedzania stolicy. Mnogość rozrywek, świetna lokalizacja oraz bogate wyposażenie kempingowe to jego niekwestionowane atuty.

Mini camping WAWA CAMP znajduje się na terenie WAWA WAKE nad jeziorem pod Warszawą, w granicach funkcjonowania warszawskiej komunikacji miejskiej. Do centrum stolicy jest 15 km, a w 12 minut można się stąd dostać do Wilanowa. Na miejscu znajduje się kilka miejsc dla kamperów lub przyczep kempingowych, miejsca pod namioty oraz pełne zaplecze sanitarne i dostęp do prądu. Sanitariusz działa od maja do września.

Kompleks rekreacyjno-sportowy WAWA WAKE, na terenie którego znajduje się kemping, oferuje wiele dodatkowych atrakcji. Na entuzjastów szeroko pojętego chilloutu czeka piaszczysta plaża z leżakami i parasolami, dobre jedzenie w restauracji i zimne napoje w barze. W przerwach od relaksu można pograć w siatkówkę plażową lub spróbować swoich sił na wakeboardzie. Dzieci natomiast z pewnością ucieszy pływający plac zabaw.

WAWA CAMP to też doskonała baza wypadowa. Rzut beretem jest do urokliwego centrum jedynej mazowieckiego uzdrowiska, jakim jest Konstancin-Zdrój ze słynnym Parkiem Zdrojowym z tężnią solankową, licznymi kawiarniami i klimatycznymi przedwojennymi willami i pałacami, które nadają temu miejscu jedynej w swoim rodzaju charakter. Równie blisko jest Warszawa, ze wszystkimi swoimi atrakcjami, zabytkami

Kompleks rekreacyjno-sportowy

WAWA CAMP



WAWA CAMP
Wspólna 80,
Bielawa/Konstancin-Jeziorna
tel. 504 505 4 4
e-mail: kontakt@wawawake.pl
<https://wawacamp.pl>

i bogatą ofertą rozrywkową. Nie sposób tu wymienić wszystkich możliwości spędzania czasu, jakie dają najbliższe okolice WAWA CAMP, najlepiej więc tu po prostu przyjechać i samemu zdecydować się na

najlepszą dla siebie ofertę.

W wyborze pomocny z pewnością będzie portal www.warsawtour.pl oraz punkty Warszawskiej Informacji Turystycznej: w Pałacu Kultury i Nauki (pl. Defilad 1, wejście od ul. Emilii Plater, codziennie w godz. 09:00 – 19:00, tel. 503 033 720) i w Centrum Praskim Koneser (pl. Konesera 2, codziennie w godz. 10:00 – 19:00).

Camping Estancia

Wypoczynek pośród sosnowego lasu w pobliżu piaszczystej skarpy Pilicy? Na to mogą liczyć kamperowcy wybierający się na wypoczynek do mieszczącego się pomiędzy Białobrzegami a Warką kempingu Estancia Biała Góra. Urlopowicze będą tam mogli nie tylko cieszyć się jednymi z najpiękniejszych krajobrazów na Mazowszu, ale też aktywnie spędzić czas podczas spływów kajakowych i wycieczek rowerowych.

Położona 10 km od Warki Estancia Biała Góra (www.estanciabialagora.pl) to pole kempingowe dla wczasowiczów podróżujących kamperem, jak i samochodem z własnym

namiotem. Dla miłośników caravaningu dostępnych jest 11 stanowisk kamperowych ze zrzutem szarej wody i przyłączami do prądu, a także punkty sanitarne z prysznicami i WC, domek z małą kuchnią ze zlewem i lodówką, duża wiata grillowa oraz stoły. Na terenie kempingu wyznaczone są ponadto strefy do rozpalenia ogniska i piknikowania. Tych, którzy nie przepadają za gotowaniem ucieszy fakt, że na polu codziennie działa niewielki bar, a food truck serwuje burgery i inne kempingowe przysmaki. Jest tam także sklepik z podstawowymi akcesoriami do kamperów.

Cały teren kempingu jest ogrodzony i oświetlony nocą. Doba pobytowa rozpoczyna się o godz. 14.00 i kończy o godz. 12:00 w dniu wyjazdu. Kemping czynny od czerwca do końca października.

Położenie kempingu nad brzegiem Pilicy sprzyja organizacji spływów kajakowych



i raftingu. Na przestrzeni kempingu działa wypożyczalnia sprzętu sportowego z kajakami, pontonami i deskami SUP. Zorganizowane spływy odbywają się od maja do października w każdą sobotę i niedzielę, o godz. 10.00 i 13.00. Na indywidualne życzenie można także zorganizować spływy na deskach SUP.

Alternatywnie urlopowicze mogą rozważyć wynajem rowerów MTB i tandemów, by pojechać po okolicznych lasach lub wybrać się do skansenu militarnego w pobliskim Mniszewie, który upamiętnia walki bojowe stoczone w tym miejscu w 1944 roku w obronie przyczółku warecko-magnuszewskiego.



W tym sezonie jednym z ulubionych miejsc kamperowców jest Jezioro Kozienickie. Dlaczego? Ponieważ na urlopowiczów w okolicach zbiornika czeka kozienicki Camping nr 74 – idealne miejsce na zaparkowanie kam-

pera lub przyczepy kempingowej. To jeden z najlepszych tego typu obiektów na całym Mazowszu, co potwierdza przyznawanie obiektowi tytułu „Mister Camping” przez Polską Federację Campingu i Caravaningu.

Camping NR 74 przy ośrodku wypoczynkowym Krcis

Zawitajcie do Kozienic

Camping nr 74 zlokalizowany jest przy ul. Bohaterów Studzianek 30, na terenie Ośrodka Rekreacji i Turystyki, nad brzegiem Jeziora Kozienickiego ze strzeżonym kąpieliskiem i piaszczystą plażą. Oprócz parcel na polu carawaningowym, na przyjezdnych czekają też miejsca noclegowe w pensjonacie i domkach kempingowych. Do dyspozycji kamperowców są ujęcia wody i przyłącza do energii elektrycznej, a także sanitariaty. Wiaty umożliwiają zjedzenie posiłku lub organizację pikniku. Teren ośrodka jest stale patrolowany przez policję i ochronę.

W ośrodku wypoczynkowym można wypożyczyć sprzęt do pływania po jeziorze. Do dyspozycji gości są także boiska do siatkówki, korty tenisowe, siłownia plenerowa, park do street workoutu i klub bilardowy, a dla najmłodszych gości – plac zabaw i park lino-

wy. W restauracji działającej przy pensjonacie można zjeść śniadanie lub obiad.

Spędzając czas w Kozienicach, można wybrać się do Muzeum Regionalnego z wystawami poświęconymi sztuce ludowej i bartnictwu w Puszczy Kozienickiej. W jego sąsiedztwie znajduje się rekonstrukcja fragmentu mostu łyżwowego, który umożliwił marsz wojskom polsko-litewskim w stronę Grunwaldu w 1410 roku, a w pobliżu także dzika puszcza ze ścieżką dydaktyczną „Królewskie źródła”, która w szczególności przypadnie do gustu rodzinom z dziećmi.

Więcej o atrakcjach Kozienic i okolic można dowiedzieć się odwiedzając czynny codziennie Punkt Informacji Turystycznej Kozienickiego Domu Kultury im. B. Klimczuka, mieszczący się przy ul. Warszawskiej 29 w Kozienicach, tel. 48 611 07 50, pit@dkkozienice.pl.

Warszawa. Camping WOK

Kamperem na zwiedzanie stolicy i okolic? Nic trudnego! Wszystko to dzięki położonemu w leśnym otoczeniu kameralnemu ośrodkowi wypoczynkowemu Camping Motel WOK, który jest dobrze skomunikowany z centrum Warszawy.

Camping Motel WOK (www.campingwok.warszawa.pl, tel. 22 612 79 51), który przez Polską Federację Campingu i Caravaningu uznawany jest za jeden z najlepszych tego typu obiektów w stolicy, położony jest przy ulicy Odrębna 16 w warszawskim Wawrze. Dzięki ciągnącemu się w pobliżu Wałowi Miedzeszyńskiemu w kilkanaście minut można dotrzeć do centralnych dzielnic miasta – także komunikacją miejską (autobusy linii 142 i 146 zatrzymują się na przystanku Romantyczna).

Parcele kamperowe są utwardzone i wyposażone w przyłącza elektryczne oraz punkty zrzutu nieczystości, a także źródła poboru bieżącej wody. Do dyspozycji kamperowców, jak i innych gości WOK, dostępna jest recepcja (czynna do godz. 23), klimatyzowany bar serwujący dania obiadowe i napoje, łazienki z ciepłą wodą, mała pralnia wyposażona w pralkę, suszarkę, żelazko i deskę do prasowania oraz ogródek z kuchnią i grillem, a także niewielki plac zabaw dla dzieci. Miejsce przyjazne jest zwierzętom domowym. Na terenie kempingu dostępne jest wifi. Teren kempingu jest ogrodzony i strzeżony, a w nocy dodatkowo oświetlony.

W okolicy pola znajduje się apteka i sklep spożywczy, a w dalszej odległości (na skrzyżowaniu Wału Miedzeszyńskiego z Traktem Lubelskim) także supermarket.



O atrakcjach turystycznych Warszawy można dowiedzieć się odwiedzając portal internetowy www.go2warsaw.pl lub w punktach Warszawskiej Informacji Turystycznej: w Pałacu Kultury

i Nauki (pl. Defilad 1, wejście od ul. Emilii Plater, codziennie w godz. 09:00 – 19:00, tel. 503 033 720) i w Centrum Praskim Koneser (pl. Konesera 2, codziennie w godz. 10:00 – 19:00).

Uwaga, wszyscy kamperowcy! Na mazowieckiej mapie caravaningu nie możecie przegapić położonego tuż nad brzegiem Pilicy kempingu w Warce. „Zacumowanie” w ośrodku to nie tylko okazja na relaks na łonie natury, ale także możliwość wzięcia udziału w spływach kajakowych i poznaniu Warki – miasta kojarzonego z postacią Kazimierza Pułaskiego.

Kemping nad Pilicą (www.kemping-nad-pilica.pl) zlokalizowany jest przy ul. Nowy Zjazd 6 w Warce. Teren rekreacyjny jest ogrodzony i sąsiaduje bezpośrednio z rzeką Pilicą z widokiem na łęgi i lasy Puszczy Stroneckiej.

Teren Kempingu nad Pilicą jest ogrodzony i monitorowany. Doba pobytowa rozpoczyna się o godz. 14.00 pierwszego dnia pobytu i kończy o godz. 12:00 w dniu kolejnym.

W ciągu dnia można odpoczywać na plaży, a wzdłuż Pilicy ciągnie się ścieżka spacerowa



z tablicami edukacyjnymi i miejscami na odpoczynek. W sąsiedztwie kempingu znajduje się miejskie centrum rekreacyjno-sportowe

z kortami tenisowymi oraz boiskami do gry w piłkę nożną i siatkową oraz badmintonu, a także stolami do ping ponga. Wśród atrak-

cji dla rodzin z dziećmi jest plac zabaw dla dzieci, tyrolka, trampolina oraz zagroda z owcami i kucykami.

Wielu z urlopowiczów zainteresuje możliwość wypożyczenia kajaków (Wypożyczalnia AMK; www.splywykajakowe.net), którymi można wybrać się na spływ po Pilicy. Istnieje też możliwość organizacji spływów połączonych z zawodami sportowymi, ogniskiem i biesiadą. Wśród rodzin z dziećmi najpopularniejsza jest krótka, 4-kilometrowa trasa Niemojewice – Warka, a osoby dysponujące większą ilością czasu mogą zdecydować się na spływy kilkugodzinne lub całonocne.

Kemping nad Pilicą znajduje się w bliskim sąsiedztwie historycznego centrum Warki z zabytkowym ratuszem, kościołem pofranciszkańskim i dworkiem przy ulicy Długiej. W mieście warto również odwiedzić Muzeum im. Kazimierza Pułaskiego położone w parku w Winiarach, w pradolinie Pilicy.



Fot. archiwum MROT

Zaprasza przystań kajakowa Kajaki-Sobieski

Joniec nad Wisłą

Jeśli woda, kajaki i kempingowe życie to wypoczynek, którego poszukujesz, mamy dla Ciebie świetną wiadomość! W malowniczo położonym nad Wkrą Jońcu czeka na Ciebie przystań kajakowa Kajaki-Sobieski z polem namiotowym nad samą rzeką.

Doskonała infrastruktura w postaci nowo wybudowanego ekologicznego drewnianego obiektu z sanitariatami to tylko pierwszy z wielu atutów tego miejsca. Na gości czekają również drewniana wiatra z widokiem na rzekę – idealna na posiłek czy zorganizowanie imprezy, miejsca na ognisko, boisko i miejsce zabaw dla dzieci oraz piaszczysta plaża z łagodnym zejściem do rzeki. Na miejscu znajduje się także bar, w którym można zaopatrzyć się w przekąski, a także zjeść domowy obiad. Niewątpliwą atrakcją jest zewnętrzna sauna – beczka i balia „hot tube” nad samym brzegiem Wkry.

Na gości Przystani czeka bogata oferta spływów kajakowych nie tylko Wkrą, ale również Wisłą i Narwią. Dużą popularnością cieszą się nietypowe, bowiem zimowe spływy – propozycja dla tych, którzy nie chcą żegnać się z kajakami wraz z nastaniem chłodniejszych dni.

Okolice Jońca zachęcają do eksplorowania Mazowsza. Na kilkugodzinną wycieczkę rowerową można się stąd wybrać do leżącej w odległości ok. 20 km, jednej z najwspanialszych budowli obronnych Europy, porównywanej do francuskiego Verdun Twierdzy Modlin. Warto ją poznać przemierzając aleje Parku Trzech Kultur, doświadczając jednocześnie przeplatania się kultur: polskiej, rosyjskiej i francuskiej, które miały największy wpływ na jej powstanie i rozwój. Równie niedaleko jest do położonego na Szlaku Książąt Mazowieckich, pełnego zabytków świeckich i sakralnych Zakroczymina. Dla tych, którym niestraszne dłuższe wycieczki, proponujemy podróż w poszukiwaniu skarbu książąt mazowieckich i romantyzmu – czyli 1 dzień w Ciechanowie i Opinogórze oraz wybranie się do słynącego z romańskiej bazyliki Zwiastowania Najświętszej Maryi Panny Czerwińska.

Więcej informacji o atrakcjach w okolicach Jońca można uzyskać odwiedzając Centrum Informacji Turystycznej w Nowym Dworze Mazowieckim przy ul. Bałki Murmańskiej 164 (czynne od wt. do ndz. w godz. 10:00 – 17:00, tel. 664 775 326, www.nowydwormaz.pl/315,informacja-turystyczna).

Przystań przy Starym Moście

Szum wody, odgłos trzepotania żagli na wietrze, malownicze widoki na Jezioro Zegrzyńskie – właśnie w takim miejscu można zaparkować przyczepę czy kampera, decydując się na postój na terenie przystani „Przy Starym Moście”. Świetna lokalizacja i znakomite jedzenie, a do tego cały wachlarz usług i atrakcji na miejscu – czego chcieć więcej? Ta przystań to doskonały wybór dla każdego kamperowca.

Położona bezpośrednio nad Zalewem Zegrzyńskim przy trasie Warszawa-Serock Przystań oferuje możliwość noclegu w domkach campingowych oraz pokojach w pawilonie. Można tu także rozbić swój namiot lub postawić kamper. Obiekt świadczy również, jak na przystań przystało, usługi portowe dla łódek, żaglówek, skuterów wodnych i innego sprzętu pływającego, wraz z możliwością korzystania z infrastruktury portu: energii elektrycznej oraz wody. W ofercie znajduje się też możliwość przechowania łodzi w sezonie zimowym w pomieszczeniu zamkniętym.

Lokalizacja Przystani bezpośrednio przy linii brzegowej sprzyja wszechstronemu wypoczynkowi i rekreacji w zgodzie z naturą, w spokoju i ciszy, z dala od codziennego zgiełku wielkiego miasta. To świetnie miejsce dla amatorów sportów wodnych – dla chętnych istnieje możliwość wypożyczenia sprzętu wodnego oraz specjalnych łódek wędkarskich. Zaletą Przystani jest niewątpliwie kuchnia serwująca pyszną karkówkę z grilla oraz świeże ryby.

Okolice Zalewu Zegrzyńskiego oferują całe mnóstwo możliwości spędzania czasu wolnego. Nie brakuje tutaj ciekawych miejsc z bogatą historią, jak choćby Serock. Doskonałe warunki panują także dla amatorów dwóch kółek. Zalew otacza bowiem sieć ścieżek i szlaków rowerowych. Niedaleko stąd również do Warszawy. Warto zajrzeć na portale www.jezioro.zegrzynskie.pl i www.mrot.pl, na których można znaleźć całe mnóstwo informacji o ofercie turystycznej i rekreacyjnej regionu.



Fot. archiwum MROT

Przystań „Przy Starym Moście”
ul. Rybaki 1,
05-130 Zegrze Południowe
tel. 797 646 486
e-mail: pssm@pssm.pl
<http://pssm.pl>

Moto Przystań

Relaks nad Bzurą w otulinie Puszczy Kampinoskiej – każdy kamperowiec przyzna, że woda i piękne lasy to połączenie wręcz doskonałe. Ale nie tylko to przesądza o atrakcyjności oferty ośrodka turystycznego Moto Przystań. Jego atuty to także wielość atrakcji na miejscu, jak i niezwykle bogate w walory przyrodnicze i kulturowe okolice.

Moto Przystań to położona na zachodnim Mazowszu, 60 km od Warszawy baza turystyczna, na terenie której działa m.in. Moto Camping. Oferta obejmuje zarówno miejsca na rozbięcie namiotów czy zaparkowanie kampera lub przyczepy kempingowej, jak i wynajem domków i przyczep. Ośrodek wyposażony jest w pełny węzeł sanitarny o wysokim standardzie, punkty zasilania w energię elektryczną oraz duży, bezpieczny parking.

Na miejscu nie brakuje atrakcji. Najważniejsze są oczywiście te związane z wodą – plaża nad Bzurą oraz bogata oferta spływów kajakowych, nie tylko Bzurą, ale również Rawką, Skrwą, Wisłą i Utratą. Są tu także boiska do siatkówki, badmintonu i mini piłki nożnej oraz bezpieczny plac zabaw dla dzieci. Odpocząć można przy ognisku lub w mini barze z małą gastronomią i ogródkiem piwnym. Relaks zapewniają także pełne ścieżek rowerowych i pieśszych lasy Puszczy Kampinoskiej.

Moto Camping stanowi doskonałą bazę wypadową do zwiedzania okolic. Nie brakuje tu miejsc związanych z historią i kulturą naszego kraju. Niewątpliwie do najważniejszych należą te związane z Fryderykiem Chopinem (Dom Urodzenia kompozytora w Żelazowej Woli oraz kościół w Brochowie, w którym był chrzczony) i Kampinosem – największym parkiem narodowym w Polsce, jedynym w Europie graniczącym ze stolicą państwa. Warto się również wybrać do pobliskiego Sochaczewa, by odwiedzić zamek, Muzeum Bitwy nad Bzurą i Muzeum Kolei Wąskotorowej. A jeśli towarzyszyliśmy naszej kamperowej przygodzie są najmłodsi – nie można pominąć Julinka – jedynego w swoim rodzaju parku rozrywki dla dzieci, stworzonego na bazie ośrodka sztuki i rozrywki cyrkowej.

Moto Przystań
Michał Ścigocki
Plecewice 78, 05-088 Brochów
tel. 512 190 022, 534 103 450
e-mail: camping@motoprzystan.pl
<http://www.motoprzystan.pl>



Fot. archiwum MROT



Fot. archiwum MROT

Ośrodek wypoczynkowy
Wioselko
ul. Nasielska, 05-192 Ciekosyn
tel. +48 881 651 651
e-mail: rezerwacja@wioselko.pl
<https://wioselko.pl>

Przystań „Wioselko”

Przystań „Wioselko” to idealne miejsce zarówno dla fanów aktywnego spędzania czasu, jak i miłośników niespiesznego wypoczynku i błogiego „nicnierobienia” na plaży. Wyciszeniu i relaksowi sprzyja otoczenie dzikiej przyrody Doliny Wkry – obszaru objętego ochroną w ramach sieci Natura 2000.

Oferta przystani to przede wszystkim w pełni wyposażona wypożyczalnia sprzętu wodnego – kajaków, łodzi i pontonów oraz wszystkich niezbędnych akcesoriów do spływów kajakowych po Wkrze, począwszy od wiosł do kamizelki ratunkowej. Na miejscu jest pole namiotowe, także można się tutaj zaszyć na kilka dni i przez ten czas w pełni korzystać z uroków organizowanych przez „Wioselko” spływów. Atrakcje zapewnione są również na terenie samego ośrodka, znajdziemy tu bowiem oprócz plaży, m.in. boisko do siatkówki plażowej, miejsce na ognisko, grill bar i plac zabaw.

Choć głównym powodem, dla którego goście wybierają pole namiotowe przy przystani „Wioselko” jest z pewnością bezpośredni dostęp do Wkry i spływów tą niezwykłą rzeką, warto również porzucić się po okolicach. Gmina Nasielska to nie tylko obszar o wybitnych walorach przyrodniczych, ale również historycznych. To tutaj, na Ziemi Nasielskiej, kształtowała się historia, która dziś odkrywa przed nami ślady przeszłości. Warto więc wybrać się do samego Nasielska, do Ciekosynia, a także zrobić sobie wycieczkę szlakiem dawnych rezydencji szlacheckich i parków dworskich, które odnaleźć można w miejscowościach: Chrcynno, Kosewo, Lelewo, Lubomin i Pianowo. Nie lada atrakcją jest także położone w Chrcynnie, należące do Aeroklubu Warszawskiego, lotnisko. Można tu skoczyć ze spadochronu, odbyć lot motolotniowy czy paralotniowy i podziwiać malownicze okolice nie z wody, a z lotu ptaka.

Niedaleko z „Wioselka” jest również do Twierdzy Modlin – jednej z najwspanialszych budowli Europy, którą najlepiej poznać przemierzając aleje Parku Trzech Kultur.

Pułtusk. Camper System

Pułtusk czeka na wszystkich kamperowców zwiedzających Mazowsze! Od tegorocznego sezonu na terenie Hotelu Zamek Pułtusk Dom Polonii dostępna jest strefa serwisowa dla kamperów, a nad przepływającą w jego pobliżu Narwią – kamperowisko. Dzięki tym udogodnieniom kamperowcy z całej Polski (i zagranicy) mogą zorganizować dłuższy pobyt w mieście.

W związku ze stale rosnącą popularnością caravaningu w Polsce, Hotel Zamek Pułtusk Dom Polonii wyszedł naprzeciw oczekiwaniom zwolenników tej formy turystyki, udostępniając przyjezdnym „Camper System” – stanowiska serwisowe, gdzie można zlać nieczystości z pojazdu, opróżnić toaletę i pobrać czystą wodę. Z kolei osoby, które mają w planach dłuższy pobyt w mieście, mogą skorzystać z miejsc postojowych nad Narwią, gdzie dodatkowo dostępne są przyłącza do prądu oraz kubły na odpady. Strefa kamperowa zajmuje wydzieloną część parkingu, tuż przy hotelu. Aby wjechać na jej teren należy pobrać bilet wjazdowy na parking hotelowy, a następnie udać się do recepcji w celu opłacenia interesujących nas usług.

Koszt postoju na kamperowisku za 1 dobę wynosi 80 zł, przy czym doba trwa od godziny 14.00 do 12.00 dnia następnego. Więcej szczegółów na temat „Camper System” można uzyskać pod numerem telefonu: 23 692 90 01.

Warto wiedzieć, że trzygwiazdkowy Hotel Zamek Pułtusk Dom Polonii, przy którym mieści się kamperowisko, to dawny zamek biskupów płockich. Wśród największych atrakcji, które warto zobaczyć w Pułtusku jest m.in. zabytkowy rynek, bazylika kolegiacka z renesansowymi polichromiami oraz mieszczące się w budynku ratusza i jego wieży Muzeum Regionalne z najnowszą atrakcją – świeżo udostępnionymi do zwiedzania piwnicami. Wszystkich informacji o atrakcjach Pułtuska udziela: Punkt Informacji Turystycznej w Pułtusku przy Muzeum Regionalnym, Rynek 43, tel. 23 692 51 32, informacjaturystyczna@putusk.pl.

W sezonie (maj – wrzesień): od wtorku do piątku w godz. 10.00 – 16.00, od soboty do niedzieli w godz. 10.00 – 18.00; poza sezonem (październik – kwiecień): od wtorku do niedzieli w godz. 10.00-16.00.



Fot. archiwum MROT

Camping Rozalin-Młochów

Znajdujący się na 5-hektarowym zamkniętym i strzeżonym terenie camping ROZALIN to idealna propozycja dla tych, którzy cenią sobie dające ciszę i spokój otoczenie lasu, a jednocześnie doskonałą dostępność. Ogromny zagospodarowany teren, świetna lokalizacja na obrzeżach Warszawy przy drodze ekspresowej S8 oraz wielość i różnorodność atrakcji to najważniejsze, choć nie jedyne, atuty tego miejsca.

Camping ROZALIN oferuje 20 stanowisk dla kamperów lub przyczep kempingowych, ze wszystkimi przyłączeniami wodno-kanalizacyjnymi i prądowymi oraz pełnym zapleczem sanitarnym. Dla gości dostępna jest strefa wi-fi oraz szereg atrakcji, począwszy od oczka wodnego z kaskadą i stawem, przez aleje spacerowe – pobliskie lasy idealne na wędrowki piesze czy grzybobrania, a skończywszy na boiskach do piłki nożnej i siatkowej oraz atrakcjach dla najmłodszych w postaci mini zoo i placu zabaw.

Doskonałe położenie campingu sprawia, że jest on świetną bazą wypadową do zwiedzania okolic. Tych najbliższych – w pobliskim Młochowie znajduje się zabytkowy zespół pałacowo-parkowy, ale i tych trochę dalszych. Jedynie 19 km dzieli camping od Term Mszczonowskich z dwoma całorocznymi basenami termalnymi i wieloma atrakcjami sezonowymi w postaci basenów, zjeżdżalni, placów zabaw, jacuzzi, etc. Niewiele dalej jest do centrum Warszawy, do którego dostać się można dosłownie w kwadrans.

Więcej informacji o możliwościach spędzania czasu w okolicy można uzyskać odwiedzając punkty Warszawskiej Informacji Turystycznej w Pałacu Kultury i Nauki (pl. Defilad 1, wejście od ul. Emilii Plater, codziennie w godz. 09:00 – 19:00) i w Centrum Praskim Koneser (pl. Konesera 2, codziennie w godz. 10:00 – 19:00), Punkt informacji turystycznej w Mszczonowie przy ul. Warszawskiej 52 oraz portal turystyczny www.warsawtour.pl i www.weekendztermami.eu.



Fot. archiwum MROT

Ośrodek Szkoleniowo
– Wypoczynkowy „ASTRA”
Camping Rozalin
Rozalin, ul. Daniewice 18
05-831 Młochów
tel. 601 376 423, 695 743 265
e-mail:
kontakt@podwarszawskicamping.pl
www.podwarszawskicamping.pl

Zajazd Majawa i Camping 123

Najlepszy kemping w sercu Warszawy! Choć położony w centrum wielkiego miasta, jest zieloną oazą ciszy i spokoju. To świetna propozycja dla tych, którzy atrakcje stolicy chcą mieć w zasięgu ręki, ale jednocześnie zaznać chwili wytchnienia od zgiełku ulicy.

Camping oferuje 80 miejsc karawaningowych i pole namiotowe na ok. 100 namiotów. Do dyspozycji gości są także 4 domki typu bungalow, 3 domki 2-osobowe i 1 domek 3-osobowy oraz kilka pokoi w budynku hotelowym. Cały teren zajmuje 1 hektar, jest ogrodzony i monitorowany, a obiekt swoje usługi świadczy cały rok.

Na terenie campingu znajduje się barek z chłodnymi napojami, kawą i herbatą, nieopodal funkcjonują również 2 restauracje. Na miejscu goście mogą skorzystać z kortów tenisowych, dzieci z pewnością ucieszy plac zabaw. W pobliżu natomiast czekają takie atrakcje, jak ścieżki rowerowe, park, baseny oraz kręgielnia.

Położenie w sercu warszawskiej Ochoty powoduje, że wszędzie stąd blisko. W odległości niemal spacerowej znajdują się najważniejsze atrakcje stolicy – Stare Miasto z Zamkiem Królewskim (5,5 km), Śródmieście z Pałacem Kultury i Nauki (4 km) czy Łazienki Królewskie (6,4 km).

Zwiedzanie Warszawy najlepiej rozpocząć od odwiedzin w jednym z punktów Warszawskiej Informacji Turystycznej: w Pałacu Kultury i Nauki (pl. Defilad 1, wejście od ul. Emilii Plater, codziennie w godz. 09:00 – 19:00, tel. 503 033 720) i w Centrum Praskim Koneser (pl. Konesera 2, codziennie w godz. 10:00 – 19:00) oraz wejścia na portal turystyczny www.warsawtour.pl.



Fot. archiwum MROT

Zajazd Majawa Camping 123
Bitwy Warszawskiej 1920 r. 15/17
02-366 Warszawa
tel. 22 822 91 21
e-mail: biuro@majawa.pl
www.majawa.pl

Centrum Wypoczynku i Rekreacji RELAX

Otulina Włodawsko-Gostynińskiego Parku Krajobrazowego, największy na Mazowszu naturalny zbiornik wodny – jezioro Zdworskie, strefa ciszy – jeśli to są Twoje klimaty, to Centrum Wypoczynku i Rekreacji RELAX jest wprost idealne dla Ciebie. Unikalne położenie na nazywanym mazowieckimi Mazurami Pojezierzu Gostynińskim i bogata oferta atrakcji to zdecydowanie najważniejsze, choć nie jedyne, zalety ośrodka.

Ogrodzone i oświetlone piękne pole campingowe o powierzchni ok. 3 hektarów zadowoli na pewno każdego kamperowca. Można tu oczywiście skorzystać z przyłączy elektrycznych, na miejscu dostępny jest również zrzut wody szarej, a także sanitariaty. Na terenie ośrodka można przenocować w domkach letniskowych i pokojach w budynku hotelowym. Bujna zieleń brzoź i lip daje możliwość odnalezienia cienia dla namiotów, przyczep i kamperów, a rozlokowane na terenie ławeczki oraz miejsca do zbiorowego spożywania posiłku (wiatki) poprawiają jakość odpoczynku i relaksu.

Okolice Ośrodka RELAX dają różnorodne możliwości spędzania czasu wolnego. Otaczające jezioro lasy są idealne na piesze wycieczki, odnajdą się w nich także amatorzy grzybobrania. Na miłośników jazdy konnej czeka znajdujące się nieopodal, funkcjonujące od 1923 r. Stado Ogierów Łąck, z bogatą ofertą jeździecką i zabytkowym zespołem budynków, które można zwiedzać. Miłośników mazowieckich miast ucieszy na pewno bliskość historycznej stolicy Polski – malowniczo położonego na wiślanej skarpie Płocka, do którego warto wybrać się na cały dzień.

Wizytę w mieście najlepiej rozpocząć od odwiedzin w Punkcie Informacji Turystycznej znajdującym się w sercu miasta, na płockim rynku (Stary Rynek 8, tel. 24 364 99 90, www.turystykaplock.eu).



Fot. archiwum MROT

Centrum Wypoczynku
i Rekreacji RELAX – Zdwórz
09-520 Zdwórz
tel. 24 261 40 88
e-mail: m.jedrzejewska1@op.pl
<https://relaxzdworz.pl>

Dwór Mościbrody

Dwór Mościbrody jest jak spełniony sen o polskim dworze, w którym zamieszkuje się też Telimena, by wprowadzać tu i ówdzie francuski sznyt i modne nowinki. Piękny budynek otoczony ogrodem i parkiem, zadbane wnętrza z mnóstwem drobnych opowiadań o szlacheckiej historii i tradycji, przepyszne jedzenie z legendą tego miejsca – karpem z własnych stawów podawanym na niezliczone sposoby. Można tu wpaść na weekend, zorganizować wakacyjne przyjęcie, albo romantyczny ślub z weselem w ogrodzie. A przed wyjazdem proszę koniecznie sprawdzić, jak smakuje tort bezowy gospodyni!

Małgorzata i Krzysztof pochodzą z gminy Wiśniew, tutaj wychowali się i tu mieszkają. Od lat znali stary majątek, a może bardziej Rolniczą Spółdzielnię Produkcyjną i Stawy w Mościbrodach. Święteczny karp w ich domach pochodził zawsze z tych stawów. W połowie lat 90. XX wieku po upadku spółdzielni zakupili od syndyka tę ziemię. Powstał Zakład Mięśny Mościbrody. W 2002 roku nabyli stawy hodowlane o pow. 100 ha, a także zabytkowe zabudowania folwarczne z I połowy XIX wieku: dwór, oficynę, stodołę, oborę i park o pow. 3 ha, wymagające natychmiastowego remontu. Krzysztof z zamiłowaniem i wykształcenia rolnik z ochotą podjął się hodowli karpia. Dwór i cały folwark miały służyć społeczeństwu, gdyż są mocno związane z historią regionu.

Sielskie opowieści

Pierwsi goście to grono nauczycielskie z liceum, w którym uczyła się Małgorzata i jej dzieci. To było bardzo wzruszające i sentymentalne wydarzenie. Rok później w 2005 roku otworzono Restaurację Dworską w budynku oficyny. Uroczyste otwarcie odbyło się w Mikołajki



Fot. archiwum Dwór Mościbrody

– były prezenty i kolędy w wykonaniu gwiazdy polskiej estrady Zbigniewa Wodeckiego. Gospodarze wspominają to jako ogromnie poruszające wydarzenie.

Kilka lat później dwór odwiedziło wyjątkowe małżeństwo, mieszkające obecnie z rodziną we Wrocławiu. To było jak powrót do przeszłości, ponieważ małżonek urodził się w tutejszej oficynie dworskiej w 1941 roku, w czasie II wojny światowej. Małżonkowie postanowili odbyć podróż sentymentalną po Polsce. Historia jest taka, że rodzice gościa mieszkający przed wojną w okolicach Wilna, nauczyciele, z dwójką małych dzieci, wędrowali na zachód w poszukiwaniu nowego domu. Matka była w kolejnej ciąży i źle znosiła trudy podróży. Rodzina zatrzymała się w Mościbrodach na czas zimy, przegarnięta przez obcych ludzi. Tutaj urodziło się ich

kolejne dziecko, tutaj mieszkali 3 kolejne lata, do zakończenia wojny. Potem powędrowali dalej na zachód.

W obiekcie bardzo często odbywają się spotkania biznesowe przedsiębiorców. Kilkanaście lat temu w takim spotkaniu brała udział przedstawicielka lokalnej firmy oraz delegacja z Węgier. Jak się później okazało spotkanie to zawoocowało nie tylko podpisaniem kontraktu handlowego, ale również wielkim uczuciem i założeniem nowej rodziny. Polsko-węgierska rodzina mieszka na stałe w Budapeszcie, ale będąc w Polsce często odwiedza Dwór Mościbrody, gdzie „wszystko się zaczęło”.

Co, gdzie, kiedy...

We Dworze Mościbrody co roku w czerwcu organizowana jest Noc

Kupali z puszczaniem wianków na wodzie, ogniskiem i poszukiwaniem kwiatu paproci – wydarzenie kultywujące tradycyjne obrzędy związane z wigilią Św. Jana. A 15 sierpnia odbywa się tu Festiwal Muzyki Tanecznej Disco Mazovia – impreza w formie festynu z koncertami i zabawą pod gwiazdami do białego rana.

W okolicach warto odwiedzić majowy Jarmark Stanisławowski w Siedlcach, lipcowy Festiwal Kuchni Regionalnej „Z wiśniowym smakiem” w Wiśniewie, sierpniowy Festiwal Kapel Ludowych w Wiśniewie, a przez cały sezon turystyczny skorzystać z niedzielnych spacerów z przewodnikiem po Siedlcach pt. „Cudze chwalicie, swego nie znacie” organizowanych przez PTTK Oddział Podlasie w Siedlcach.

Co oferuje Dwór Mościbrody?

Dwór Mościbrody to pieczołowicie odrestaurowany i zachowany w stylu ziemiańskiej siedziby z I połowy XIX wieku obiekt z parkiem i kompleksem stawów hodowlanych o powierzchni 100 ha. Do dyspozycji gości oddane są zabytkowe budynki dworu i oficyny oraz zabudowania folwarczne.

Najsmakowitszą stroną dworu są kulinaria. Serwuje się tutaj tradycyjne potrawy kuchni regionalnej oraz wędliny i mięsa pieczone z kuchni dworskiej. Wędliny przygotowywane są we dworze wg starych przepisów, wędzone drzewem we własnej wędzarni. W karcie są różne potrawy z karpia hodowanego w dworskich stawach jak np. karp smażony tradycyjnie w dzwonko, filet karpia wędzonego, pasztet z karpia, kielbasa z karpia oraz dania obiadowe – gulasz z karpia, karp zapiekany z warzywami lub grzybami. Jednak prawdopodobnie najbardziej znaną i cenioną w okolicach „słodczyń” jest wykonywany tutaj wg specjalnego przepisu tort bezowy z mussem truskawkowym, którego sława sięga do Warszawy i jeszcze dalej.

Dwór Mościbrody jest członkiem Sieci Dziedzictwa Kulinarного Mazowsze. Na liście potraw sieci wpisane są: karp z dworskich stawów, tatar wołowy, flaki wołowe i placki ziemniaczane – warto skosztować!

Zarówno przed, jak i po posiłku można z powodzeniem oddać się tu relaksowi. Goście mogą korzystać z parku dworskiego położonego na terenie Siedlecko-Węgrowskiego Parku Chronionego Krajobrazu, odpocząć na łonie natury w hamakach i na leżakach, skorzystać z kajaków, roweru wodnego czy możliwości wędkowania. Grupy mogą zamówić warsztaty kulinarne pt. „Odczarować karpia”, warsztaty tematyczne jak np. filcowanie wełny, dekorowanie mazurków świątecznych albo spacer po stawach z przyrodnikiem z Grupy Ekologicznej pt. „Bogactwo przyrodnicze stawów w Mościbrodach”.

Zamek w Liwie. Bastion ostatniej władczyni Mazowsza

Liw. Gotycki zamek wybudowany na mokradłach, bastion ostatniej władczyni niezależnego Mazowsza, dziś zamieszkiwany przez słynną Żółtą Damę. Siedziba Muzeum-Zbrojowni, miejsce corocznych turniejów rycerskich i innych ciekawych wydarzeń. A tak niewiele brakowało, by do dziś nie pozostała w tym miejscu nawet jedna cegła!

Na początku na pograniczu Mazowsza i Litwy powstała nieduża warownia – drewniany gród, który chronił poddanych księstwa mazowieckiego przed najazdami Litwinów, Jaćwingów, a później także Tatarów. Nie wiemy, kiedy go wybudowano, ale pierwsze zapiski dokumentujące istnienie warowni pochodzą z początku XIV wieku. Dziś są to nadal tereny to pogranicza, tym razem Mazowsza i Podlasia. Dolina Liwca, niegdyś rzeki granicznej, przyciąga miłośników spływów kajakowych, rowerowych i pieszych wycieczek, pięknych krajobrazów, dobrej tradycyjnej kuchni oraz rekonstrukcji historycznych. A przede wszystkim – ludzi poszukujących świętego spokoju i tempa odmiennego od wielkomiejskiej gonitwy.

W miejscu, w którym powstał zamek, kiedyś były bagna. Na nich zostało usypane wzgórze wzmocnione palami i na nim stanął najpierw gród, a później zamek wybudowany na początku XV wieku na polecenie księcia Janusza I Starszego. Jeden z naj-



Fot. archiwum MRO

wybitniejszych władców Mazowsza nie doczekał jednak końca budowy. Dzieło doprowadził do finału jego wnuk Bolesław IV. Chociaż... To była tak naprawdę nawet nie połowa drogi do ukończenia warowni. Bo dokładnie dwa razy powiększyły swą wysokość mury obronne liwskiego zamku, gdy jego gospodynią została księżna Anna Mazowiecka, ostatnia władczyni niezależnego Mazowsza.

Silna kobieca ręka. A nawet cztery!

Za czasów księżnej Anny mury obronne „urośli” od 6 do 12 metrów, od strony dziedzińca powstała wieża bramna zamykana żelazną bramą i mostem zwodzonym, a ostatnia przedstawicielka dynastii mazowieckich Piastów nie bała się

tutaj nawet króla Zygmunta Starego, z którym weszła w spór. Po inkorporacji księstwa mazowieckiego zachowała m.in. Garwolin, dwór w Warszawie oraz właśnie Liw. I choć za koniec niezależnego Mazowsza uważany jest rok 1526, to w Liwie i pozostałych włościach Anny Mazowieckiej księstwo istniało jeszcze przez 11 lat.

Anna nie była jedyną dobrą gospodynią tego miejsca. Kolejną przebudowę warowni zainicjowała królowa Bona Sforza, której zamek zawiązywała przekształcenie bramy w kilkupiętrową wieżę. Podobno Włoszka upodobała sobie Liw wyjątkowo, a po śmierci męża Zygmunta Starego spędziła na Mazowszu 8 lat. W 1556 r. wróciła do Włoch, do rodzinnego Bari, zmuszona do zrzeczenia się wszelkich

dóbr w Polsce. I z jej wyjazdem związana jest jedna z zanikowych legend.

Podobno cały ruchomy majątek Bony z trudem pomieścił się na 12 wozach. Ale do słonecznej Italii dotarło tylko 11 z nich... Zawartość zagubionego wozu trafiła ponoć do lochów pod liwskim zamkiem. Miejscowi powiadają, że skarbow tych strzeże diabeł. Inni śmieją się, że nie ma mowy o głębokich lochach na tak podmokłym terenie, przecież zamek zbudowano na bagnach! Ma on jednak przecież piękne gotyckie piwnice, o czym mogą przekonać się zwiedzający od 2019 r., kiedy podziemia udostępniono po rewitalizacji. Były niedostępne dla zwykłych śmiertelników przez 40 lat!

Zamek z zapleczem turystycznym

Przez łąkę poprowadzono na podziemne imponujący stumetrowy pomost nawiązujący do historycznej konstrukcji zwanej przygródkiem. Przed czterema stuleciami było to kilkanaście obiektów zbudowanych na palach i z czasem być może uda się wszystkie odtworzyć. Na razie zyskano wyeksponowane miejsce, niezwykle atrakcyjne podczas imprez plenerowych i rekonstrukcji historycznych. Poza pomostem powstał też taras nad gotycką piwnicą, gdzie można organizować występy plenerowe po rozłożeniu przenośnej sceny.

Między wydarzeniami kulturalnymi park przy zamku jest przede wszystkim wygodnym zapleczem dla turystów: zarówno miłośników

opowieści niesamowitych wypatrzących Żółtą Damę, której remonty i rozbudowa nie przepłoszyły i nie zniechęciły do nawiedzania zamku; dla wędrowców podróżujących po Mazowszu i Podlasiu z namiotami, jak i wielbicieli spływów kajakowych. Specjalnie dla nich powstał pomost pływający – przystań na Liwcu, a także wiaty chroniące kajakarzy przed deszczem.

Rycerze i smakośze

Zamek to – zwłaszcza po rozbudowie parku kulturowo-historycznego – idealne miejsce do organizacji ciekawych imprez nawiązujących do historii tego miejsca i kultury regionu. Najważniejszą z nich jest coroczny turniej rycerski – niesamowita podróż w czasie, barwne, wieloczęściowe widowisko: pokazy walk pieszych i konnych, w tym walki na miecze i topory, konkurs strojów, jarmark średniowieczny i warsztaty rzemiosła historycznego. Kulminacyjnym wydarzeniem jest wieczorna bitwa o zamek.

Podczas wizyty w Liwie konieczne trzeba odwiedzić położoną niedaleko Sowią Górę. To położony na południe od zamku punkt widokowy na dolinę meandrującego Liwca, kilka minut drogi za Jarnicami. Kochają to miejsce nie tylko turyści, ale też filmowcy, którzy trzykrotnie zorganizowali w tej okolicy plan filmowy. To właśnie tutaj Jan Jakub Koloski realizował plenerowe zdjęcia do ekranizacji „Pornografii” Witolda Gombrowicza, a Filip Bajon kręcił sceny „Ślubów panieńskich” Aleksandra Fredry. Przyjechali tu również japońscy filmowcy pracujący nad filmem „Persona non grata”.

Magdalena Walusiak

Mazo razem



ODPOCZNIJ **NA MAZOWSZU**

Mazowsze.
serce Polski

modanamazowsze.pl

 [@Mazowsze.serce.Polski](https://www.facebook.com/Mazowsze.serce.Polski)

Można się zgłaszać do ORLEN Skylight Accelerator

V runda naboru

ORLEN Skylight Accelerator w V rundzie naboru będzie poszukiwał rozwiązań technologicznych dla ok. 30 wyzwań określonych przez spółki z Grupy ORLEN. Do grona odbiorców technologii dołączyła spółka Anwil oraz spółki z Grupy Energa. Rozpoczęta 22 czerwca runda potrwa do 1 sierpnia 2022 roku.

Program ORLEN Skylight Accelerator działa już prawie rok. W tym czasie zrealizowano cztery rundy

naboru, w ramach których wpłynęło około 260 aplikacji od startupów z Polski i zagranicy. Spółki miały możliwość odpowiedzenia na prawie 70 wyzwań technologicznych w takich obszarach jak sprzedaż detaliczna, logistyka, sprzedaż petrochemiczna czy energetyka. W wyniku oceny nadesłanych zgłoszeń, PKN ORLEN zdecydował się na uruchomienie 14 wdrożeń pilotażowych.

W czerwcu br. w ramach wdrożenia pilotażowego na 200 wybranych stacjach paliw udostępniono usługę wirtualnego wideobota, który

pomaga klientom w prawidłowym wypełnieniu formularza przystąpienia do programu MIKROFLOTA. Innym testowanym przez PKN ORLEN rozwiązaniem jest zastąpienie papierowych etykiet cenowych etykietami elektronicznymi na dwóch wybranych stacjach paliw. Dzięki zastosowaniu tego rozwiązania możliwe jest dokonywanie zmiany cen w czasie rzeczywistym, bez konieczności drukowania tradycyjnych etykiet cenowych. W obszarze logistyki w ramach współpracy ze startupem trwają zaawansowane prace nad opracowaniem czujnika IOT służącego do zabezpieczania cystern kolejowych. Czujnik, w czasie zbliżonym do rzeczywistego, będzie przysyłał informacje o próbie ingerencji zewnętrznej.

W ramach V rundy naboru startupy mogą odpowiadać również na

wyzwania technologiczne określone przez spółkę Anwil oraz spółki z Grupy Energa. Dzięki temu młode technologiczne podmioty zyskają możliwość skalowania swoich biznesów w nowych obszarach, nie ogłaszanych dotychczas w ramach akceleracji, tak jak np. AgriTech.

Dodatkowo do programu jako partner technologiczny dołączył Microsoft Founders Hub 101, dzięki czemu uczestnicy programu będą mogli skorzystać ze wsparcia eksperckiego oraz otrzymają bezpłatny dostęp do wybranych produktów technologicznego giganta.

W kwietniu PKN ORLEN zawarł porozumienie z firmą Microsoft rozpoczynające współpracę pomiędzy programami akceleracyjnymi Skylight Accelerator. Partnerstwo z technologicznym liderem umożliwia uczestnikom programu akceleracyj-

nego organizowanego przez PKN ORLEN bezpłatny dostęp do wielu rozwiązań i najnowocześniejszych narzędzi IT wspierających rozwój biznesu. Startupy uczestniczące w programie akceleracyjnym mają możliwość skorzystania z wiedzy ponad 600 międzynarodowych specjalistów i mentorów Microsoftu.

V runda naboru rozpoczęła się 22 czerwca br. i potrwa do 1 sierpnia br. Startupy mają możliwość odpowiedzenia na ok. 30 wyzwań technologicznych. Lista ta może zostać rozszerzona w trakcie trwania naboru, w zależności od potrzeb obszarów biznesowych. Formularz zgłoszeniowy oraz wszystkie informacje dotyczące prowadzonych naborów można znaleźć na stronie www.innowacje.orlen.pl oraz w zakładce innowacje na stronie www.orlen.pl

opr. (t)

Inwestycje Miejskie budują przy ul. Polnej

Powstaje kolejny blok

Przy ulicy Polnej 25 powstaje budynek mieszkalny. To kontynuacja inwestycji rozpoczętej jeszcze w 2018 roku. Prace zakończą się jesienią tego roku.

W ubiegłym roku przy ulicy Polnej 25 został oddany do użytku żłobek oraz budynek z mieszkaniami. Jesienią rozpoczęła się kolejna część inwestycji. W nowym budynku, który powstaje od strony ulicy Kazimierza Wielkiego,

ma być 30 mieszkań. – *Rosną kolejne „Mieszkania na start” przy ul. Polnej, podobnie jak te, które pokazałem państwu kilka dni temu. Tym razem pod numerem 25, w sąsiedztwie nowego żłobka i bloku z mieszkaniami, które oddaliśmy do użytku w maju ubiegłego roku. Prace trwają od listopada. Gotowy jest już strop parteru, aktualnie murarze wznoszą ściany pierwszego piętra. Całość ma być gotowa za rok. Dzięki inwestycji realizowanej przez Inwestycje Miejskie, wartej 8,6 mln zł netto, w puli programu*

„Mieszkania na start” przybędzie 30 mieszkań o powierzchni od 35 do 60 mkw. Budowa będzie sfinansowana w części z Funduszu Doplac Banku Gospodarstwa Krajowego – pisze na jednym z portali społecznościowych prezydent Płocka Andrzej Nowakowski.

W ubiegłym roku spółka Inwestycje Miejskie oddała do użytku między ul. Polną, a Kazimierza Wielkiego budynek niezwykle. Znajduje się w nim trzyoddziałowy żłobek wraz z placem zabaw, a dla najmłodszych dzieci – z tarasem z bezpieczną nawierzchnią. Z drugiej strony budynku znalazły się „Mieszkania na start”.

Blok ma oddzielne wejście do części mieszkalnej. Na parterze tego fragmentu są pomieszczenia techniczne, mieszkania znajdujące się na pierwszym i drugim

piętrze. Jest ich łącznie 12, po sześć na każdej kondygnacji. Najmniejsze ma powierzch-

nię 28 mkw., największe – 69 mkw. Koszt całej inwestycji wyniósł 12,39 mln zł. (jac)

Profil FB prezydenta Płocka Andrzeja Nowakowskiego



Pomiędzy ulicami Polną i Kazimierza Wielkiego powstaje kolejny budynek mieszkalny

WIEŚCI Z WINIAR



Stanisław Kwiatkowski, Dyrektor Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Płocku.

– Zakup karetki dla Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Płocku to jedno z zadań priorytetowych, dzięki któremu zyskamy dodatkowe narzędzie w walce o zdrowie i życie pacjentów. Takie położenie naszej placówki wymaga nierzadko organizacji transportu między oddziałami, nie tylko z uwagi na potrzeby wynikające z diagnostyki, ale również dla ratowania życia hospitalizowanych tu osób. Stąd prosba do wszystkich Państwa o głos na projekt 229 z puli projektów podregionalnych. Głosowanie nie zajmie Państwu wiele czasu, jest również nieskomplikowane pod kątem technicznym, bo jedyne, czego wymaga system, to możliwość uwierzytelnienia głosu przez otrzymany sms. Dla nas jednak każdy głos ma ogromne znaczenie i wyrażenie pomoże w pracy naszej kadry medycznej. Głosowanie potrwa do 30 czerwca. Pamiętajcie Państwo o nas, bo tylko razem możemy zdziałać więcej.

Każdy głos się liczy. Może pomóc w zakupie karetki dla szpitala na Winiarach

Trwa kolejna edycja Budżetu Obywatelskiego Mazowsza. Wśród zgłoszonych projektów jest zakup karetki transportowej dla Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Płocku. To bardzo ważny projekt, ponieważ codziennie w placówce wykonywanych jest od kilku do kilkunastu transportów pacjentów. A szpital w swoich zasobach ma tylko dwie karetki transportowe.

Zgłoszony do BO Mazowsza projekt jest niezwykle ważny, podyktowany potrzebami pacjentów. – Nasz Szpital nie jest ulokowany tylko w jednym budynku. Poza budynkiem głównym znajduje się Oddział Chorób Płuc, Obserwacyjno-Zakaźny, Okulistyczny czy Dermatologiczny. W niedługiej perspektywie powstanie u nas również Ośrodek Radioterapii. Bardzo często zdarza się, iż stan pacjenta hospitalizowanego w ww. oddziałach wymaga przewiezienia go np. na badania RTG, TK czy MR dostępne w Zakładzie Diagnostyki Obrazowej w budynku głównym, czy też w przypadku gwałtownego pogorszenia stanu zdrowia, by ratować życie, na Oddział Anestezjologii i Intensywnej Terapii – mówi o znaczeniu projektu dla szpitala Łukasz Latarski, zastępca dyrektora do spraw eksploatacyjno-technicznych w Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym w Płocku.



W ubiegłorocznej edycji BO Mazowsze, dzięki zdobytym głosom, przeprowadzono remont wejścia głównego do Szpitala

Dyrektor Latarski zaznacza, że dodatkowo trzeba pamiętać, iż każdy ze szpitalnych oddziałów współpracuje z ośrodkami warszawskimi czy łódzkimi o wyższym stopniu referencyjności. I zdarza się, że z uwagi na dobro pacjenta dalszy proces leczenia musi odbyć się w innej placówce. – To wiąże się z koniecznością przetransportowania pacjenta. Jak wspomnieliśmy, nie są to sytuacje incydentalne, musimy być do nich przygotowani. A obecnie dostępny transport wymaga wymiany, to stary i wyeksploatowany tabor. Nowa karetka zwiększy nasze szanse na uratowanie życia i zdrowia pacjentów szpitala – tłumaczy zasad-

ność wzmocnienia szpitalnego taboru dyrektor Latarski.

Obecnie w swoich zasobach placówka posiada dwie karetki transportowe, które są już wyeksploatowane. A w ciągu dnia zdarza się od kilku do kilkunastu transportów pacjentów. Karetka zakupiona w ramach BO Mazowsze nie będzie wchodziła w skład karetek administrowanych przez Wojewódzką Stację Pogotowia Ratunkowego dysponowanych do zdarzeń zgłaszanych przez mieszkańców. Głosy oddane na projekt są ogromnie ważne, bo zakup karetki ze szpitalnego budżetu byłby niemożliwy. – Pozytywne dotychczas środki

finansowe w dużej mierze przeznaczone były na rozwój jednostki, ale nie wolno zapominać, iż głównym źródłem utrzymania Szpitala jest kontrakt z Narodowym Funduszem Zdrowia. To musi starczyć na utrzymanie i zabezpieczenie podstawowych potrzeb oddziałów, zatrudnionej tu kadry. Wszyscy wiemy, z jakimi problemami finansowymi borykamy się w ostatnich czasach, proszę wierzyć - szpitala to również nie omija. Też płacimy za dostarczane media, opłacamy rachunki związane z żywieniem czy zakupem leków dla pacjentów. Z tego budżetu na zakup karetki niestety nas nie stać. Stąd prosba o wsparcie do Państwa, skoro raz się udało i dzięki Państwu glosom pozyskałyśmy środki finansowe w I edycji Budżetu Obywatelskiego Mazowsza, liczymy na wsparcie i teraz – mówi Łukasz Latarski.

Przypomnijmy, że dzięki głosom mieszkańców oddanym w ubiegłorocznej edycji BO udało się przeprowadzić remont wejścia głównego do Szpitala. Projekt objął również hol i północną klatkę schodową, w sumie blisko 2 tys. mkw. Remont kosztował niespełna 1,1 mln zł i został w całości sfinansowany ze środków Budżetu Obywatelskiego Mazowsza oraz dotacji Samorządu Województwa Mazowieckiego.

– Nie byłoby nas stać na taką inwestycję bez tych funduszy – mówi Łukasz Latarski.

rad

Samorządowcy, policjanci i ratownicy ostrzegają

Nie bądźmy kolejnymi ofiarami lata

Samorząd Mazowsza wraz z mazowiecką policją prowadzi akcję oznaczania niebezpiecznych kąpielisk tzw. czarnymi punktami wodnymi. W tym roku na listę niestrzeżonych akwenów trafiły kolejne cztery. Tym samym na mapie regionu jest w tej chwili aż 125 takich miejsc, a 5 z nich zlokalizowanych jest w subregionie płockim.

Współpraca instytucji, służb i organizacji odpowiedzialnych za bezpieczeństwo podczas wypoczynku nad wodą przynosi dobre efekty. Potwierdzają to dane. W 2021 r. na Mazowszu doszło do 38 utonięć, w tym 7 na terenie subregionu płockiego. Dla porównania rok wcześniej w całym regionie utonęło 58 osób, a w subregionie płockim – 4. Jak zauważa marszałek województwa mazowieckiego Adam Struzik, z danych zgromadzonych przez mazowieckich policjantów wynika, że mamy do czynienia z tendencją spadkową. Niestety,

oznaczaniu miejsc niebezpiecznych tzw. czarnymi punktami wodnymi. Przed kąpielą w takich miejscach i jej zgubnymi skutkami ostrzegają charakterystyczne czarno-żółte tablice.

Nowe czarne punkty wodne

W tym roku na terenie Mazowsza pojawiają się 4 nowe czarne punkty wodne. Staną one w: Wierzbicy (pow. radomski, gm. Wierzbiica) przy wyrobisku pokopalnianym po cementowni; Krukach (pow. ostrołęcki, gm. Olszewo-Borki) przy wyrobisku pokopalnianym – żwirowni; Słopsku (pow. wyszkowski, gm. Zabrodzie) przy wyrobisku pokopalnianym – żwirowni; Godziszu (pow. garwoliński, gm. Sobolew) przy stawach.

Łącznie po aktualizacji na Mazowszu będzie 125 miejsc oznaczonych „Czarnymi punktami wodnymi”. Najwięcej niebezpiecznych miejsc jest w subregionie ostrołęckim (25 czarnych punktów) i w Warszawie (22 czarne punkty). Następne w kolejności są subregiony: ciecha-

mogą zostać przeznaczone m.in. na zakup nowego sprzętu ratowniczego, pokrycie kosztów utrzymania w gotowości sprzętu ratowniczego, zakup paliwa do prowadzenia działań ratowniczych czy też pokrycie kosztów przeprowadzenia szkoleń dla ratowników wodnych w zakresie obsługi sprzętu oraz przeprowadzenia szkoleń psów ratowniczych wraz z przewodnikami. W sumie na ten cel samorząd województwa mazowieckiego przekazał ponad 2,1 mln zł.

Widzisz tonącego? Najpierw wezwij pomoc

Zanim zaczniemy działać, powinniśmy najpierw zastanowić się, czy mamy odpowiednie możliwości – zarówno fizyczne, jak i sprzętowe. W przypadku rzek takich jak Wisła absolutnie nie możemy rzucać się na pomoc bez sprzętu, który nas zabezpieczy. W przeciwnym razie sami możemy uciec. Dlatego widząc tonącego najpierw dzwonimy pod nr tel. 112 i wzywamy odpowiednie służby. Natomiast jeśli jest większa grupa osób i możemy się w jakiś sposób zabezpieczyć, np. mamy jakąś linę możemy próbować ratować tonącego.

Najpierw odpowiednio zabezpieczamy się liną i przy asekuracji innych osób stojących na brzegu wchodzimy do wody. Mamy wtedy pewność, że jesteśmy w stanie bezpiecznie powrócić, bo wiemy, że ktoś nas ściągnie do brzegu. – *Chęć pomocy tonącemu jest naturalnym odruchem każdego człowieka, niemniej należy mieć świadomość, że zawsze jest to zagrożenie życia również dla osoby udzielającej pomocy. Chcąc efektywnie pomóc tonącemu, w swych działaniach należy zbliżyć się do postępowania profesjonalnych ratowników. Powinniśmy więc udzielać pomocy przy użyciu łodzi, skutera wodnego, roweru wodnego, ewentualnie wykorzystując elementy o dodatniej pływerności, jak np. materac. Możemy również rzucić tonącemu piłkę plażową, przy pomocy której będzie miał szansę utrzymać się na powierzchni wody. Skrajnie niebezpieczne jest podrywanie do poszkodowanego i podawanie mu własnej ręki – zaznacza Piotr Lisocki, ratownik i wiceprezes płockiego WOPR.*

Na koniec warto przypomnieć zasady udzielania pierwszej pomocy. Gdy poszkodowany będzie już na brzegu, kładziemy go na twardym podłożu na wznak i sprawdzamy, czy jest przytomny i czy reaguje, np. na głos. Jeśli nie reaguje, należy: udzielić drogi oddechowej poszkodowanego i sprawdzić czy oddycha, kładąc jedną rękę na jego czoło, a drugą pod brodę i odchylając jego głowę do tyłu; pochylić się nad jego twarzą i spróbować poczuć oddech, obserwując czy klatka piersiowa się porusza; jeśli nie oddycha – zrobić 5 wdechów i rozpocząć uciskanie klatki piersiowej, wykonując 30 mocnych uciśnień (spłecione dłonie na środku klatki piersiowej) na głębokość 5-6 cm; następnie wykonać 2 wdechy i powtórzyć 30 uciśnień klatki piersiowej (czynność powtarzamy do przyjazdu karetki lub do odzyskania przytomności przez poszkodowanego).

Opr. (jac)

Nad Sobótkę i do Grabiny autobusem

Gdzie znajdziesz rozkłady jazdy?

Od soboty, 25 czerwca wyruszyły na trasy linie sezonowe 43 (do Grabiny) i 44 (nad zalew Sobótką). Będą codziennie do 31 sierpnia.

Trasa linii 44 (trasa okrężna): Dworzec kolejowy 01 (przystanek linii 20 przy dworcu) – Mickiewicza (przez przystanki Obrońców Płocka, Stadion Miejski; Mickiewicza (szkoła),



Trasa linii 43: Dworzec kolejowy 01 (przystanek linii 20 przy dworcu) – Dworcowa – Jachowicza (przez przystanki Stanisławówka, Piękna, Jachowicza (teatr)) – Bielska (Ostatnia) – Kwiatka – Kolejowa (pl. Obr. Warszawy, Gradowskiego) – Kilińskiego (Zoo) – most Legionów J. Piłsudskiego – Kolejowa – Kutnowska – Grabina (przystanki w Grabinie w strefie taryfowej B); Grabina – Kutnowska (przez przystanek przy szkole) – Kolejowa – most Legionów J. Piłsudskiego – Kilińskiego (Ogródek jordanowski 04) – Sienkiewicza – Bielska – Jachowicza – Dworcowa – Dworzec kolejowy 01.

– Bielska (Mosty, Jachowicza (Bielska), Ostatnia – Sienkiewicza – Nowowiejskiego – Łukasiewicza (przez przystanek Nowowiejskiego naprzeciwko Chemika) – Kobylińskiego – Topolowa – Kazimierza Wielkiego – Sobótką, zalew – Sobótką, plaża – Amfiteatr – Rybaki, molo – Mostowa – Kilińskiego (Ogródek jordanowski 04) – Sienkiewicza – Bielska – Jachowicza (teatr) – Obrońców Westerplatte – Mickiewicza – Dworzec kolejowy 04 i 01

Szczegółowe rozkłady jazdy można znaleźć na stronie internetowej Komunikacji Miejskiej Płock – kmplock.eu. (jac)



Podczas konferencji prasowej nad płockim zalewem Sobótką ratownicy WOPR zademonstrowali zasady udzielania pierwszej pomocy

informacje z ostatnich dni nie są optymistyczne. – *Bilans ostatnich dni jest tragiczny. I choć to dopiero początek lata, to wiadomości o utonięciach jest coraz więcej, a wakacje dopiero przed nami. To oczywiste, że ten czas kojarzy się nam wszystkim z czasem wolnym i beztroską. I jak najbardziej wykorzystujemy ciepłe dni na wypoczynek, ale pamiętajmy o zdrowym rozsądku. Zwłaszcza nad wodą. Wybierajmy kąpieliska strzeżone, unikajmy miejsc nieznanych. A jeśli nasze umiejętności pływackie nie są najlepsze, postawmy na kąpiele słoneczne czy grę w piłkę plażową. Bezpieczeństwo nasze i naszych najbliższych jest najważniejsze – podkreśla Adam Struzik.*

Najczęściej do utonięć dochodzi z powodu brawury, lekkomyślności oraz alkoholu. Poza tym często wypoczywający nad wodą zapominają o podstawowych zasadach bezpieczeństwa i korzystają z dzikich kąpielisk, które nie są do tego przeznaczone.

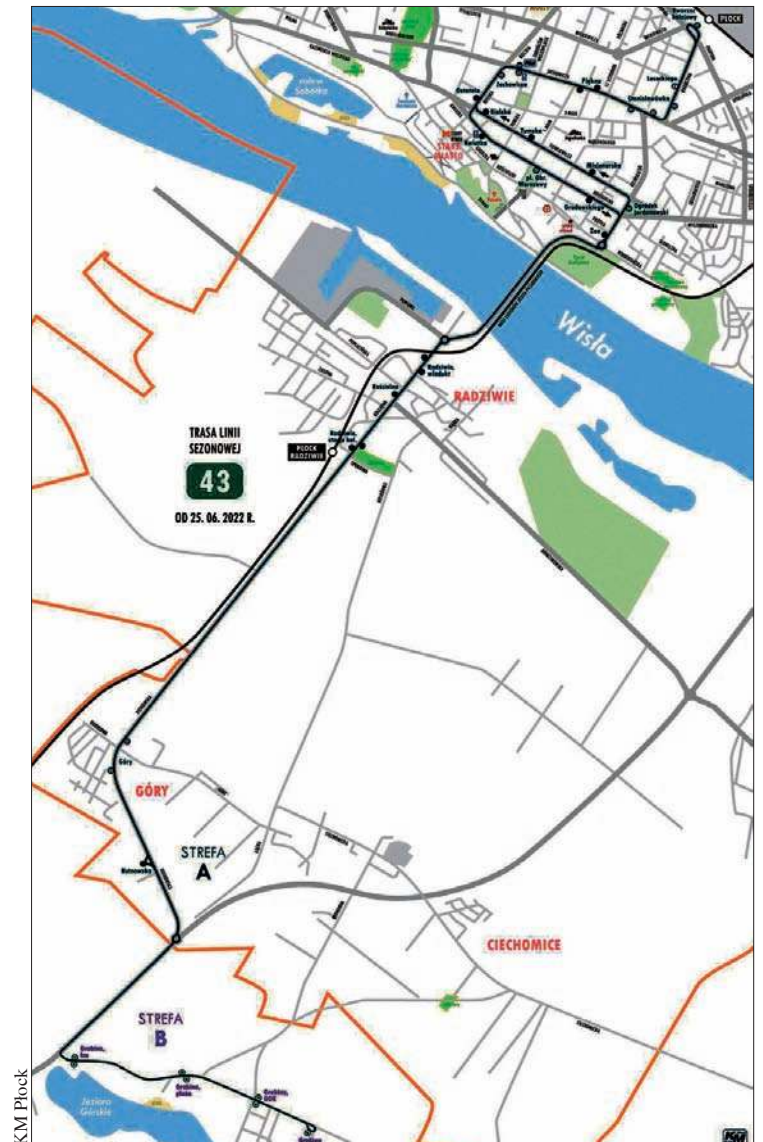
Żeby zapobiegać tragediom podczas kąpiei w zbiornikach wodnych od 2009 r. samorząd województwa mazowieckiego we współpracy z Wojewódzką Komendą Policji w Radomiu oraz Komendą Stołeczną Policji w Warszawie prowadzi akcję prewencyjną polegającą na

nowski (21 czarnych punktów), radomski (17 czarnych punktów), siedlecki (17 czarnych punktów), żyrardowski (8 czarnych punktów), warszawski zachodni (8 czarnych punktów), płocki (5 czarnych punktów) i warszawski wschodni (2 czarne punkty).

Oznaczenie akwenu czarnym punktem jest tożsame z zakazem kąpiei. W subregionie płockim jest 5 takich miejsc: Wisła w Kępie Polskiej (gm. Bodzanów, pow. płocki); Jezioro Górskie – plaża przy Hotelu „Rusalka” w Grabinie (gm. Łąck, pow. płocki); Jezioro Górskie w Nowych Rumunkach (gm. Łąck, pow. płocki); Jezioro Górskie w m. Załdierz (gm. Łąck, pow. płocki).

Samorząd pomaga ratownikom wodnym

Oprócz akcji znakowania najniebezpieczniejszych kąpielisk na Mazowszu, samorząd województwa od 2016 r. współpracuje również z organizacjami pozarządowymi w ramach otwartego konkursu ofert w obszarze „Ratownictwo i ochrona ludności”. W tym roku wsparcie trafiło do 11 organizacji (WOPR-y oraz jedna jednostka OSP), które łącznie otrzymały wsparcie w wysokości 420 tys. zł. Środki z budżetu województwa



To oni mają najbezpieczniejsze gospodarstwo w regionie

Beata i Janusz Zawadzcy z Komsina

„Bezpieczeństwo jest najważniejsze” – taką maksymę z pewnością wyznają wszyscy rolnicy, którzy wzięli udział w tegorocznej edycji ogólnokrajowego konkursu „Bezpieczne gospodarstwo rolne”. To już 19 edycja tego wydarzenia, którego głównym celem jest promocja wiedzy o tym, z jakimi zagrożeniami spotykają się rolnicy podczas swojej pracy oraz jak im zapobiegać. W minionym tygodniu poznaliśmy laureatów konkursu w naszym regionie. Zwycięzcami etapu regionalnego zostali Beata i Janusz Zawadzcy z Komsina (gm. Czerwińsk nad Wisłą), którzy dzięki temu awansowali do etapu wojewódzkiego konkursu.

Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego od lat rozwija i inicjuje działalność upowszechniającą zasady ochrony zdrowia i życia oraz uświadamiającą o licznych zagrożeniach występujących podczas pracy w gospodarstwie rolnym. Jedną z form upowszechniania wiedzy o zagrożeniach jest właśnie organizowanie konkursów z zakresu BHP. – Konkurs „Bezpieczne gospodarstwo rolne” prowadzony jest od blisko 20 lat. Pierwsza jego edycja została przeprowadzona w 2003 roku. Celem konkursu niezmiennie jest promocja zasad ochrony zdrowia i życia w gospodarstwie rolnym. Konkurs ten jest objęty patronatem przez liczne instytucje branżowe, prezydenta RP Andrzeja Dudę oraz ministra rol-

nictwa i rozwoju wsi. Uczestniczący w nim rolnicy mają okazję do zaprezentowania swojego miejsca pracy, osiągnięć zawodowych, zdobycia cennych nagród, a przede wszystkim do poddania swojego gospodarstwa profesjonalnemu audytowi bezpieczeństwa pracy – mówiła kierownik Placówki Terenowej KRUS w Płocku Justyna Porębska.

Oznaczenie progów, barierki zabezpieczające, odpowiednio zabezpieczony park maszynowy, bezpieczne warunki przechowywania środków ochrony roślin czy zabezpieczenia przeciwpożarowe to tylko niektóre z elementów, na jakie zwracała uwagę komisja konkursowa. Eksperti z KRUS-u wspólnie z przedstawicielami Państwowej Inspekcji Pracy oraz Mazowieckiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego dokładnie sprawdzili każde z 12 gospodarstw, które zgłosiły się do tegorocznej edycji konkursu z terenu działania Pla-

cówki Terenowej KRUS-u w Płocku.

Zwycięzcą konkursu zostało gospodarstwo Beaty i Janusza Zawadzkich z Komsina w gminie Czerwińsk nad Wisłą. II miejsce zdobył Arkadiusz Felczak z Kierza w gminie Starożyby, natomiast III miejsce zajęli Ewelina i Łukasz Urbańscy z Barcika Starego w gminie Sanniki. Wyróżnienia otrzymali: Justyna i Grzegorz Mitura z Garwolewa w gminie Czerwińsk nad Wisłą, Aneta i Witold Dryńkowscy z Reszek w gminie Szczawin Kościelny oraz Katarzyna i Jarosław Świątek z Makomazów w gminie Zawidz.

Wszyscy laureaci spotkali się na sali konferencyjnej Placówki Terenowej KRUS w Płocku, gdzie odbyło się uroczyste ogłoszenie wyników i wręczenie nagród. Oprócz nagród przygotowanych przez organizatorów konkursu laureaci otrzymali również nagrody od sponsora - Vistula Bank Spółdzielczy, który reprezen-

tował jego prezes Kamil Łukasiak. Laureatom nagrody wręczyli organizatorzy konkursu oraz przedstawiciele urzędów powiatowych i gminnych z Płocka, Sierpca, Gostynina i Płońska m.in. starosta gostyniński Arkadiusz Boruszewski, starosta sierpecki Andrzej Cześnik, wicestarosta powiatu płockiego Iwona Sierocka oraz wicestarosta powiatu płońskiego Krzysztof Wrzesiński.

Zwycięzcy etapu regionalnego nie kryli swojej radości oraz zaskoczenia z wygranej. Ich gospodarstwo ma ok. 40 hektarów. Zajmują się głównie uprawą truskawek i malin, uprawiają także zboża. Jak zdradzili nie po raz pierwszy wzięli udział w konkursie. Dzięki temu mieli okazję do zastosowania się do wskazówek ekspertów, co w konsekwencji przyniosło im wygraną w tegorocznej edycji. – *Bardzo się staramy, żeby praca w naszym gospodarstwie była bezpieczna. Jest to dla nas bardzo ważna sprawa, bo przecież chodzi o zdrowie i życie. Od lat wdramy różne rozwiązania, robimy wszystko, żeby maszyny i instalacje były odpowiednio zabezpieczone, a przede wszystkim sprawne. Dbamy o to, żeby w całym naszym*

gospodarstwie panował porządek. Staramy się także, aby stosować zabezpieczenia przeciwpożarowe – mówili zwycięzcy tegorocznej edycji konkursu Beata i Janusz Zawadzcy.

Jak podkreślała kierownik płockiej placówki, podczas eliminacji członkowie komisji sprawdzają, czy w ocenianym gospodarstwie zostały wdrożone w praktyce zasady ochrony zdrowia i życia oraz czy zostały wyeliminowane zagrożenia związane z wypadkami i chorobami zawodowymi. Komisja oceniła m.in. ład i porządek w obrębie podwórza, zabudowań i stanowisk pracy, stan techniczny budynków inwentarskich i gospodarczych oraz maszyn, urządzeń, instalacji i narzędzi znajdujących się w gospodarstwie rolnym, warunki obsługi i bytowania zwierząt gospodarskich, wyposażenie w środki ochrony osobistej oraz urządzenia wspomagające bezpieczną pracę, a także sposób przechowywania i postępowania ze środkami ochrony roślin i innymi substancjami niebezpiecznymi, dbałość o środowisko naturalne, estetyka gospodarstwa oraz organizacja miejsca wypoczynku.

Ogólnokrajowy konkurs ma na celu przede wszystkim poprawę warunków pracy i bezpieczeństwa w gospodarstwach rolnych. Konkurs składa się z kilku etapów – pierwszy z nich to etap regionalny, potem następuje etap wojewódzki, ostatnim jest ogólnopolski finał.

(ek)



Mateusz Wawrzyński

Blisko 400 000 zł na termomodernizację

W Pacynie i Gąbinie

Fundusze europejskie pomogą w termomodernizacji budynków użyteczności publicznej w regionie płockim. Prace remontowe czekają budynek Urzędu Gminy w Pacynie oraz budynek administracyjno-biuroowy należący do Miasta i Gminy Gąbin. Będzie to kompleksowa modernizacja energetyczna oraz termomodernizacja.

To już kolejne budynki w regionie płockim, które dzięki wsparciu środków europejskich zmieniają się

w zakresie bezpieczeństwa i estetyki. Decyzją Zarządu Województwa Mazowieckiego na zrealizowanie inwestycji Związek Gmin Regionu Płockiego otrzyma ponad 392 tys. zł w ramach programu regionalnego dla Mazowsza na lata 2014-2020. Umowę w tej sprawie podpisali marszałek Adam Struzik oraz członek zarządu związku Sławomir Wawrzyński.

– Jest to kolejny projekt, który realizowaliśmy w ramach Związku Gmin Regionu Płockiego dotyczący termomodernizacji budynków użyteczności publicznej. Tego typu modernizacje nabierają w ostat-

nim czasie szczególnej wagi przede wszystkim ze względu na potrzebę oszczędzania energii. Łączny koszt tej inwestycji to ponad 600 000 zł, z czego blisko połowa jest finansowana z pozyskanego dofinansowania. Cieszymy się z tego, że udało nam się pozyskać te środki. Mam nadzieję, że mieszkańcy i władze gmin Pacyna i Gąbin będą zadowolone z tych inwestycji. Efektem tego przedsięwzięcia z pewnością będą nie tylko poprawa wyglądu tych budynków, ale przede wszystkim energooszczędność, a co za tym idzie mniejsze koszty ich utrzymania – mówił Sławomir Wawrzyński.

Urząd Gminy w Pacynie czekają ekologiczne zmiany. W ramach projektu zostaną wykonane następujące prace: ocieplenie ścian zewnętrznych i stropodachów. Wymienione będą okna i drzwi zewnętrzne, a także zmodernizowane zostanie ogrzewanie budynku. Zaplanowana jest nowa instalacja wraz z grzejnikami oraz montaż systemu sterowania ogrzewaniem. Elementem inwestycji jest również montaż paneli fotowoltaicznych.

Budynek administracyjno-biuroowy należący do Miasta i Gminy Gąbin zostanie ocieplony, a pokrycie dachu i drzwi zewnętrzne wymienione. W budynku zamontowane zostanie sterowanie ogrzewaniem.

Realizacja projektu poprawi warunki użytkowania tych budynków. Zwiększy się też efektywność energetyczna, co przełoży się na duże oszczędności i zmniejszenie emisji CO2 do atmosfery, a tym samym lepszą jakość powietrza w regionie.

Inwestycja będzie finansowana ze środków Osi priorytetowej XII „REACT-EU dla Mazowsza”. (ek)



Eliza Kimalska

10 lat Szkoły Muzycznej I stopnia

Były odznaczenia

Rok temu Szkoła Muzyczna I stopnia im. Stanisława Moniuszki w Gąbinie obchodziła dziesięciolecie swojego istnienia. Z okazji jubileuszu zasłużeń nauczyciele otrzymali nagrody i odznaczenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej oraz Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Wręczono je podczas czerwcowej uroczystości z udziałem przedstawicieli władz samorządowych i oświatowych.

Ogólnopolskiego Konkursu Instrumentalnego im. Romualda Twardowskiego w Gostyninie wrócił młody pianista Wojciech Milczarek, pracujący pod kierunkiem Włodzimierza Sieczkowskiego.

W imieniu władz państwowych odznaczenia wręczyła nauczycielom wizytator Centrum Edukacji Artystycznej Anna Drogowska. Wyróżnieni to: Krystyna Panek – Złoty Medal za Długoletnią Służbę, Joanna Domagała – Srebrny Krzyż Zasługi, Zbigniew Merecki – Srebrny Krzyż Zasługi, Mariusz Hejnicki – Złoty Medal za Długoletnią Służbę, Maciej Kałamucki – Odznaka „Za-



Paulina Lis

Spotkanie rozpoczęło wystąpienie dyrektora Szkoły Muzycznej dr Jarosława Domagały, który zaprezentował gościom działalność szkoły od początku jej istnienia i opowiedział o osiągnięciach uczniów. Niedawno wychowankowie gąbińskiej PSM reprezentowali szkołę na XXVII Przeglądzie Piosenki o Łodzi „Łódzkie Skrzydła 2022” w Centrum Dialogu im. Marka Edelmana. Anna Domagała i Maria Stańczak otrzymały I nagrodę, Marta Falkowska zajęła II miejsce, a Wiktoria Zadworna zdobyła wyróżnienie. Z I nagrodą

służony dla Kultury Polskiej”, Włodzimierz Sieczkowski – Odznaka „Zasłużony dla Kultury Polskiej”, Katarzyna Domagała – Odznaka „Zasłużony dla Kultury Polskiej”, Iwona Niemyjska – Odznaka „Zasłużony dla Kultury Polskiej”. Nagrody Burmistrza Miasta i Gminy Gąbin dostali Jarosław Domagała oraz Zbigniew Merecki. W uroczystości wzięli udział: burmistrz Krzysztof Jadcak oraz Inspektor Oświaty Miasta i Gminy Gąbin, Magdalena Osipowicz-Kansy.

(l.)

Nr 26 28 czerwca 2022

Co dla nas oznacza ten historyczny moment?

PKN ORLEN i Grupa LOTOS łączą siły

Dwie ważne informacje podał PKN Orlen. Po pierwsze PKN ORLEN otrzymał zgodę Komisji Europejskiej na połączenie z Grupą LOTOS. Druga wiadomość dotyczy obniżki cen paliw na stacjach benzynowych. Informacje te ogłosił podczas poniedziałkowej konferencji prasowej Daniel Obajtek, prezes zarządu PKN ORLEN.

Połączenie koncernu z Grupą Lotos to proces długotrwały. Zgoda Komisji Europejskiej oznacza pełną akceptację dla wynegocjowanych przez PKN ORLEN umów i partnerów do ich realizacji. Potwierdza również, że fuzja spółek nie zaburzy konkurencji w obszarach ich działalności. Obecnie zgodę na połączenie muszą wyrazić akcjonariusze spółek. Ma to nastąpić w połowie wakacji.

– To historyczny moment dla PKN ORLEN i Grupy LOTOS oraz polskiej gospodarki. Od początku podkreślamy, że połączenie jest konieczne nie tylko z perspektywy dalszego rozwoju obu grup, ale także budowania ich wartości dla akcjonariuszy, bezpieczeństwa energetycznego Polski oraz interesu klientów indywidualnych i lokalnych społeczności. Skala ma znaczenie. Koncern utworzony z aktywów PKN ORLEN, Grupy Energa, Grupy LOTOS, a docelowo także PGNiG, będzie największą spółką Europy Środkowo-Wschodniej, zdolną do skutecznego stawienia czoła wyzwaniom transformacji energetycznej i realizacji wartych miliardy złotych inwestycji w zero- i niskoemisyjną energetykę. Znajdziemy się w pierwszej lidze europejskich firm paliwowo-energe-



Blanka Stanuszkiewicz-Cegłowska

tycznych, a to da nam mocniejszą pozycję w rozmowach na temat dostaw surowców, czy dostępu do technologii. W ten sposób zapewnimy koncernowi stabilny, długofalowy rozwój, a Polakom bezpieczeństwo zaopatrzenia w energię – podkreśla Daniel Obajtek, prezes zarządu PKN ORLEN.

Połączenie zostanie zrealizowane poprzez przejęcie Grupy LOTOS S.A. przez PKN ORLEN S.A. W wyniku tej fuzji udział Skarbu Państwa w połączonym koncernie wzrośnie do ok. 35%. Zakładając następnie połączenie z PGNiG, udział ten zwiększy się istotnie.

Połączenie PKN ORLEN i Grupy LOTOS jest związane z bezpieczeństwem energetycznym Polski i całego regionu Europy Środkowej, w tym m.in. Litwy, Łotwy, Estonii, a także Czech i Słowacji. Fuzja oznacza budowę jednego silnego koncernu multienergetycznego z przychodami na poziomie ok. 250 mld zł rocznie, który będzie z powodzeniem prowadził działal-

ność biznesową na konkurencyjnym rynku i obsługiwał ok. 100 mln klientów w Europie, gwarantując im bezpieczeństwo dostaw paliw i energii.

Koncern, po połączeniu z Grupą LOTOS i PGNiG, wzmocni pozycję lidera transformacji systemu energetycznego, opierając inwestycje na nisko- i zeroemisyjnych źródłach wytwarzania energii. Realizując inwestycje m. in. w zieloną energetykę, w tym morskie i lądowe farmy wiatrowe oraz fotowoltaikę, a także w paliwa alternatywne, małą energetykę jądrową i biomateriały, koncern istotnie przyczyni się do zmniejszenia uzależnienia polskiej gospodarki od paliw kopalnych.

Połączony koncern będzie dążył także do osiągnięcia doskonałości operacyjnej w dotychczasowych obszarach działalności takich, jak wydobywanie i produkcja rafinerijna.

Ważnym elementem fuzji PKN ORLEN z Grupą LOTOS jest umowa z Saudi Aramco. Jest to part-

ner stabilny, a do tego największy koncern paliwowy na świecie. Współpraca z Saudi Aramco oznacza prowadzenie wspólnych projektów w obszarze petrochemii oraz badań. Ponadto dostawy ropy z kierunku arabskiego, już po połączeniu z Grupą LOTOS, osiągną aż 45% łącznego zapotrzebowania nowej Grupy ORLEN. Dla koncernu to pewne źródło stabilnej jakości ropy naftowej, a z punktu widzenia polskiej gospodarki dalsza dywersyfikacja kierunków dostaw.

Połączenie PKN ORLEN i Grupy LOTOS to także konkretne korzyści w obszarze detalicznym koncernu. Fuzja umożliwi wymianę części stacji paliw LOTOSU na stacje zagraniczne. PKN ORLEN zyska w sumie 185 stacji paliw. W ramach transakcji Grupa ORLEN obejmie 144 stacji na Węgrzech oraz 41 na Słowacji. Z kolei Grupa MOL, z którą PKN ORLEN realizuje środki zaradcze w obszarze detalu, kupi 417 spośród ok. 8 tysięcy wszystkich stacji w Polsce, a więc osiągnie ok. 5% udział w rynku detalicznym. – Transakcja ta nie będzie miała żadnego wpływu na bezpieczeństwo paliwowe Polski, może natomiast przyczynić się do wzrostu konkurencyjności w tym obszarze, na czym skorzysta ją klienci. Ponadto, elementem tej transakcji jest umowa na dostawy do sprzedanych stacji paliwa pochodzącego z rafinerii w Gdańsku oraz w Płocku – informuje biuro prasowe PKN Orlen.

W obszarze logistyki partnerem PKN ORLEN do realizacji środków zaradczych jest spółka Unimot. Umowa zawarta między firmami obejmuje sprzedaż dziewięciu terminali paliw o łącznej pojemności 350 tys. m³, w tym pięciu terminali należących do LOTOS Terminal: w Czechowicach-Dzie-

dzicach, Jasle, Piotrkowie Trybunalskim, Poznaniu oraz Rypinie, a także czterech terminali PKN ORLEN: w Bolesławcu, Szczecinie, Gutkowie oraz Gdańsku. Dla PKN ORLEN nie są to strategiczne bazy. W rezultacie koncern będzie miał 54 proc. udziału w rynku.

W wyniku połączenia firm wzrosła skala nakładów inwestycyjnych na rozwój poszczególnych segmentów biznesowych, które będą tworzyć PKN ORLEN i Grupa LOTOS, a w przyszłości także PGNiG. Tylko w 2021 r. Grupa ORLEN przeznaczyła na inwestycje rekordowe 9,9 mld zł, natomiast nakłady inwestycyjne na ten rok wyniosą aż 15,2 mld zł. To suma największa w historii firmy. To przełoży się na wzrost wpływów odprowadzanych przez koncern do budżetu państwa. W 2021 r. PKN ORLEN wpłacił do budżetu z tytułu różnych opłat i podatków prawie 35,5 mld zł. Łącznie od 2018 r. do 2021 r. było to ok. 143 mld zł.

Po połączeniu spółek zyska także Pomorze. Najważniejsze wpływy z podatków pozostaną w Gdańsku. Nadal będzie odprowadzany podatek od nieruchomości, który wynosi ok. 100 mln. zł rocznie. Podobnie będzie z dochodami z PIT pracowników, które wpływają do lokalnego samorządu.

Podczas konferencji Daniel Obajtek przekazał również informację na temat planowanych obniżek cen paliwa na stacjach benzynowych. Szczegóły podane zostaną w najbliższych dniach. Dowiemy się wtedy, jakiej wielkości będzie to promocja, choć nie możemy się spodziewać, że kilka złotych. Obecnie wiadomo tylko, że obniżki planowane są na czas wakacji.

Blanka Stanuszkiewicz-Cegłowska

e-**PRENUMERATA**
www.eprasa.pl

E-wydanie
Tygodnika Płockiego
prenumerata: miesięczna,
półroczna i roczna

Płatność - przelew internetowy
Cena w kiosku 3 zł
w prenumeracie już od 2.45 zł



HORO SKOP

BARAN (21.03-20.04)

Będiesz dobrą duszą każdego towarzystwa. Zarazisz wszystkich dobrym humorem i pozytywną energią. Ludzie będą chcieli słuchać twoich opowieści i rad. Na wszystkie swoje i cudze problemy znajdziesz receptę, a dzięki optymizmowi możesz zrealizować każdy, nawet najbardziej trudny plan. Wykorzystaj tę dobrą passę także w pracy. Szef od dawna ma pewne plany z tobą związane.

BYK (21.04-21.05)

Rozkwitniesz. Będiesz energiczny i towarzyski, a także pełen woli do życia. Szczęście sprzyja ci najbardziej w dziedzinach związanych z podróżami, dlatego zajmij się planowaniem różnych wakacyjnych wyjazdów. Sporo towarzyskich zaproszeń i atrakcji sprawia, że trudno ci będzie skupić się na zawodowych obowiązkach.

BŁIŹNIĘTA (22.05-21.06)

Dopiero teraz pocujesz, jak ostatnie sprawy cię zajmowały, a nawet zmęczyły. Czas odpocząć, najlepiej u boku kogoś wesołego. A kiedy odetchniesz, pomyśl poważnie o swojej karierze. Nie ustępuj pola komuś mniej zdolnemu od ciebie. Chwila nieuwagi, a zazdrosna koleżanka lub ambitny kolega sprzątnie ci sprzed nosa dobry kontrakt lub hojnego klienta.

RAK (22.06-22.07)

Postarasz się, aby atmosfera była miła i żeby nikomu nie było smutno. Pójdziesz na kawę nawet z tymi osobami, za którymi dotychczas nie przepadałeś i machniesz ręką na stare nieporozumienia. W ten sposób zyskasz wdzięczność, a może nawet prawdziwą przyjaźń. Nowy projekt lub zadanie, jakie zleci ci szef, stanie się przepustką do większych pieniędzy.

LEW (23.07-22.08)

Przestaniesz być za bardzo niezależny i pozwolisz, aby ktoś mądry doradził ci i pomógł w załatwieniu trudnej sprawy. Czasami warto o coś poprosić. Sam się zdziwisz, jak wiele osiągniesz dzięki takiej taktyce. Sporo też będzie się działo w pracy. Ważne spotkania, nowe projekty i wyzwania, nowi współpracownicy mogą wprowadzić zamieszanie w twój rozkład zajęć.

PANNA (23.08-22.09)

Będziesz tak pochłonięty miłosnymi sprawami, że na zawodowe wyzwania nie starczy ci czasu. Jednak początek tygodnia może okazać się stresujący. Ktoś, kto dotychczas był dla ciebie grzeczny i miły, może nagle pokazać pazury. Nie obawiaj się zakończyć znajomości, które zabierają ci zbyt dużo czasu i energii. W końcu jednak upewnisz się, że masz pełną kontrolę nad swoimi sprawami.

WAGA (23.09-23.10)

W tym tygodniu planety ci bardzo sprzyjają. Wszystko przychodzić ci będzie z łatwością. Twoje pomysły będą na wagę złota, a przebywanie z tobą będzie sprawiało innym wielką przyjemność. Dzięki intuicji i inwencji twórczej pokonasz wszelkie przeszkody i zasłużysz na pochwały. Pod koniec tygodnia możesz mieć więcej dodatkowych obowiązków, być może trzeba będzie zastąpić kogoś nieobecnego.

SKORPION (24.10-22.11)

Energia będzie cię rozpierać. Trudno ci będzie spokojnie usiedzieć w jednym miejscu, bo tyle ciekawych wydarzeń. Będziesz chciał jak najwięcej spotykać się z ludźmi, zaczynać nowe zadania. Wpadniesz na pomysły, który zrewolucjonizuje ważny projekt. Twoje umiejętności przywódcze i zdolności językowe mogą ci bardzo przydać, nie bądź więc skromny i pochwal się wszystkim, co umiesz.

STRZELEC (23.11-21.12)

Przyjemności będzie więcej, a pracy i kłopotów trochę mniej. Od weekendu Słońce w twoim znaku pomoże ci wyprostować trudne i zaległe sprawy. Wpadniesz na odkrywcze pomysły, spotkasz ciekawych ludzi i nareszcie pocujesz się lepiej. W pracy nie obawiaj się mówić szczerze o swoich sprawach i wątpliwościach, bo dzięki temu zyskasz oparcie i pomoc.

KOZIOROŻEC (22.12-20.01)

Planety radzą ci, abyś słuchał intuicji. Wiele osób będzie się chciało poradzić ci, abyś im o tobie dowiedzieć, aby tylko zrealizować swoje plany. Nie ufaj każdemu, kto miło się uśmiecha. Zwracaj uwagę przede wszystkim na rozliczenia finansowe, bo tam może wkrącić się błąd czy przeoczenie. W pracy zostaną ci powierzone różne sprawy, które wymagają poufności i dyskrecji.

WODNIK (21.01-20.02)

W tym tygodniu nie dasz się nikomu wyprzedzić na drodze do lepszej posady czy bardziej odpowiedzialnego zadania. Czas wykazać się swoją pracowitością, obowiązkowością i umiejętnością organizacji. Nie bądź jednak zbyt surowy dla ludzi, bo w trudnych chwilach może ci być potrzebna ich pomoc. Będziesz miał dobrą rękę do pieniędzy, ale nie przesadzaj z ich wydawaniem.

RYBY (21.02-20.03)

Praca czy hobby? To będzie twój główny dylemat w tym tygodniu. Postaraj się zrównoważyć wszystkie sfery życia, bo inaczej będziesz niezadowolony. Nagle zorientujesz się, że ostatnio za mało robiłeś, a przecież tyle chciałeś osiągnąć. Wszędzie będziesz widzieć zaległości, niedociągnięcia i braki. To może spowodować przemęczenie, a nawet rezygnację z niektórych planów.

Wystawiono już 100 milionów elektronicznych zwolnień lekarskich

Dla jednych wygoda i oszczędność czasu, dla drugich krok w stronę ekologii. Wdrożenie elektronicznych zwolnień lekarskich i wyeliminowanie zbędnego papieru okazało się wielkim sukcesem.

– Wdrożenie elektronicznych zwolnień lekarskich okazało się wielkim sukcesem. Przed tą reformą wykonaliśmy gigantyczną pracę. Zawarliśmy porozumienie z wieloma placówkami ochrony zdrowia, publicznymi i niepublicznymi. Szkoliliśmy lekarzy, zakładaliśmy im profile na Platformie Usług Elektronicznych, niezbędne do wystawienia zwolnienia. Krok po kroku pomagaliśmy zapoznać się z zasadami wystawiania elektronicznego zwolnienia. Ciężka praca dała efekty. Polska jest jednym z niewielu krajów UE, która wprowadziła bardzo trudną reformę, która wyparła papierowe zwolnienia lekarskie. Z naszego doświadczenia korzystają inne kraje Unii – mówi prof. Uścińska.

Zwraca uwagę, że elektroniczne zwolnienia okazały się nieocenione w czasie wybuchu pandemii Covid-19. – Dziś, po tym doświadczeniu, nie wyobrażam sobie naszej działalności bez

E-ZLA. Gdyby nie ta reforma mielibyśmy dużo większe trudności w terminowej wypłacie zasiłków. Przypomnę, że w marcu 2020 roku padł rekord zaświadczeń – wystawiono ich około 3,3 mln, w jeden dzień 300 tys. Miało to oczywiście związek z epidemią koronawirusa – mówi szefowa ZUS.

– W konsekwencji reformy zaświadczeń wprowadzono w Polsce e recepty oraz e-wizyty. Tym samym wyznaczaliśmy kierunek nowoczesnych i bardzo potrzebnych e usług dla obywateli – dodaje profesor.

Jak zaznacza, E-ZLA to dla lekarzy szybsza i wygodniejsza metoda wystawiania zaświadczeń. „Dzięki niej pracodawca natychmiast dowiaduje się o nieobecności pracownika i może szybciej zorganizować zastępstwo. Z kolei chory pracownik nie musi zanosić zaświadczenia do pracodawcy” – dodaje prezes ZUS.

– Od lat jesteśmy świadkami transformacji środków komunikacji i rozwoju technologicznego. Trudno już sobie wyobrazić świat bez smartfonów, komunikatorów, maili, czy Internetu. Dziś szeroko rozumiana cyfryzacja to element łączący wszystkie obszary sektora usług publicznych jak i komercyjnych. ZUS jest w awangardzie tych zmian,



Piotr Olewiński
Regionalny Rzecznik Prasowy

sukces projektu e-ZLA dobitnie o tym świadczy – podkreśla profesor.

Zwraca uwagę, że dzięki elektronicznym zwolnieniom wiemy, że w 2021 roku lekarze wystawili osobom ubezpieczonym w ZUS 20,5 mln zaświadczeń lekarskich z powodu ich choroby. Łączna liczba dni absencji w pracy wynikającej z tych zaświadczeń wyniosła 239,9 mln. W porównaniu do 2020 r. zmniejszyła się zarówno absencja liczona w dniach – o 6,3 proc., jak i liczba zaświadczeń – o 1,3 proc. – wskazała szefowa ZUS.

Dominującą przyczyną absencji chorobowej były choroby związane z ciążą, porodem i pościem. Stanowiły prawie 17 proc. absencji. Nie wiele mniej, bo 16,5 proc. przerw w pracy spowodowały choroby układu mięśniowo-szkieletowego. Kolejne miejsca w rankingu zajmują urazy i zatrucia (13,1 proc.), choroby układu oddechowego (11,6 proc.) oraz zaburzenia psychiczne i zaburzenia zachowania (10,5 proc.).

Płocki park zamieni się w ogród pełny instalacji i dźwięków

Audioriver coraz bliżej!

Audioriver coraz bliżej. Coraz więcej wiadomo również o tym, jakie atrakcje czekają tym razem miłośników muzyki elektronicznej. Organizatorzy prezentują artystów, którzy wystąpią podczas Audioriver Sun/Day. To dodatkowe wydarzenie zamykające płocki festiwal w pewnym klimatycznym miejscu w Płocku. Mowa o wyjątkowej imprezie w parku. A zagrają tam m.in. Damian Lazarus, Mall Grab, Yulia Niko, Elkka, Carlita i Dan Shake.



Tegoroczny Audioriver to 100 koncertów na plaży wieczorami i nocą. A co w dzień? Oczywiście Audioriver Sun/Day, który gości w festiwalową niedzielę w parku, który zamienia się w piękny ogród, wypełniony kolorami, instalacjami artystycznymi i ręcznie wykonanymi dekoracjami. Są też oczywiście rozstawione sceny. Na jednej z nich zobaczycie globalną ikonę muzyki elektronicznej oraz przyjaciela festiwali, czyli Damiana Lazarusa. Brytyjczyk można uznać za rezydenta niedzielnego wydarzenia. Zagrał niemal na wszystkich jego edycjach. Lazarus to postać rozpoznawalna na całym świecie, m.in. ze względu na działalność jego wpływowej wytwórni Crosstown Rebels oraz popularnych serii imprez, takich jak Get Lost czy Day Zero, które odbywały się m.in. w Tulum, Barcelonie czy Miami. Poza regularnymi występami i prowadzeniem własnego katalogu wydawniczego, Brytyjczyk poświęca się także własnej twórczości – jego ostatnie wydawnictwo pt. „Start Over” powstało przy współpracy z Gorgon City, którzy również w tym roku przyjadą do Płocka i zagrają podczas nocnej części Audioriver.

Gwiazdą trzeciego dnia Audioriver będzie również Mall Grab, czyli czołowy przedstawiciel młodszej pokolenia na międzynarodowej scenie i jeden z faworytów polskiej publiczności. Jordon Alexander to bardzo wszechstronny artysta, którego już wczesne produkcje zdobyły liczną grupę fanów w sieci i w dużym stopniu przyczyniły się do popularyzacji brzmień lo-fi house. Australijczyk nie lubi jednak zaszłakowania i nam gatunkowych, bo wem chętnie rozwiązuje do korzeni brytyjskiej elektroniki i takich nurtów, jak grime czy breakbeat, czerpie wpływ ze sceny techno, a także również często sięga po klasyki muzyki disco.

Na Audioriver Sun/Day wystąpi również Yulia Niko. Po ukończeniu studiów prawniczych, zamieszkała na Brooklynie. Jej mentorami byli undergroundowi artyści z Nowego Jorku, którzy pomogli w dopracowaniu jej stylu i doszlifowaniu umiejętności producenckich i DJ-skich. Muzyce elektronicznej, dopiero po pewnym czasie postanowiła poświęcić się również Carlita. Pochodząca z Turcji artystka to wykształcona instrumentalistka, która dźwięki gitary i wiolonczeli postanowiła zamienić na tworzenie

elektronicznych brzmień i rozgrzewanie parkietów w klubach i na festiwalach. Na tej samej scenie, co Damian Lazarus, Yulia Niko i Carlita, wystąpi również polscy wykonawcy – Leon b2b Glasse, a także debiutant – ABEDI.

Innych ciekawych zagranicznych artystów nie zabraknie również na scenie, na której wystąpi Mall Grab. Elkka to DJ-ka, producentka i szefowa wytwórni Femme Culture, a jej inicjatywą jest chęć wsparcia kobiet w sztuce i promowanie inkluzyjności na scenie muzycznej. Dan Shake to doskonały DJ, a jego specjalnością są sety pełne ciepłych oraz tanecznych brzmień disco i house. Na Sun/Day zagrają również Thabo i Thalo Santana, czyli reprezentanci berlińskiej sceny i kolektywu Home Again – wytwórni i znanej serii imprez w stolicy Niemiec, a także twórcy poznańskiego projektu Duszne Granice.

Organizatorem Audioriver Festival, który odbędzie się w Płocku w dniach 29-31 lipca 2022 r., jest Fundacja Jest Akcja! Audioriver to jeden z najważniejszych festiwali muzycznych w Polsce i zarazem wydarzenie jedyne w swoim rodzaju.

BS

ŻYCZENIA

W najbliższym tygodniu imieniny obchodzą:

28 czerwca – Leon, Ireneusz,
29 czerwca – Piotr, Paweł,
30 czerwca – Emilia, Lucyna,
1 lipca – Halina, Marian,
2 lipca – Maria, Urban,
3 lipca – Jacek, Anatol,
4 lipca – Teodor, Malwina.

Droga przyjaciółko,
w dniu twojego święta
jest ktoś, kto o tobie pamięta.
Pamięta o tobie i śle życzenia,
by się spełniły twoje marzenia.
Żyj w szczęściu, zdrowiu
i radości,
a uśmiech niech ci życie uprości.
Danucie Oziemkowskiej z okazji imienin życzenia przesyła Irena.

Wśród różnych życia kolei
Nie doznaj nigdy
złowrogiej burzy,
Płyn wcióż pod żaglem nadziei,
Która otuchę daje w podróży.
Żyj szczęściem samym,
z duszy spokojem,

To jest serdecznym
życzeniem moim.
Cóż by ci życzyć,
kiedy życzeń tyle
na każdej kartce, tu wszędzie...
Dla **Nikoli Żółtowskiej** życzenia
przygotowali znajomi.

Każdy cię kocha i życzy mile
coś moje słowo
znaczyć tu będzie?
Więc śle ci jedno życzenie małe:
**BYWAJ SZCZĘŚLIWYM
PRZEZ ŻYCIE CAŁE**
no i proszę jeszcze skromnie:
nigdy nie zapomnij o mnie!
Wszystkiego najlepszego dla **Piotra Grudzińskiego** od przyjaciół.

Życie jest krótkie,
jak sen majowy.
I pędzi wciąż naprzód, jak strzała.
Dla nas jest ono
tylko jedną chwilą
Nie pozwól,
by się ta chwila zmarnowała.
Życzenia dla **Konrada Sztupckiego** ślą znajomi.

Niech leć pędkiem do swego celu,
niech będą pierwsze
wśród życzeń wielu.
W dniu tak pięknym
i wspaniałym,
życzę ci serduszkami całym,
dużo zdrowia, sto lat życia,
milion złotych do zdobycia!
Wszystkiego najlepszego dla
Wioletty Kajkowskiej
od znajomych.

W dniu twych urodzin,
w dniu twego święta,
serce me bije, serce pamięta.
Niech więc życzenia leć listownie,
bo nie mam szansy
przekazać słownie.
Życzenia **Joannie Ostrowskiej**
przesyła koleżanka.

(jb)

Życzenia imieninowe,
urodzinowe i inne można
przekazywać telefonicznie pod
numerem **24 262 55 88**
oraz
e-mail: **j.biala@tp.com.pl**
fb: **Tygodnik Płocki**

Ekologiczne powitanie lata w „Jedynce”

Zamieniali elektrośmieci na kwietne łąki

Dzień pełen ekologicznych, przyrodniczych ciekawostek przygotowali organizatorzy Eko – Pikniku odbywającego się przy Szkole Podstawowej nr 1 w Płocku. Uczestnicy tworzyli szklane ogrody z elektrycznych śmieci, poznawali kulisy życia pszczoł, smakowali miody i mieli okazję dowiedzieć się, co wspólnego ma bęben od pralki z ulem.

Eko – Piknik połączony był z powitaniem lata. Uczestniczyli w nim uczniowie płockich szkół i przedszkoli, którzy mieli okazję ciekawie spędzić czas i uzyskać odpowiedzi na mnóstwo pytań dotyczących ochrony środowiska. Podczas pikniku prowadzona była również zbiórka elektrycznych śmieci.

Na uczestników czekało mnóstwo atrakcji i zbaw, które uczyły, jak być eko! Mali artyści podczas warsztatów trash art mogli tworzyć prawdziwe dzieła sztuki z elektrycznych śmieci. Powstały m.in. ogrody w szkle, bransoletki z kolorowych kabli i wiele innych prac plastycznych. Pasjonaci eksperymentów chemicznych w Laboratorium Małego Chemika wzięli udział w warsztatach „Czyste powietrze”, „Akcja segregacja”, „Smog”.

Miłośnicy przyrody zapoznali się z ciekawostkami i zagadkami z życia pszczoł i poznali budowę ula z... recyklingu! Eksperti od ochrony środowiska mówili o segregacji elektrycznych śmieci. Nie zabrakło również waty cukrowej, popcornu, malowania twarzy i baniek mydlanych. Każdy znalazł coś dla siebie! – *Mamy nadzieję, że ciekawa edukacja ekologiczna, wpleciona w dobrą zabawę zaprocentuje wśród młodych płoczan większą dbałość o środowisko naturalne* – mówili organizatorzy Eko – Pikniku.

Podczas pikniku można było także zrobić coś dobrego dla pla-

nety, czyli pozbyć się zalegających w domach elektrośmieci. Każda osoba oddająca zużyty sprzęt elektryczny lub elektroniczny, otrzymała nasiona łąki kwietnej, które coraz częściej zastępują tradycyjne trawniki.

Płocki Eko Piknik zorganizowało Miasto Płock we współpracy z Fundacją Odzyskaj Środowisko. Piknik organizowano w ramach projektu „Drugie życie projektu – upcycling – edukacja ekologiczna w zakresie gospodarki odpadami”, realizowanego na zlecenie Gminy – Miasto Płock.

rad



D. Ossowski

ORLEN wspiera 170 polskich producentów

Na ponad 1800 stacjach paliw ORLEN w Polsce aż 85 proc. produktów pozapaliwowych zostało wytworzone w Polsce. Tylko od 2018 r. koncern zorganizował pięć kampanii wizerunkowych promujących świadomy wybór krajowych produktów, co przełożyło się na większe zainteresowanie asortymentem od lokalnych dostawców.

W efekcie, według badań Instytutu Kantar, już większość, bo prawie 90 proc. Polaków, do zakupu danego produktu zachęca informacja o jego krajowym pochodzeniu.

– Jesteśmy firmą globalną, której połowa przychodów pochodzi z ryn-

ków zagranicznych. Równolegle jednak z sukcesem wdrażamy ideę patriotyzmu gospodarczego, współpracując na co dzień ze 170 polskimi producentami. Stawiamy przede wszystkim na partnerstwo i szukamy rozwiązań, które przynoszą korzyści dla wszystkich stron. Dzięki takiej współpracy, PKN ORLEN dynamicznie rozwija ofertę gastronomiczną w oparciu o wysokiej jakości produkty wytworzone w kraju, co doceniają nasi klienci. Z kolei polscy dostawcy, często rodzinne firmy, mają zapewniony komfort działania i stabilnego partnera. W ten sposób nasze decyzje skutecznie wzmacniają polską gospodarkę – mówi Daniel Obajtek, Prezes Zarządu PKN ORLEN.

Badania jednoznacznie wskazują, że Polacy doceniają współpracę z lo-

kalnymi przedsiębiorcami. Według badań instytutu Kantar 75 proc. Polaków uważa, że krajowi potentaci, tacy jak PKN ORLEN, powinni aktywnie angażować się we wsparcie polskich producentów.

Polskie produkty cieszą się dużą popularnością również za granicą – na stacjach ORLEN na Litwie 20 proc. sprzedaży pozapaliwowej to produkty wytworzone w Polsce, a w Czechach i na Słowacji to niemal 30 proc. W Niemczech 75 proc. całej sprzedaży płynu do spryskiwaczy stanowi produkt ORLEN OIL. Klienci chętnie sięgają również po soki i lody polskich producentów.

Na koniec pierwszego kwartału 2021 roku w całej sieci detalicznej Grupy ORLEN funkcjonowały 2854 stacje paliw.

opr. (t)

NIE TYLKO KULINARNE WĘDRÓWKI PO POLSCE

Jest moc

Współczesna piłka nożna narodziła się w połowie XIX wieku w Anglii. To chłopcy z elitarnych szkół prywatnych, takich jak: Eton, Winchester czy Westminster w ten sposób umiali sobie wolny czas. Bardzo szybko, bo pod koniec XIX stulecia uroki tego sportu poznali i docenili robotnicy fabryczni. To dzięki nim piłka nożna stała się dyscypliną masową. O hipnotycznej mocy tego sportu wiedzą dziewczyny i żony kibiców. Bowiern prawdziwy kibic, kiedy ogląda mecz, nie poza nim go nie interesuje. 26 września 2000 roku grecki prom „Express Samina” z ponad pół tysiącem pasażerów na pokładzie rozbił się o skały wyspy Paros i zatonął w niecałe pół godziny. W momencie wypadku na mostku kapitańskim nie było nikogo z załogi. Wszyscy byli w mesie, gdzie stał telewizor i oglądali mecz wyjazdowy między Panathinaikos Ateny a Hamburger SV, który dodatkowo Ateńczycy wygrywali. Na szczęście nie zawsze gorące kibicowanie prowadzi do katastrofy.

Śałatka nazwana została na cześć bogini miłości, prawdopodobnie dlatego, iż zarówno szparagom, jak i truskawkom, przypisuje się moc afrodyzjaków.



Piotr Chudzyński

Dar Afrodyty

Skład:

- 200 g zielonych szparagów;
- 150 g wędzonej piersi kurczaka;
- 200 g truskawek;
- 3-4 liście sałaty;
- 2 łyżki posiekanego koperku;

sos

- 3 łyżki majonezu;
- 3 łyżki gęstego jogurtu naturalnego;
- mały kieliszek koniaku;
- szczypta granulowanego czosnku;
- sól, pieprz.

Wykonanie:

Starannie myjemy szparagi, odłamujemy zdrewniałe końce i gotujemy ok. 10 minut we wrzącej, osolonej wodzie. Ugotowane szparagi odcedzamy i pozostawiamy na sicie do ostygnięcia. Myjemy truskawki, pozbawiamy szypulek i kroimy na cztery części. Myjemy sałatę i osuszamy. Wędzoną pierś kurczaka kroimy w paski. W misce układamy liście sałaty. Szparagi kroimy na niewielkie odcinki i mieszamy z pokrojonymi truskawkami, piersią kurczaka i koperkiem. Tę mieszankę przekładamy do miski wyłożonej liśćmi sałaty. Przygotowujemy sos dokładnie mieszając jego wszystkie składniki. Sałatkę polewamy sosem tuż przed podaniem.

Piłka nożna może mieć też ogromną moc jako czynnik narodotwórczy. Antropolodzy nie mają wątpliwości, że kluczową rolę w kształtowaniu narodu argentyńskiego odegrała futbolowa rywalizacja z Brazylią i Urugwajem. To dzięki niej mieszkańcy dzielnic nędzy potrafili określić, czy są Argentyńczykami, Brazylijczykami albo Urugwajczykami. Podobne zjawisko odnotowano na afrykańskim lądzie. Powstała w 1960 roku Nigeria była zlepkim plemion mówiących w różnych językach i wierzących w różne bóstwa. W tej sytuacji trudno było przekonać mieszkańców nowego państwa, że coś ich łączy, skoro tak wiele ich różni. Jednak ta mozaika ludzi szybko stała się wspólnotą, skandująca nazwę swojej ojczyzny w momencie, kiedy do meczu piłki nożnej stanęli reprezentanci Nigerii. Nie ulega wątpliwości, że emocje i spory kibiców na temat, która drużyna piłkarska jest najlepsza na świecie, dodają koloru współczesnym czasom. Choć rozważania te są w pełni bezzasadne, skoro od lat wiadomo, że najlepszą drużyną świata jest Gryf Sicienko.

dr Izabela Chudzyńska
etnolog, antropolog jedzenia

PŁOCK

BIBLIOTEKAD LAD ZIECI,,C hotomek”, ul. Sienkiewicza 2, tel. 262-27-69.
BIBLIOTEKA im. Zielińskich, pl. Narutowicza2, tel. 366-99-70.
DOMBR ONIEWSKIEGO, ul. Kościuszki 24.
DOMD ARMSTADT, ul. Stary Rynek 8, tel. 367-19-22, fax 367-19-33.
DOMTEC HNIKA PKN Orlen S.A., ul. Kazimierza Wielkiego 41, tel. 262-82-54 do g. 15, tel. 262-77-36.
GALERIAa .r.t.,ul.K azimierzaWiel kiego24/24A , tel. 268 76 34.
GALERIA,, Otoj a”,pl.N arutowicza 2, tel. 609 746 402 (w g. 14.00– 17.30).
GALERIAS ZTUKID zięcimł łodzieży, CH Atrium Mosty, ul. Tysiąclecia 2a, tel. 369 16 08.
HOTEL,,Her man”,ul.S ienkiewicza 30.
KINOHE LIOS,G aleriaWi sła,ul.Wy szogrodzka 144, tel. 363-34-45.
KLUBOS IEDLAKO CHANOWSKIEGO, tel. 262-79-96.
KLUBOS IEDLAD WORCOWA, tel. 262-72-08.
KLUBOS IEDLAŁ UKASIEWICZA, tel. 263-94-12.
KSIAŻNICAPŁOC KA, ul. Kościuszki 6, tel. 262-31-17.
MŁODZIEŻOWYD OMKU LTURY, ul. Tumska 9a, tel. 262-28-30.
MŁODZIEŻOWY DOM KULTURY, Filia w ogrodzie jordanowskim, ul. Wyszogrodzka I, tel. 364-31-84.
MŁODZIEŻOWYD OMKU LTURY, Filia – eM-DeKuś w Szkole Podstawowej nr 23, ul. Walecznych 20, tel. 510 590 790.
MUZEUMD IECEZJALNE, ul. Tumska 3a, tel. 262-26-23.
MUZEUMMA ZOWIECKIE, ul. Tumska 8, tel. 262-44-91.M uzeumczyn ne:w torek–nie dziel.a.g. 10– 17, w czwartki wstęp wolny.
MUZEUM ŻYDÓW MAZOWIECKICH, ul. Kwiatka 7.
NOVEKINOPR ZEDWIOŚNIE, ul. Tumska, tel. 367-65-00.
OGRÓDZO OLOGICZNY, ul. Norbertańska2, kasabi letowatel.366- 05-14.
PŁOCKAG ALERIAS ZTUKI, ul. Sienkiewicza 36, tel. 364-60-41.
PŁOCKALO KALNAOR GANIZACJATU RY-STYCZNA, tel./fax 364-99-90.
PŁOCKAO RKIESTRAS YMFONICZNA, ul. Bielska 9, tel. 364-10-80
PŁOCKIOŚ RODEKKU LTURYI S ZTUKI, ul. Tumska 9A, tel. 366-43-33.
PLYWALNIE (czynne w g. 7– 22):
Jagiellonka, ul. 3 Maja 4, tel. 262-58-69;
Podolanka, ul. Czwartaków 6, tel. 267-81-20.
SALA KONCERTOWA „Dzieci Płocka”, ul. Jachowicza 34.
SPICHLERZ,D ziałEt nograficznyM uzeumM azowieckiego,ul.K azimierzaWiel kiego 11b, 262-25-95.

SPÓŁDZIELCZYD OMKU LTURY, ul.K rzywoustego3,tel./f ax263- 35-60.
TEATRD RAMATYCZNYim J.S zaniawskiego, Nowy Rynek 1, tel. 266-38-00.
TOWARZYSTWON AUKOWEPŁOC KIE, pl. Narutowicza 8, tel. 366-99-50.

MECHANIK SAMOCHODOWY

All-Car, ul. Spokojna 28, tel. 366-50-64
Alternatory, rozruszniki - naprawa, ul. Wiatraki 4, 603-846-516
Armax, ul. Sienkiewicza 64, tel. 262-44-24
Auto-Alfa, ul. Wyszogrodzka 100, tel. 262-73-34
Auto-Box, ul. Zbożowa 29, tel. 264-32-90
Auto-Cross, ul. Kościuszki 8, tel. 266-48-46
Auto Elektro Mechanika, ul. Graniczna 46, tel. 367-37-88
Auto-Mechanika, ul. Czereśniowa 12, tel. 263-52-37
Auto-Naprawa, ul. Chabrowa 31, tel. 264-63-29
Auto Naprawa, ul. Jachowicza 7, tel. 264-52-10
Auto Naprawa, ul. Kochanowskiego 10E, tel. 601-850-560
Auto-Naprawa, ul. Rzeczna 25, tel. 268-57-83
Auto-Serwis, ul. Bielska 70, tel. 267-94-80
Auto Serwis Zapłon, ul. Bliska 17, tel. 262-83-20
Blacharstwo i Mechanika, ul. Gradowskiego 30, tel. 262-94-91
Carselect, ul. Kutnowska 18, tel. 266-38-93
Diagnostyka i Mechanika Samochodowa, ul. Seme-stralna 1, tel. 264-13-85
Elektromechanika, ul. Maneżowa 22, tel. 264-58-49
Firma Auto Holo Naprawa, ul. Grabówka 15A, tel. 264-84-87
Firma Mechanika Dom, ul. 3 Maja, tel. 268-10-62
Mechanika Pojazdowa Auto-Pol, ul. Bielska 59, tel. 264-61-96
Mechanika Pojazdowa, ul. Agrestowa 1, tel. 514-040-641
Mechanika Pojazdowa, ul. Drzewna 5, tel. 262-30-85
Mechanika Pojazdowa, ul. Klonowa 3A, tel. 601-271-198
Mechanika Pojazdowa, ul. Otołińska 18, tel. 606-290-094
Mechanika Pojazdowa, ul. Otołińska 25, tel. 367-10-55
Mechanika Pojazdowa, ul. Otołińska 29, tel. 262-00-52
Mobile, ul. Wyszogrodzka 1A, tel. 503-024-732
Moto-Dar, ul. Sierpecka 17, tel. 604-640-296
Moto-Mar, ul. Zarzeczna 2, tel. 502-353-341
Mototap, ul. Dobrzyńska 58, tel. 604-058-090
Opondex, ul. Gwardii Ludowej 6, tel. 366-07-09
Scania, ul. Sierpecka 11, tel. 262-41-06
Silver, ul. Szpitalna 14B, tel. 502-161-262
S.W.A.P Auto Serwis, ul. Maszewska 15, tel. 512-373-076
Puh Auto Serwis, ul. Nowy Rynek 3, tel. 262-66-01
PW Autos, ul. Otołińska 25, tel. 264-45-88
Transtrak, ul. Graniczna 53A, tel. 262-97-31
Zep-Mot, ul. Graniczna 57, tel. 266-54-43

PIZZERIE

Bazylia, ul. Podchorążych 1, tel. 510 216 000
Biesiadowo, ul. Królewiecka 20, tel. 530 493 940
Bistro Bella Italia, ul. Wyszogrodzka 144, tel. 363-33-46.
Corner, ul. Kwiatka 27, tel. 262-74-90
Corner, ul. Kolegialna 39, tel. 262-69-74
Corrida, ul. Rembielińskiego 3, tel. 262-81-16
Czerwony Pomidor, ul. Lipnowska 35 Maszewo Duże, tel. 531 471 247
Da Grasso, ul. Walecznych 9A, tel. 264-01-01
Domino, ul. Rembielińskiego 8, tel. 268-45-25
Domino’s Pizza, ul. Armii Krajowej 2, tel. 24 270 24 01
Dowozorro, ul. F. Chopina 28, tel. 24 366 22 82
Festa Italiana, ul. Słoneczna 4A, tel. 737 814 299
Gruby Benek, ul. Tumska 14, tel. 386-22-22
Killer, ul. Grodzka 3, tel. 268-81-25
Laguna, ul. Staromiejska 2, tel. 366-69-79
Oliva, al. Jana Pawła II 21C, tel. 504 504 291
Piccantino, ul. Synagogałna 2/8a, tel. 881 531 423
Pino, ul. Spółdzielcza 14, tel. 264-18-17
Pizza Hut Express, Galeria Wisła, tel. 22 536 36 36
Pizza Pai, ul. Wyszogrodzka 140, tel. 262-02-65
Presto, ul. Stary Rynek 6, tel. 367-69-67
Primo, ul. Północna 8, tel. 503-800-813
Rimini Express, ul. Spółdzielcza 14, tel. 262-74-95
Roma, ul. Grodzka 13, tel. 268-38-60
Tele Pizza, ul. Nowy Rynek 5, tel. 268-71-69
Tessa, ul. Grodzka 4, tel. 262-33-31

PUBY I KLUBY

Angels Prestige Club, Al. S Jachowicza 29, tel. 601 441 113
Faceclub, Al. S. Jachowicza 49, tel. 601 441 113
Figaro Club, ul. Dworcowa 6A, tel. 264-39-51
Klimat, ul. Miodowa 8, tel. 262-18-75
Klub Kino, ul. Grodzka 6, tel. 502-272-705
Kombinat, ul. Sienkiewicza 32, tel. 575 907 603
Lisia Jama, ul. Kościuszki 2, tel. 262-34-51
Mały Płock, ul. Królewiecka 12C, tel. 510 607 433
Memories Club, ul. Królewiecka 12, tel. 512 748 483
Ministerstwo Śledzia i Wódki, ul. Grodzka 5, tel. 577 808 037
Rock 69, plac Gabriela Narutowicza 2, tel. 366-39-38
Stacja Warka, ul. Tumska 9, tel. 24 264 15 25
Queen, ul. Grodzka 4, 790-800-378
Zachęta, ul. Grodzka 9, tel. 502 666 112

RESTAURACJE

Antrykot Steakhouse, Stary Rynek 25, tel. 24 364 30 03
Art Deco, ul. Stary Rynek 17, tel. 268-57-51
Browar Tumski, ul. Stary Rynek 13, tel. 268-69-39
Browar & Restauracja Tumska13, tel. 24 366 66 77
Burgeroom, ul. Kochanowskiego 48, tel. 883 681 117
Burrata, al. Jana Pawła II 12C, tel. 537 937 033

CIERSZEWO

OsrodekR ekreacyjno-Szkoleniowy, tel. 260-94-65, 260-94-66

DĄB POLSKI

Pensjonat,„D aąP olski” , tel. 260-41-13

GĄBIN

MuzeumZ iemiG ąbińskiej, ul. Stary Rynek 6, tel. 277-12-09, 277-12-22

KROŚNIEWICE

Muzeum im. J. Dunin-Borkowskiego, pl. Wolności 1, tel. 252-32-19

ŁĄCK

Restauracja-HotelR usalka, ul. Płocka 14, tel. 384-18-00

OPORÓW

Zamek, tel. 285-91-22, 285-91-80

RACIĄŻ

MiejskieC entrumK ultury, Sportu i Re-kreacji im. Ryszarda Kaczorowskiego wR aciażu, ul. Parkowa 14, tel. (23) 679-10-78

SANNIKI

Pałac, tel. 277-61-70

ŚLUPNO

Zajazd,„M azowsze” , ul. Miszewska 8, tel. 386-27-60

STAROŻREBY

Restauracja, Kawiarnia i Sala Bankic-towa,„A nastazja” , ul. Płocka 69A, tel. 261-25-41

WYSZOGRÓD

CentrumK ultury „Wisła”, ul. Rynek 1, tel. 508-049-100

ŻYCHLIN

Żychliński Dom Kultury, ul. Fabryczna3, tel./fax 285-10-34

Dębowa, Galeria Wisła, tel. 24 363 36 66
Figaro, ul. Dworcowa 6A, tel. 264-39-51
Hotel Angielski, ul. Tumska 9, tel. 264-15-25
Hotel Petrochemia, ul. 3 Maja 33, tel. 365-60-02
Hotel Starzyński, ul. Piekarska 1, tel. 366-02-00
Hotel Tumski, ul. Piekarska 9, tel. 262-90-60
Klub Prawnika, ul. Staromiejska 2, tel. 264-84-67
Krepsiaki, Stary Rynek 9, tel. 797 488 848
Książęca, ul. H. Sienkiewicza 30, tel. 24 367 00 67
Oberża Pod Strzechą, ul. Dobrzyńska 62C, tel. 367-20-46
Pod Strzechą, ul. Grodzka 5, tel. 262-24-00
Restauracja Trzy Klimaty, ul. Armii Krajowej 17, tel. 366-15-35
Restauracja Piast, Al. Kobylińskiego 14, tel. 263-86-30
Salonik Babci Krysi, Stary Rynek 27, tel. 791 187 236
Retro, ul. Stary Rynek 5, tel. 607 790 969
Tango, ul. Bielska 61, tel. 262-79-93
W Kapuście, pl. G. Narutowicza 1, tel. 500 515 657
Wieża Ciśnień, ul. Warszawska 26, tel. 24 367 10 00
Wiselka, ul. Harcerska 102, tel. 264-83-17
Zajazd Rybaki, ul. Mostowa 5, tel. 264-56-58

SZEWCY

ul. Gronowa 15, tel. 600-433-029
ul. Jachowicza 40, tel. 603-892-486
ul. Obrońców Westerplatte, tel. 502-316-307
ul. Wyszogrodzka 140, tel. 366-36-07

TAXI

Centrum, tel. 264-44-44
Elf, tel. 720 588 588
Euro-taxi, tel. 196-26
Mercury, tel. 24 262 23 19
MPT Radio Taxi, tel. 24 266 89 53
Szóstki, tel. 266-66-66, 96-62
Taxi-Eska, tel. 24 266 89 53
Taxi Mazowsze, tel.262-00-00
Taxi Mere-Des, tel. 24 262 99 99
Taxi Metro, tel. 196-69, 196-65

WETERYNARZ

Amicus, ul. Armii Krajowej 20, tel. 509-098-624
Chiron, ul. Otołińska 10, tel. 262-39-92
Jar-Wet, ul. Armii Krajowej 1A, tel. 264-25-02
Marion, ul. Piłsudskiego 31, 264-39-48
Medi Wet, ul. Rembielińskiego 11, tel. 24 263 13 22
Na 4 Łapy, ul. Kochanowskiego 35, tel. 518 700 440
Oskar, Al. Kobylińskiego 32, tel. 364-80-40
Primavet, ul. Jana Pawła II 86, tel. 263-44-74
Przychodnia weterynaryjna POLIVET, ul. Krzywoustego 2B, tel. 366-75-95
Wibrys, ul. Hubalczyków 6, tel. 266-94-10

DYŻURY APTEK

Płock: do 30.06. – ul. Gierzyńskiego 17, 364 22 24; od 30.06. – ul. Tysiąclecia 2a, 369 12 50; od 2.07. – ul. Wyszogrodzka 127 lok. 0.20, 367 86 11. W niedzielę w g. 10–20 apteka Elixir w hipermarkecie Auchan, tel. 262-11-02; apteka, ul. Gałęczyńskiego 11 (Kaufland) – czynne codziennie w g. 8–22.
Gostynin: ul. Czapskiego 4: poniedziałek – piątek – w g. 8-20; sobota – w g. 8-14; ul. Rynek 25 - czynne przez całą dobę w dni powszednie, dni wolne od pracy, niedziele i święta.
Sierpc: 28.06. – ul. Jana Pawła II 38, 29.06. – ul. Matejki 1C, 30.06. – ul. Kardynała Wyszyńskiego 7, 1.07. – ul. Narutowicza 2A, 2.07. – ul. Braci Tułodzieckich 10, 3.07. – ul. Piastowska 42, 4.07. – ul. Piastowska 26.

WAŻNE TELEFONY

AIDS Zielona linia, tel. (22) 621-33-67.
HOSPICIUM PŁOCKIE, ul. Bielska 19: dyżury w każdą środę w g. 16-18, tel. 263-14-06, 262-46-64, 262-36-79.
INFOLINIA Społeczna Mazowsze, tel. 800-565-153.
INFORMACJA PKS, tel. 703-403-314.
POGOTOWIE CIEPŁOWNICZE: Płock tel. 993 – bezpłatny; Gostynin tel. 235-27-69, Kutno tel. 253-32-22, Sierp, tel. 275-21-61.
POGOTOWIE DROGOWE: Płock tel. 957 i 268-02-22.
POGOTOWIE ENERGETYCZNE: tel. 991 – bezpłatny numer dla Płocka, Gostynina, Kutna, Łęczycy, Sierpca i Wyszogrodu. Tel. 365-10-10 – płatny numer dostępny w sieci telefonii komórkowej dla Płocka, Kutna, Gostynina, Sierpca, Łęczycy i Wyszogrodu.
POGOTOWIE GAZOWE Płock tel. 262-24-38.
POGOTOWIE OPIEKUŃCZE Płock, tel. 262-36-85.
POGOTOWIE RATUNKOWE Płock, ul. Strzelecka (nocna pomoc lekarska), tel. 366-78-03 i 366-78-04.
POGOTOWIE WODOCIĄGOWE: Płock tel. 994 i 364-42-44; Gostynin tel. 235-33-66; Kutno tel. 254-74-61 do g. 15 i 351-89 po g. 15.; Sierpc tel. 274-28-01.
STRAŻ MIEJSKA Płock, tel. 986 i 366-03-10.
PORADNIA ZDROWIA PSYCHICZNEGO, ul. Miodowa 2, tel. 364-53-21.
TELEFON (niebieska linia dla ofiar przemocy): 801-120-002.
TELEFON ZAUFANIA Policji w sprawie narkotyków 268-58-58. „W” – 262-40-76 w g. 18–19 (informacje o chorobach przenoszonych drogą płciową i AIDS); Stowarzyszenie „Kai Kairos” – 367-39-88 w g. 15–22, soboty w g. 11–19.

14.000.000 ODSŁON

strony internetowej

tp.com.pl

**Zapraszamy
do reklamy**

bo@tp.com.pl | 24 262 77 66



STU PŁOCK sp. z o.o.
Płock, ul. Przemysłowa 21
www.stuplock.pl stuplock@poczta.onet.pl
24 262-97-11, 607-774-737

POMIAR I REGULACJA GEOMETRII KÓŁ

ustawienia zbieżności w nowoczesnej technologii 3D
Wszystkie typy pojazdów.



NAPRAWY - PRZEGLĄDY

Wykonujemy badania wszystkich pojazdów łącznie z ADR.
Zapraszamy pon-pt 6-22, soboty 7-15 tel. 24 262-97-11

STACJA OBSŁUGI I NAPRAW SAMOCHODÓW
ciężarowych, dostawczych, osobowych, ciągników, maszyn rolniczych itp.
SERWIS UKŁADÓW HAMULCOWYCH FIRMY WABCO

Zapraszamy pon- pt. 7-17, soboty 7-15, tel. 607-774-737

SA-11-18

e-PRENUMERATA

www.eprasa.pl

E-wydanie Tygodnika Płockiego
prenumerata: miesięczna, półroczna i roczna

Płatność - przelew internetowy

Cena w kiosku 3,90 zł
w prenumeracie już od 3.38 zł



ANTYKI / KOLEKCJE

OBRAZY SZTUKA UŻYTKOWA

Obrazy na zamówienie - obrazy olejne na płótnie, portrety malowane ze zdjęć, pejzaże, obrazy realistyczne, kopie obrazów znanych autorów. Milena Olesinska 601-698-355. milenaolesinska@wp.pl www.io-brazy.com.pl

894962

DOM I OGRÓD

MEBLE

Wykonamy meble na wymiar. Międy innymi meble kuchenne, pokojowe, szafy przesuwne lub klasyczne otwierane, zabudowy skosów i wnęk, meble biurowe. Pracujemy na następujących materiałach płyty laminowane, mdf, fronty lakier/mat. Tel. 577-557-826.

1038064

OGRÓD

Opryski na komary, kleszcze, muchy. Sprzedaż tylko wysyłkowa. Sklep internetowy Atexim: tel. 699-703-313.

1014949

Profesjonalne środki opryski na bobry Bobromix. Sprzedaż wysyłkowa sklep internetowy Atexim pod adresem <http://www.hurtoprisky.pl>

992611

OPAL / OGRZEWANIE

TANKPAL sp. z o.o.

oferuje sprzedaż hurtową paliw:

- olej napędowy
- olej opałowy
- EKOTERM PLUS

Zgłoszenia przyjmowane całodobowo
24 264-39-60
Dostawa do klienta gratis!!!!

SA-12

OLEJ NAPĘDOWY
OPALOWY

Transport Gratis.
Faktury VAT.
Rabaty, konkurencyjne ceny

604 909 581
tel/fax (24) 263-79-65

SA-18

ekoterm^o

24 268 55 79

505 108 300

Oil napędowy
Ekoterm Plus

PROMOCJA

SA-14

Pompy Ciepła firmy Haier, Heiko i Neoheat (moc od 5 kW do 16 kW). Montaż, uruchomienie, serwis 24h. Bezplatny dobór mocy do wymagań budynku oraz wycena. Kredyty (nawet na oświadczenie, stałe raty) i dofinansowania (Czyste Powietrze). 798-795-614.

1040072

SPRZEDAM drewno opałowe, kominkowe, obładry sosnowe i liściaste. 662-062-396.

959260

EDUKACJA

KOREPETYCJE I POMOC W NAUCE

JĘZYK polski, matura, korekta prac dyplomowych. 606-471-202.

963748

ELEKTRONIKA / AGD / RTV

AGD/RTV

DOMOWE naprawy telewizorów, tel. (24)263-66-17, 501-061-587.

1007248

MOTORYZACJA

BLACHARSTWO LAKIERNICTWO

Miałeś szkodę na pojeździe likwidowaną na podstawie kosztorysu naprawy? ZADZWOŃ, tel. 600 590 511.

951534

CZĘŚCI I AKCESORIA

AKUMULATORY, Płock, Graniczna 20D (dojazd od Otolíńskiej). 603-685-664.

812242

POZOSTALE

SKUP POJAZDÓW DO WYREJESTROWANIA: osobowe, ciężarowe, autobusy. Płatność - gotówka u klienta; wycena pojazdu przez telefon, stan techniczny bez znaczenia. Odbiór pojazdu własną ławetą. Wystawiamy zaświadczenie o demontażu pojazdu. 500-275-103.

1025151

**GarazE Blaszane**
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów

Najniższe CENY
Różne wymiary
Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ
Dogodne **RATY**



23-683-10-85
46-880-50-31
509-574-644
24-368-32-17
54-233-81-41
505-526-036
www.konstal-garaze.pl

SA-16

SAMOCCHODY OSOBOWE

AUTO kupię uczciwie. 601-321-167.

945278

Dochodzę odszkodowań, tel. 600 590 511.

948502

KUPIĘ auta: osobowe, dostawcze, ciężarowe, całe, sprawne, uszkodzone, sprowadzone, każdy stan. 698-115-981.

1023887

SKUP aut za gotówkę. 793-225-912.

971865

Sprzedam bardzo ekonomiczną i zadbana SKODĘ FABIEę III 1.0 MPI - spalanie od 4,4 l/100 km w trasie, na trasie praca-dom spalała mi ok 5,3 l/100km. Od początku serwisowana tylko w ASO (pełna historia serwisów i przeglądów). 100% bezwypadkowa - dowolna

1040409

FIRMA SKUPUJE AUTA

•osobowe •dostawcze •ciężarowe

- dobre i powypadkowe
- za ładne i sprawne płacimy najwięcej
- dojeżdżamy - gotówka od ręki

tel. 884-793-888
www.odkup-aut.pl

Satysfakcja gwarantowana!
Firma z doświadczeniem! 24/h

SA-11

Sprzedam Opel Astra 2010r. Stan bardzo dobry. Zakupiony w Polsce.

1040623

Sprzedam samochód Daihatsu Cuore. Wymieniony olej, filtry, łańcuszek rozrządu. Silnik 1.0. Auto wyposażone w centralny zamek, wspomaganie, klimatyzację, isofix, poduszki powietrzne, radio niefabryczne z CD, MP3. Cena 8000 do negocjacji. 726-208-950.

1011219

MUZYKA / ROZRYWKA

MUZYKA

KUPIĘ płyty winylowe, CD, kasety magnetofonowe. 503-133-524.

1013018

NIERUCHOMOŚCI

DOMY

SPRZEDAM dom na wsi 4-izbowy, działka powierzchnia do uzgodnienia, idealne warunki do hodowli pszczoł. 789-452-154.

1039347

SPRZEDAM dom, Kalinowa 33, udział 50% lub zamienię na siedlisko, grunty rolne, mieszkanie w bloku. 730-570-884.

1035577

DZIAŁKI

SPRZEDAM cztery działki budowlane: zabudowa jednorodzinna i usługi, 1700-2200 mkw. Na jednej działce kanalizacja, woda, prąd. Cena 35 zł/mkw., Drobin. 883-480-333.

1023883

Sprzedam działkę na ogródkach działkowych Budowlani, ul. Dobrzyńska, o pow. 300 mkw. z domkiem murowanym, prąd podłączony. Chętnie do zakupu osoby zapraszam po umówieniu telefonicznym do obejrzenia, tylko w obecności właściciela. Kontakt 508-217-639.

1038161

Sprzedam działki budowlane 2x1500 mkw. (nr ewidencyjny 334/9 i 334/10), wszystkie media dostępne i działkę usługowo-mieszkaniową 5265 mkw. (nr ewidencyjny 329/5) z możliwością podziału. Cekanowo, ul. Mazowiecka. Kontakt pod nr 602 657 522.

1039461

LOKALE I BIURA

Wynajmę powierzchnie biurowe od 18 mkw., cena od 45 zł/m2 netto, WEKTRA HOLDING, Otolíńska 21. Bezpłatny parking dla najemców, dostęp do wynajmowanych powierzchni 24/7, ochrona, monitoring. W cenę wchodzi media. Tel. 24 367 54 99. Zapraszamy:

852462

Wynajmę salę konferencyjną na dni i godziny w biurcu Wektra Holding przy ul. Otolíńskiej 21 w Płocku. 25 zł netto/godz., 150 zł netto/dzień. Zapraszamy! (024) 367-54-99.

950325

MIESZKANIA

NOCLEGI, pokoje, kawalerki. 530-193-825.

1027209

POKOJE pracownicze, parking od 25 zł, mieszkania. 536-519-599.

1027207

SPRZEDAM kawalerkę, ul. Kredytowa, Płock. 603-864-871.

1036766

WYNAJMEę stancję dla ucznia/pracownika. 501-168-027.

939716

ROLNICZE

CIĄGNIKI ROLNICZE

SPRZEDAM ciągnik C-355 z ładowaczem czołowym lub bez. 669-115-125.

1038098

KUPIĘ każdy traktor. 502-939-200.

934501

GIEŁDA ZWIERZĄT



SKUP TRZODY I BYDŁA

PŁATNOŚĆ W 3 DNI LUB GOTÓWKA
odbiór z gospodarstwa
"AGROL", Adam Dymkowski
Goszczyce Poświętne 7
09-130 Baboszewo

kom. 511 492 526
tel. 23 661 20 45

SA-8

SPRZEDAM 3 byczki 5-miesięczne. 511-809-853.

1033398

MASZyny ROLNICZE

AKUMULATORY do pojazdów rolniczych. Najniższe ceny, Płock, Graniczna 20D (dojazd od Otolíńskiej). 603-685-664.

951963

Plug obrotowy 4+1 nowszy typ kuhn huardvario, liniowanie, regulacja szerokości zabezpieczenia non stop hydrauliczne, nowe elementy robocze, rama i wieża nigdzie nie spawana, orginał, ładny stan pluga.

1040617

Sprzedam agregat uprawowy 4,20 m, czyszczalnię nasion Petkus 541, 531, zaprawiarkę nasion Gustafsson ciągłego zasypu, przyczepę HL 6 ton wywrotkę, rozsiewacz Piast 3 tony, beczkowiec 9000 l, wycinak Strautmann, prasę Welger rp 12 s walcową, tel. 606-416-482.

1037980

Sprzedam bryczkę konną, traktorek ogrodowy DIESEL 14 KM, plug itp. Piec CO (na drewno opałowe), szlifierkę 3-fazową (tarcza R 300), wóz konny, uprzęż konną oraz wiele innych rzeczy, starszych i nowszych. Tel: 799-049-262.

1038027

Sprzedam ciągnik Case 5130, silnik 6 cyl, moc 105 KM, ładnie pracuje, ma moc, opony 60%, zaczepy, skrzynia, rewers działa bezproblemowo, 1991 rok, sprowadzony, cena 47900 zł. Tel. 609-372-586.

1037168

KUPIĘ koła do siewnika „Poznańniak”. 511-809-853.

1033400

Sprzedam ciągnik John Deere, silnik 6 z turbiną, ma moc, zero dymku, moc 120 KM, sprawny, wszystko działa jak należy, nigdzie nie rozkręcany, w oryginale tylko do poprawek wizualnych. 609-372-586.

1037165

Sprzedam mieszalnik pasz 750 kg, śrutownik bijakowy, koła 9,5-32, beczkowiec hts Fortschritt 10000 l, tłoki siłowniki do przyczepy HL Autosan, łyżka do ładowarki szer. 2,30 m, sadzarka czeska 2 rzędy, skrzynia, obudowa, tylny most do C-360, tel. 606-416-482.

1037986

Zakupię ciągniki rolnicze: każda marka, każdy model, rok, stan, całe i uszkodzone; prasy belujące; maszyny rolnicze: ładowarki kołowe, teleskopowe. Szybki odbiór z podwórka, gotówka do ręki. Dzwon, pisz, cała Polska. 660-795-977.

1034323

PRODUKTY ROLNE

Sprzedam miód z własnej pasieki. 726-774-077.

1036116

USŁUGI

DOTACJA 60 tys. zł w ramach programu „Restrukturyzacja Małych Gospodarstw”. Nabór wniosków do 14 lipca, również dla osób nieubezpieczonych w KRUS. Wypełnianie wniosków. Dojazd do rolników. Tel. 795-931-529.

1027031

ZUS / KRUS odmówił Ci wypłaty jednorazowego odszkodowania? ZADZWOŃ, tel. 600 590 511.

927740

SPOŁECZNOŚCI

IMPREZY I WYDARZENIA

Fotograf i kamerzysta: zdjęcia, wideofilmowanie ślubów, uroczystości rodzinnych. 784-518-516.

739717

MATRYMONIALNE

Chętnie poznamy miłego, normalnego kolegę lub dwóch. Mamy 25 lat, na co dzień studujemy, rozrywkowe, sympatyczne dziewczyny. Jesteśmy współlokatorkami. Jeżeli chcesz się poznać to zapraszamy do kontaktu. maadziaa200@gmail.com

1037805

Chyba nadszedł czas i na mnie, czas by w końcu dorosnąć i ustabilizować swoje życie. Jednak by to zrobić potrzebuję osoby, z którą przebrnę przez to życie, osoby która będzie mnie wspierać na każdej poważniejszej drodze. Jesteś gotów na coś prawdziwego i długotrwałego to pisz. mój e-mail: dzika.kot.k.a.3.0@gmail.com

1041394

Dojrzała, zadbana i ostro szurnięta kobieta szuka również szalonego i kochającego życie partnera do spędzania wspólnych chwil i sprawiania aby każdy dzień był wyjątkowy i pełen wrażeń. Nie cierpie nudy w związku. Jesteś również szalony i kochasz życie? Zapraszam do kontaktu. mój e-mail: 50nap.alon.a5.0@gmail.com

1040197

Zapraszamy na oficjalny Fan Page Tygodnika Płockiego
<https://www.facebook.com/gazeta.tygodnik.plocki>



**informacje na żywo
zdjęcia z wydarzeń
konkursy**

e-PRENUMERATA
www.eprasa.pl

E-wydanie Tygodnika Płockiego
prenumerata: miesięczna, półroczna i roczna
Płatność - przelew internetowy



Cena w kiosku 3,90 zł
w prenumeracie już od 3.38 zł

Wójt Gminy Mochowo

podaje do publicznej wiadomości, iż na
okres 21 dni w siedzibie Urzędu Gminy
w Mochowie, ul. Sierpecka 2
i na stronie internetowej Urzędu Gminy
w Mochowie podano do publicznej
wiadomości wykaz nieruchomości
przeznaczonej **do wynajęcia**
(lokal użytkowy znajdujący się
w miejscowości
Mochowo Parcele, ul. Szkolna 1).

**WYRÓŻNIJ
OGŁOSZENIE
DROBNE
W INTERNECIE
I W GAZECIE**

**tp.com.pl
/ogloszenia**

**TWOJE OGŁOSZENIE
GAZETOWE W RAMCE,
ORAZ NA GŁÓWNEJ
STRONIE WWW.TP.COM.PL**

Zakład Pogrzebowy



**Stanisław
Frydrysiak**

Rok założenia 4 lutego 1989

**Płock, ul. Ostatnia 7,
tel. 24 262-94-63**

Świadczy usługi w zakresie

- kompleksowe usługi pogrzebowe
- duży wybór trumien
- własna kaplica, sala pożegnań
- przechownia zwłok
- odzież pogrzebowa
- wyrób wieńców i wiązanek
- nekrologi
- własna sala gastronomiczna
- organizowanie konsolacji po pogrzebie
- ekshumacje zwłok
- międzynarodowy transport zwłok

Czynny całą dobę oraz w niedziele i święta

Własne krematorium

**14.000.000
ODSŁON**

strony internetowej

tp.com.pl

**Zapraszamy
do reklamy**

bo@tp.com.pl | 24 262 77 66



Prezydent Miasta Płocka

wykonujący zadania z zakresu administracji rządowej informuje, że na
stronach internetowych Wojewody Mazowieckiego, Urzędu Miasta
Płocka oraz na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Płocka został
zamieszczony wykaz Nr 5/WSP/2022 z dnia 13.06.2022 r.
nieruchomości Skarbu Państwa przeznaczonych do dzierżawy.

SA-28-22

**OGŁOSZENIE
o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu
miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego**

Na podstawie z art. 17 pkt. 9, 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym
(t.j. Dz. U. z 2022 r. poz. 503), art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3.10.2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku
i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U.
z 2021 r. poz. 2373) oraz Uchwały Nr 178/XVIII/2021 Rady Gminy Nowy Duninów z dnia 25 czerwca 2021 r.,

zawiadamiam

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany **Miejscowego planu
zagospodarowania przestrzennego terenów zabudowy rekreacyjnej w miejscowości
Soczewka** (zakres planu obejmuje działkę Nr ewid. 284/7) w dniach od **06.07.2022 r.
do 28.07.2022 r.** w siedzibie Urzędu Gminy w Nowym Duninowie ul. Osiedlowa 1,
w godz. od 8⁰⁰ do 15⁰⁰ oraz na stronie internetowej gminy www.nowyduinow.info.pl.

Jednocześnie informuję o odstąpieniu od przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na
środowisko do w/w dokumentu.

**Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu miejscowego rozwiązaniami odbędzie się
w dniu 25.07.2022 r. w siedzibie Urzędu Gminy w Nowym Duninowie, o godz. 10⁰⁰.**

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy, każdy kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu, może wnieść
uwagi.

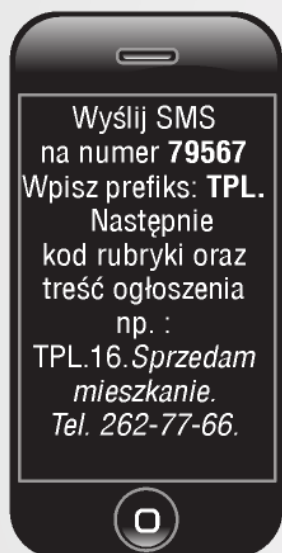
Uwagi należy składać na piśmie do Wójty Gminy Nowy Duninów lub za pomocą środków komunikacji
elektronicznej na adres ug@nowyduinow.info.pl z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki
organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do
dnia 12.08.2022 r.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Wójt Gminy.

Odnosząc się do art. 17a ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym i zgodnie z art. 13
RODO, Wójt Gminy informuje, że jest administratorem przesyłanych danych, a dane osobowe podlegają zabezpieczeniu
zgodnie z obowiązującymi przepisami, w tym art. 8a ust. 3 w/w ustawy.

SA-130

Proponujemy Państwu szybki i wygodny sposób zamieszczenia ogłoszeń drobnych
w Tygodniku Płockim poprzez wysłanie SMS pod numer **79567**



KODY rubryk

AGD-RTV - 1
AUTO - MOTO - 2
KUPIĘ - 2A
SPRZEDAM - 2B
USŁUGI - 2C
TRANSPORT - 2D
BIZNES - 3
BUDOWLANE - 4
KUPIĘ - 4A
SPRZEDAM - 4B
USŁUGI - 4C
OGRODZENIA - 4D
REMONTY - 4E
STOLARSTWO - 4F

ELEKTRONIKA - 5
FINANSE - 6
FOTO-VIDEO - 7
HANDEL - 8
KOMIS-LOMBARD - 9
KREDYTY - 10
MASZyny I URZĄDZENIA - 11
MATRYMONIALNE - 12
MEBLE - 13
KUPIĘ - 13A
SPRZEDAM - 13B
MEDYCYNA - 14
ZDROWIE I URODA - 14A
NAUKA - 15

NIERUCHOMOŚCI - 16
USŁUGI - 16A
SPRZEDAM - 16B
KUPIĘ - 16C
WYNAJME - 16D
ZAMIENIĘ - 16E
NOCLEGI - 17
OPAL - 18
PRACA - 19
DAM - 19A
SZUKAM - 19B
ROLNICZE - 20
SPRZEDAM - 20A
KUPI - 20B
USŁUGI - 20C
OGRODNICZE - 20D

Ogłoszenie drobne przez SMS



Ogłoszenie może zawierać **do 160 znaków**
(jako znak uważamy spację, znak
interpunkcyjny, kody rubryk i prefiks
gazety). Jeśli wyślesz SMS do piątku do
godziny 12.00, to Twoje ogłoszenie ukaże się
w najbliższy wtorek w Tygodniku Płockim na
stronach ogłoszeń drobnych. Regulamin
wysyłania i publikowania ogłoszeń przez SMS
dostępny jest w redakcji Biura Ogłoszeń oraz
na stronie

**Koszt ogłoszenia wynosi:
9 zł netto (11,07 zł brutto).**

Integratorem usługi jest BILD PRESSE POLSKA
www.bildpresse.pl

Usługa jest dostępna z telefonów, działających we wszystkich sieciach
komórkowych na terenie Polski.

Ogłoszeń Towarzyskich nadanych SMS-em nie przyjmujemy.

Prosimy nie przysyłać kilku SMS-ów o takiej samej treści do jednego wydania gazety.

Czy Orlen Wisła ma bramkarza na europejskim poziomie?

Morawskiego zastąpi Pilipovic

Ile znaczy dobry bramkarz drużyny, wiedzą wszyscy, którzy oglądali Final4 w Kolonii. Rodrigo Corrales z Telekom Veszprem, Niklas Ladin z THW Kiel, Perez de Vargas z Barcelony i Andreas Wolf z Łomża Vive Kielce byli najważniejszymi zawodnikami w swoich drużynach, decydującymi o ostatecznych wynikach spotkań. Można sobie grać znakomicie w obronie, ale gdy za plecami nie ma klasowego golkipera, to szanse na zwycięstwo w dużym europejskim turnieju są niewielkie.

Kilka dni temu do kibiców dotarła wiadomość, że SPR Wisła Płock podpisała kontrakt z nowym bramkarzem. Niestety, Thomas Langerud Kristoffersen dołączy do drużyny dopiero od sezonu 2023/2024. Norweg związał się z klubem trzyletnim kontraktem, który rozpocznie się 1 lipca 2023 roku.

Jak kibice doskonale wiedzą, Adam Morawski, podstawowy bramkarz Orlen Wisły, rozpocznie

camy w obronie młodego bramkarza, który stanie na wysokości zadania? Na razie trudno odpowiedzieć na to pytanie, trzeba poczekać na rozpoczęcie sezonu. Wielka szkoda, że Xavi Sabate dawał tak mało szans młodym golkiperowi.

Do pomocy Witkowski dostanie swojego imiennika – 27-letniego Kristiana Pilipovica. O jego przyjeździe na dwa sezony do Płocka klub poinformował w grudniu 2021 roku. Chorwat z austriackim paszportem sezon dokończył w Kadetten Schaffhausen.

Kibice płockiego zespołu mieli okazję oglądać na żywo w akcji Pilipovica. W tym roku przyjechał do Płocka i zagrał w rewanżowym pojedynku ćwierćfinału Ligi Europejskiej ze szwajcarską drużyną. Formą nie błysnął, zagrał poprawnie, ale czy to wystarczy? Zobaczmy.

Czy Norweg jest tym, na którego czekamy?

SPR Wisła Płock podpisała kontrakt z nowym bramkarzem – Thomasem Langerudem Kristoffersenem. 22-letni Norweg dołączy do drużyny ORLEN Wisły Płock od sezonu 2023/2024 i będzie zawodni-

ty bohaterem meczu. W spotkaniu Kolstad - Haslum zanotował ponad 50% skuteczność, a komentator Digital Sportu nazwał go „bramkarzem światowej klasy”.

Słów uznania nie krył także szkoleniowiec Kristoffersena, który zaznaczył, że Thomas jest zaangażowany w zarządzanie meczem od samego początku do końca, oddany i bardzo pracowity.

Poza klubem Thomas ma też na koncie występy w kadrze narodowej Norwegii B, a w listopadzie 2021 zmierzył się z częścią ORLEN Wisły Płock. Podczas przerwy reprezentacyjnej Nafciarze, z uwagi na okrojony skład, połączyli swoje siły z MKS Zagłębiem Lubin i wspólnie zmierzyli się z Reprezentacją Norwegii B w dwóch sparingach. Właśnie wtedy w składzie Norwegów znalazł się Kristoffersen.

– O Thomasie słyszeliśmy już jakiś czas temu i wiedzieliśmy, że bardzo dobrze rozwija się sportowo. Jego osiągnięcia w ostatnim sezonie w Haslum HK były naprawdę imponujące, a dodatkowo mieliśmy okazję zobaczyć go w akcji w listopadzie, kiedy wraz z kadrą Norwegii B rozgrywał dwumecz z nami oraz MKS Zagłębiem Lubin. Thomas ma jeszcze ważny kontrakt w swoim obecnym klubie i po jego zakończeniu dołączy do naszej drużyny. Bardzo się cieszę, że będziemy mieć w składzie kolejnego perspektywicznego bramkarza – skomentował transfer dyrektor sportowy Nafciarzy – Adam Wiśniewski.

Kristian bardzo się cieszy, że trafi w przyszłym roku do Płocka. – To dla mnie wielki zaszczyt i jestem bardzo podniecony tym, że mogę stać się częścią zespołu, spotkać z fanami i poczuć ich hałas oraz obecność. To dla mnie spełnienie wielkiego marzenia i przez najbliższe kilka lat dam z siebie wszystko temu klubowi. Zaczęłam też uczyć się języka polskiego i mam nadzieję, że po przyjeździe porozmawiam z wami po polsku! ORLEN Wisła Płock ma już szczególnie miejsce w moim sercu i nie mogę się doczekać gry w niesamowitej Orlen Arenie, z koszulką i herbem Wisły na piersi. Będę marzył o wystąpieniu was, fanów, śpiewających „Nafciarze! Nafciarze! Nafciarze!” i będę kibicował ORLEN Wiśle Płock, kiedy będziecie grać. Dawaj Wisła – powiedział Thomas.

Kristian dotrze na pierwszy trening dopiero w przyszłym roku. Fakt, drużynie przyda się perspektywiczny bramkarz, który pod okiem Marcina Wicharego rozwine swoje umiejętności. Nie pozostaje nam nic innego, jak czekać na jego przyjazd i pokazanie swoich umiejętności.

Ważne jednak, jaki dla drużyny będzie najbliższy sezon. Trzon obrony zostaje w Płocku, ale czy wystarczy, by nadal Orlen Wisła dzierżyła tytuł jednej z najlepiej grających drużyn w defensywie? Przekonamy się o tym za kilka miesięcy.

Jol.

Mistrzostwa Polski w Poznaniu w tenisie ziemnym

Michał Mikuła ze srebrnym medalem

Anna Hertel (AZS Poznań) oraz Juliusz Bienkiewicz (UKS Sport Klub Wrocław) zostali mistrzami Polski do lat 23 w grze pojedynczej. Tytuł wicemistrzowski wywalczył zawodnik SIKT Płock Michał Mikuła. Turniej rozgrywany był na kortach AZS w Poznaniu.

W Poznaniu wystartował w Młodzieżowych Mistrzostwach Polski do lat 23, gdzie dotarł do finału rozgrywek. W ostatnim pojedynku zawodów, w grze pojedynczej zmierzył się w finale z Juliuszem Bienkiewiczem, reprezentującym UKS Sport Klub Wrocław.

Ostatecznie po zaciętym spotkaniu wygrał wrocławianin, pokonując zawodnika Stowarzyszenia Integra-



Archiwum Michała Mikuły

Michał Mikuła swoją przygodę z tenisem rozpoczął w wieku 9 lat. Jako 12-latek wygrał swój pierwszy turniej, a potem przyszła kolej na następne zwycięstwa. Radzi sobie doskonale w grze pojedynczej, także deblowej.

cyjny Klub Tenisa Płock Michała Mikuły. Rywal potrzebował dwóch setów, by wywalczyć tytuł mistrza Polski. Płoczanin przegrał 2:6, 2:6 i musiał zadowolić się tytułem wicemistrzowskim.

Jol.

Wisła Płock rozstała się z Milanem Obradovicem

Nie spełnił oczekiwań

Kiedy przychodził do Wisły Płock, miał wszystko, co powinien mieć 20-letni piłkarz, przede wszystkim umiejętności i doświadczenie. Niestety, nie znalazł uznania w oczach kolejnych trenerów i nie miał okazji pokazać co potrafi, a teraz rozwiązał, za porozumieniem stron kontrakt z Nafciarzami i wyjechał z Płocka.

Kiedy podpisywał kontrakt z Wisłą Płock, miał dopiero 20 lat. Miało to miejsce 3 października 2020 roku. Wcześniej występował w FK Napredak Kruševac, a w rundzie jesiennej sezonu 2020/2021 zagrał

w 8 meczach Wisły Płock, w tym 7 w rozgrywkach PKO BP Ekstraklasy i zaliczył jedną żółtą kartkę.

Srodkowy obrońca z Serbii w tym sezonie w pierwszej drużynie zagrał tylko jedno spotkanie, na murawie zameldował się 25 lutego w spotkaniu z Rakowem Częstochowa, które było zarazem jego jedynym w sezonie 2021/22. Poza tym w minionej kampanii sześć razy pojawił się w kadrze meczowej.

Milan Obradovic miał ważną umowę do końca sezonu, czyli do 30 czerwca 2023 roku. Ponieważ nie spełniał oczekiwań trenerów, klub rozwiązał obowiązujący kontrakt, a Serb dostał prawo poszukiwania sobie nowego klubu.

Jol.



Wisła Płock



ORLEN Wisła będzie miała kolejnego bramkarza od sezonu 2023/24. Zostanie nim 22-letni Norweg Thomas Langerud Kristoffersen

kolejny etap swojej kariery. Jego marzeniem, które akurat się spełnia, jest gra w Bundeslidze. Właśnie dlatego zdecydował, że od nowego sezonu będzie walczył o miejsce między słupkami MT Melsungen, drużyny rozgrywającej swoje mecze w niemieckim Kassel.

Z Płockiem pożegnał się także Admir Ahmetasevic, który od nowego sezonu będzie kontynuował karierę w Pfadi Winterthur. W Płocku pozostaje 23-letni Krystian Witkowski, który nie miał zbyt wielu szans na pokazanie swoich umiejętności, ale zagrał mecz życia w wygranym przez Orlen Wisłę finałowym, wygranym pojedynku Pucharu Polski z Łomża Vive Kielce.

Czy to wystarczy, by piłkarze Orlen Wisły byli pewni, że mają za ple-

kiem klubu przez trzy lata, czyli do końca czerwca 2026 roku. Thomas jest graczem Haslum HK i pozostanie w norweskim klubie do przejścia do Nafciarzy.

Kristoffersen rozpoczął swoją przygodę z piłką ręczną w Ullern Handball, gdzie grał od 2009 do 2013 roku. Stamtąd do Haslum przyszedł, jako ósmoklasista, a w pierwszej drużynie zadebiutował w 2018 roku. Początkowo Thomas był drugim bramkarzem, za Trondem Tjemslandem, jednak sytuacja zmieniła się, gdy Trond doznał kontuzji – wtedy to Thomas stał się numerem jeden w swojej drużynie.

Szybko udowodnił, że zasługuje na miano pierwszego i niejednokrotnie w tym sezonie został okrzyknię-

Ogólnopolski turniej badmintonu dzieci w Zielonce

Złote medale Mai i Wojtka



Na najwyższym stopniu podium stanęli: Maja Jagacka i Wojtek Kamiński podczas Ogólnopolskiego turnieju badmintonu dzieci, który odbywał się w Zielonce w ramach III Weekendu Badmintonu Rodzina +.

Ośmioro zawodników z KS Masovia Płock pojechało do Zielonki na Ogólnopolski turniej badmintonu dzieci. Dla większości z nich był to pierwszy wyjazd na zawody sportowe.

Nie da się ukryć, że było widać bardzo dużo stresu i niepewności na początku turnieju u płockich, młodych zawodników. Ale z każdym

kolejnym pojedynkiem było coraz lepiej.

Główny cel, czyli zbieranie doświadczenia, ogrywanie się na zawodach i rywalizacja z zawodnikami z innych klubów, został osiągnięty. Młodzi badmintoniści z Płocka dość szybko adaptowali się do warunków turniejowych. Bardzo dobrze poradzi sobie ze stresem i z każdym kolejnym meczem prezentowali się coraz lepiej.

W efekcie płocka ekipa przywiozła dwa złote medale. Na najwyższym stopniu podium stanęli: Maja Jagacka oraz Wojtek Kamiński, którzy w swojej kategorii wiekowej byli bezkonkurencyjni. Poza medalami wygrali również rakiety, co na pewno ucieszyło tych młodych adeptów badmintonu.

Reszta zawodników zaprezentowała się również bardzo dobrze. Warto dodać, że w finale „drabinki z jedną porażką”, w swojej kategorii wiekowej, wystąpili: Garbyś Piskorski i Kacper Kosz oraz Zuzia Więcek z Sandrą Witkowską. Rundę wcześniej trzysetowy pojedynek rozegrali Gabryś z Leonem Burdą, co świadczy o ciekawej rywalizacji sportowej wewnątrz płockiego klubu.

W turnieju wziął jeszcze udział Alek Krynicki, ale po dwóch przegranych meczach odpadł z zawodów.

Wszyscy zawodnicy KS Masovia Płock walczyli do ostatniej lotki, a cieszy dodatkowo fakt, że były końcówki setów, w których badmintoniści z Płocka zachowywali „zimną krew” i zwyciężali w tych nerwowych fragmentach meczów. Dużo było trzysetowych pojedynków, co świadczy o wyrównanym poziomie zawodów.

Jol.

XX Mistrzostwa Polski w tenisie na wózkach

Kolejne złoto Fabisiaka

Kolejny sezon należy do najlepszego aktualnie zawodnika tenisa na wózkach Kamila Fabisiaka. Reprezentant Stowarzyszenia Integracyjny Klub Tenisa obronił tytuł mistrza Polski w grze indywidualnej i w deblu.

Nr 1 zawodów rozgrywanych w czerwcowy weekend na kortach w Płocku Kamil Fabisiak jest aktualnie najlepszym tenisistą na wózkach w kraju. Nie ma sobie równych w kraju, znakomicie spisuje się także na zawodach międzynarodowych.

W czerwcowy weekend w Płocku rozegrane zostały XX Mistrzostwa Polski w tenisie na wózkach. Na kortach przy ul. Sportowej zameldowali się wszyscy najlepsi polscy zawodnicy.

Faworyt nie zawiódł, wygrał wszystko, co było do wygrania. W finale gry pojedynczej Kamil Fabisiak, nr 1 turnieju, pokonał Tadeusza Kruszelnickiego, reprezentującego ZKT Ziębice, nr 3 turnieju i obronił wywalczony przed rokiem tytuł mistrza Polski.

Podobnie było w turnieju deblowym, gdzie po raz pierwszy wystąpił w parze z Przemysławem Bonio, również zawodnikiem Stowarzyszenia IKT. Panowie pokonali parę Adam Kinowski (IKS Spartakus Koźmin Wlkp.) i Tadeusz Kruszelnicki (ZKT Ziębice).



Po finałowym deblowym pojedynku Przemek Bonio tak cieszył się z sukcesu. – Z takim zawodnikiem u boku i jego umiejętnościami grało się z przyjemnością i jestem wdzięczny za taką szansę. Jest to dla mnie na pewno największy puchar, jaki kiedykolwiek dostałem i niesie ze sobą równie dużą motywację do działania, aby rozwijać się i w przyszłości zdobywać kolejne puchary. A wszystko jest możliwe, bo jestem we właści-

wym miejscu i najlepszym tenisowym wsparciem, dziękuję SIKT – powiedział po spotkaniu.

Mimo wielu sukcesów na koncie, z wyniku cieszył się także Kamil: – I znowu się udało, tytuł mistrza Polski w Tenisie na Wózkach obroniony, w grze singlowej oraz w grze podwójnej. W tym roku po raz pierwszy moim partnerem w grze deblowej był mój kolega klubowy Przemek.

Jol.

Mistrzowskie medale zawodników UKS Fu Hok Kuen Płock

Warszawa zdobyta

Zawodnicy UKS Fu Hok Kuen Płock przywieźli aż dziewięć medali z XXVIII Otwartych Mistrzostw Polski Wushu Kung-fu, które odbyły się w czerwcu w Warszawie.

Zawodniczka wywalczyła również dwukrotne wicemistrzostwo - w formach ręcznych oraz formach z kijem. Poza tym Emilia po raz pierwszy na takiej randze imprezy rywalizowała w formach sportowych wu-shu, prezentując wielki potencjał w tej nowej dla niej dyscyplinie. Tym razem jeszcze nie udało się jej pokonać startujących z nią czterech mężczyzn – wielokrotnych mistrzów Polski.

Ogromny sukces odniósł Konrad Maśnicki – po raz pierwszy zdobywając Mistrzostwo Polski w formach południowych w kat. 18-39 lat mężczyzn, pokonując bardzo dobrze dysponowanych konkurentów. Poza tym wywalczył brązowy medal w formach południowych z kijem. A w broni krótkiej – był czwarty.

Grzegorz Rychlewski do klubowych zdobyczy dołożył jeszcze cztery medale w kat. 40-60: złoty, srebrny i dwa brązowe.

To były pierwsze Mistrzostwa Polski dla najmłodszej zawodniczki UKS Fu Hok Kuen, 13-let-

niej Laury Szewczuk startującej w kategorii 12-14 lat. Solidne wykonania techniczne form południowych z kijem oraz szablą dały jej dwa 5. miejsca.

Jol.



Emilia Rychlewska na najwyższym stopniu podium

W formach tradycyjnych południowych kung fu po raz pierwszy w seniorskiej kategorii wiekowej 18-39 lat wystartowała utytułowana Emilia Rychlewska, zostając Mistrzynią Polski kobiet w broni krótkiej.

Petra Płock wygrała pierwszy turniej na boisku do piłki ręcznej plażowej

Awans do półfinałów MP

Przed tygodniem informowaliśmy czytelników o oddaniu do użytku na Podolszyczach boisk do piłki ręcznej plażowej. A dziś przekazujemy informację o pierwszym turnieju, który został tam zorganizowany. W młodzieżowych zawodach najlepsza okazała się BHT Petra Płock, która wywalczyła tytuł Mistrza Mazowsza.

Na boiskach do piłki ręcznej plażowej rozegrany został pierwszy turniej w tej dyscyplinie sportu. W młodzieżowych zmaganiach wzięły udział dwie drużyny Petry Płock, MKS Mazur Sołdański Sierpc, Victoria Łódź i SP 3 w Sierpcu. Turniej jednocześnie stanowił eliminacje województwa mazowieckiego do rozgrywek szczebla

centralnego i półfinałów Mistrzostw Polski.

Petra Płock zwyciężyła we wszystkich spotkaniach, w tym w najważniejszym meczu eliminacyjnym województwa mazowieckiego z MKS Mazur Sołdański Sierpc. Kibice byli świadkami emocjonującego spotkania, w którym o zwycięstwie płoczan zdecydowała długa seria shootout'ów.

W ceremonii wręczenia nagród wzięli udział Prezydent Miasta Płocka Andrzej Nowakowski, przedstawiciel Warszawsko Mazowieckiego Związku Piłki Ręcznej Dawid Łangowski i seniorzy Petry Płock: Marcin Miedziński, Miłosz Rupp oraz Patryk Orędownicz.

Kolejnym wydarzeniem w piłce ręcznej plażowej, które zostanie zorganizowane w Płocku, będzie seniorski Finał Mistrzostw Polski w dniach 6-7 sierpnia 2022.

Jol.



Archiwum BHT Petra Płock

Na razie remis i porażka piłkarzy Wisły Płock

Jeszcze dwa sparingi i wracają z obozu

34 zawodników Wisły Płock przebywa na 9-dniowym zgrupowaniu w Gniewinie. W ramach przygotowań do sezonu 2022/23 piłkarze rozgrywają mecze kontrolne. Póki co mają na swoim koncie remis i porażkę. Przed powrotem do Płocka zmierzają jeszcze we wtorek z Radunią Sęczyca i Arką Gdynia.

W pierwszym sparingu rozgrywanym podczas letniego obozu przygotowawczego w Gniewinie Wisła Płock zremisowała z Chojniczanką Chojnice 1:1. Po stałym fragmencie gry wynik otworzył Łukasz Wolsztyński z Chojniczanki, a pod koniec spotkania rzut karny na wyrównanie zamienił Dawid Kocyla.

Wisła (I połowa): Bartłomiej Gradecki – Damian Zbozień, Damian Michalski, Steve Kapuadi, Igor Drapiński – Michał Mokrzycki, Dominik Furman, Bartosz Zynec – Milan Kvocera, Damian Warchoń, Davo.

Wisła (II połowa): Bartłomiej Gradecki (65 Oskar Łodziński) – Martin Sulek, Adam Chrzanowski, Anton Krivotsyuk – Fryderyk Gerbowski, Filip Lesniak, Damian Rasak, Aleksander Pawlak – Dawid Kocyla, Aleksander Maras, Radosław Cielemecki.

Chojniczanka (I połowa): Maciej Kikolski – Marcin Grolik,

Wojciech Błyszko, Kacper Kasperowicz – Adam Ryczkowski, Paweł Czajkowski, Łukasz Wolsztyński, Bartłomiej Kalinkowski, Kamil Mazek – Tomasz Mikołajczak, Szymon Skrzypczak.

Chojniczanka (II połowa): Miłosz Garstkiewicz – Sebastian Golać, Mateusz Bartosiak, Maciej Białczyk – Michał Mikołajczyk (82 Szymon Zimmicki), Mateusz Cegiełka, Kacper Sztuka (73 Medard Dahms), Filip Karbowy, Szymon Stróżyński – Robert Janicki, Antoni Prałat.

W drugim sparingu Wisła Płock przegrała 3:6 z Lechią Gdańsk. Dla Wisły bramki zdobyli Łukasz Sekulski oraz dwie Davo.

W czwartej minucie Wisła Płock wyszła na prowadzenie. Stało się tak po kapitalnym uderzeniu Davo prosto w okienko bramki rywala. Lechia Gdańsk od razu ruszyła z odpowiedzią, ale uderzenie Dominika Piły obronił Krzysztof Kamiński.

Po upływie dwudziestu minut był już remis. Piłkę po dłuższym rogu umieścił w siatce Christian Clemens. Niedługo potem Nafciarze odpowiedzieli mocną próbą z ostrego kąta Rafała Wolskiego. Bez zarzutu spisał się jednak Dusan Kuciak. Doświadczony bramkarz zaprezentował doskonałą parady po potężnym uderzeniu Piotra Tomasika.

Od początku drugiej kwarty aktywniejsi byli Nafciarze. Kuciaka próbował pokonać najpierw Łukasz Sekulski, chwilę później Adam

Chrzanowski. Skuteczny okazał się w 40. min Sekulski. Snajper dostał futbolówkę na skraju pola karnego i wykorzystał niezdeterminowanie w szeregach obronnych gości, umieszczając w bramce piłkę po dłuższym rogu.

Dosłownie chwilę potem padł już kolejny gol dla Nafciarzy. Przeprowadzili oni doskonałą kontę, w której na prawym skrzydle został wypuszczony Piotr Tomasik. Przytomnie zgrał on do środka, gdzie Davo bez problemów minął golkipera drużyny przeciwnej i skierował futbolówkę do pustej bramki.

Po rozpoczęciu kolejnej części meczu Wisła od razu mogła wyjść na prowadzenie, ale nie wykorzystała okazji. Za to z czasem przewagę optyczną osiągnęła Lechia. Dwukrotnie świetnie spisał się Oskar

Łodziński – najpierw przy strzale Flavio Paixao, a później zdołał też złapać płaskie uderzenie Łukasza Zjawińskiego. Skapitulował dopiero po kolejnej próbie na koniec trzeciej kwarty, gdy po rzucie rożnym strzałem z główki pokonał go Paixao.

Niestety, był to początek kłopotów płoczan. Tuż po rozpoczęciu ostatniej części spotkania doskonałym strzałem głową Flavio Paixao wyprowadził Lechię Gdańsk na prowadzenie, a chwilę potem było już 5:3 dla rywali. Bramkarza Wisły pokonał uderzeniem z rzutu wolnego Rafał Pietrzak, a wynik ustalił Łukasz Zjawiński.

Lechia Gdańsk – Wisła Płock 6:3 (1:1, 2:3, 3:3): 0:1 – Davo 4', 1:1 – Christian Clemens 21', 1:2 – Łukasz Sekulski 40', 1:3 – Davo 43', 2:3 – Marco Terrazzino 57', 3:3 – Flavio Paixao 89', 4:3 – Flavio Paixao 93', 5:3 – Rafał Pietrzak 94' i 6:3 – Łukasz Zjawiński 101'.

Wisła (I kwarta): Krzysztof Kamiński – Martin Sulek, Jakub Rzeźniczak, Steve Kapuadi, Piotr Tomasik – Mateusz Szwoch, Dominik

Furman, Rafał Wolski – Dawid Kocyla, Łukasz Sekulski, Davo.

Wisła (II kwarta): Krzysztof Kamiński – Martin Sulek, Jakub Rzeźniczak (46' Damian Zbozień), Steve Kapuadi (46' Adam Chrzanowski), Piotr Tomasik – Mateusz Szwoch (46' Damian Rasak), Dominik Furman (46' Filip Lesniak), Rafał Wolski (46' Damian Warchoń) – Milan Kvocera, Łukasz Sekulski (46' Mateusz Lewandowski), Davo (46' Marko Kolar).

Wisła (III kwarta): Oskar Łodziński – Damian Zbozień, Damian Michalski, Adam Chrzanowski, Igor Drapiński – Damian Rasak, Filip Lesniak, Damian Warchoń – Marko Kolar – Tomasz Walczak, Mateusz Lewandowski.

Wisła (IV kwarta): Bartłomiej Gradecki – Kristian Vallo, Damian Michalski, Anton Krivotsyuk (96', Adam Chrzanowski), Aleksander Pawlak – Radosław Cielemecki, Michał Mokrzycki, Fryderyk Gerbowski – Bartosz Zynec – Adrian Szczutowski, Aleksa Maras.

Jol.

Piłkarze Wisły Płock awansowali do Centralnej Ligi Juniorów

Nafciarze w młodzieżowej elicie

Kilka tygodni wcześniej wspominaliśmy, że istotnym elementem w tworzeniu marki klubu będzie awans młodych piłkarzy do rozgrywek centralnych. Teraz możemy już ogłosić, iż juniorom udało się ta sztuka. Od nowego sezonu będą rywalizować ze swoimi rówieśnikami w Centralnej Lidze Juniorów.

W środę, 22 czerwca na bocznym boisku stadionu im. Kazimierza Górskiego rozegrany został pierwszy mecz barażowy o awans do Centralnej Ligi Juniorów do lat 15. Drużyna Stowarzyszenia Sportu Młodzieżowego Wisła Płock z rocznika 2008 podejmowała Stomil Olsztyn.

W upalne środowe popołudnie podopieczni Mateusza Lewandowskiego pokazali się z bardzo dobrej strony, inkasując niezwykle istotną zaliczkę przed spotkaniem rewanżowym w Olsztynie. – *Na przestrzeni ostatniego półroczu drużyna zrobiła ogromny progres w każdym aspekcie. Jesteśmy silniejsi, szybsi, lepsi piłkarsko i rozumiemy grę lepiej. To moja pierwsza praca z tak młodymi ludźmi i dla mnie to zdumiewające, jak szybko ta drużyna dojrzała* – mówił przed meczem szkoleniowiec SSM Wisła Płock U-14 Mateusz Lewandowski.

Od pierwszych minut optyczna przewaga rysowała się po stronie płoczan. Młodzi Nafciarze starali się otworzyć worek z bramkami, skupiając się głównie na kreowaniu akcji skrzydłami.

Już w 4. min doskonałą okazję do wyjścia na prowadzenie miał Kacper Kuczyński. Aktywny w tym meczu zawodnik starał się sfinalizować dośrodkowanie popularnym szczupakiem, jednak czujność między słupkami zachował Michał Krztoń.

Dziesięć minut później zaatakowali olsztynianie. Nieskutecznie. Jakub Kostecki musiał jednak ratować się w tej sytuacji faulem, za co otrzymał żółtą kartkę.

Niesieni gorącym dopingiem swojej grupy kibiców płoczanie ambitnie utrzymywali wysokie tempo gry i starali się kreować kolejne akcje zaczepne. Na efekt nie trzeba było długo czekać. W 22. minucie, po dośrodkowaniu Kacpra Kuczyńskiego z prawej strony, pewnym strzałem



Michał Łada/Wisła Płock

popisał się Mateusz Leśniewski, który otworzył tym samym wynik spotkania na korzyść gospodarzy.

Siedem minut później bramkarz olsztynian w nieprzepisowy sposób próbował zatrzymać Kuczyńskiego, za co arbiter podyktował rzut karny. Piłkę na jedenastym metrze ustawił sam faulowany i pewnym strzałem podwyższył prowadzenie.

Druga połowa spotkania rozpoczęła się od groźnej kontry gości. Celnie na bramkę Wisły uderzał Antoni Kozłowski, jednak na posterunku stał Adam Więtczak, który uratował swój zespół przed utratą gola.

W 53. min meczu, po dokładnym dorzuceniu futbolówki z rzutu rożnego, szansę na podwyższenie wyniku miał Jakub Kostecki. Refleksem wykazał się jednak bramkarz Stomilu, który przeniósł piłkę nad poprzeczkę.

Wisłacy ambitnie dążyli do zdobycia kolejnej bramki i w końcu dopięli swego. W 73. min spotkania szybkością popisał się Oliwier Przybyliński, który po indywidualnym rajdzie pewnym strzałem po długim słupku zdobył trzeciego gola dla Wisły i tym samym ustalił wynik spotkania Wisła – Stomil na 3:0.

Wisła Płock: Adam Więtczak, Jakub Kostecki, Sebastian Gapiński, Sebastian Nowak, Damian Tomala, Aleksander Waszelewski, Adam Brejnak, Kacper Kuczyński, Adam Tomczyk, Mateusz Leśniewski, Jakub Szymański.

Stomil Olsztyn: Michał Krztoń, Michał Rakowski, Krzysztof Chrobak, Oliwier Sarnowski, Jakub Mirola, Paweł Łastowski, Julian Orłowski, Wiktor Kulesza, Maksy-

milian Dymek, Antoni Kozłowski, Maciej Kopeć.

Pierwszy krok został wykonany, ale awans trzeba było jeszcze przypieczętować. I udało się to w drugim meczu barażowym o udział w Centralnej Lidze Juniorów do lat 15. Drużyna SSM Wisła Płock 2008 ponownie pokonała Stomil Olsztyn 3:0 i wywalczyła awans do prestiżowych rozgrywek. Bramki zdobyli: Michał Krynicki, Adam Brejnak i Daniel Żółtowski.

– *W dwumeczu wygrywamy ze Stomilem Olsztyn 6:0 (3:0 i 3:0). Tak naprawdę wygrywamy bezdyskusyjnie i bez większych problemów. To zasługa świetnej pracy zawodników oraz sztabu obecnego i wcześniejszego, czyli Mateusza Lewandowskiego, Damiana Gagata, Adriana Tokarskiego, Olafa Bienkowskiego i Pawła Krysiada, a także Emila Pniewskiego, Konrada Bagińskiego oraz Pawła Kęsego. Trzeba powiedzieć, że jest to sukces całej akademii Stowarzyszenia Sportu Młodzieżowego Wisła Płock* – powiedział dyrektor do spraw szkolenia młodzieży w Wiśle Płock Marek Brzozowski.

SSM Wisła Płock 2008: Mateusz Reszczyński, Jakub Szymański, Jakub Kostecki, Aleksander Waszelewski, Mateusz Leśniewski, Sebastian Gapiński, Michał Krynicki, Adam Tomczyk, Adam Brejnak, Kacper Kuczyński, Oliwier Przybyliński.

Rezerwowi: Adam Więtczak, Daniel Żółtowski, Damian Tomala, Filip Łątka, Filip Brześciński, Mateusz Krupa, Dominik Jaderko.

Jol.



Wisła Płock

Piłkarze trenują i grają spotkania kontrolne na zgrupowaniu w Gniewinie

Orlen Wisła Płock zagra w Lidze Mistrzów w sezonie 2022-23

Powrót do elity

EHF podjęła decyzję o przyznaniu dzikich kart do gry w Lidze Mistrzów w sezonie 2022/23. Przypomnijmy, że po ogłoszeniu 9 drużyn, które mają zapewnione miejsce w Lidze Mistrzów, pozostało siedem wolnych miejsc dla 13 aplikujących klubów.

Orlen Wisła wraca po dwóch latach nieobecności w Lidze Mistrzów i dołącza do dziewięciu drużyn z ustalonym miejscem w rozgrywkach: duńskiego GOG, hiszpańskiej Barcelony, francuskiego Paris Saint-Germain Handball, niemieckich SC Magdeburg i THW Kiel, węgierskiego Pick Szeged, polskiej Łomża Vive Kielce, portugalskiego FC Porto oraz rumuńskiego CS Dinamo Bucuresti.

Obok Orlen Wisły dzikie karty dostali także: chorwacki HC PPD Zagreb, duński Aalborg Håndbold,

francuski HBC Nantes, węgierski Telekom Veszprém HC, norweski Elverum oraz słoweńska RK Celje Pivovarna Lasko.

– *Oczywiście bardzo się cieszymy z powrotu do Ligi Mistrzów. Przez ostatnie dwa lata występowaliśmy w Lidze Europejskiej i awansowaliśmy do Final4. Byliśmy nawet pierwszą rezerwową drużyną, ale wreszcie nam się udało. Wiemy, że największy wpływ miały ostatnie mecze z Łomżą Vive Kielce, widowiskowa walka o tytuł mistrza Polski i zwycięstwo z Kielcami w Pucharze Polski. O tych meczach dużo się mówiło w świecie, a ja sam usłyszałem mnóstwo gratulacji podczas ostatniego Final4 w Kolonii. Mamy nadzieję pokazać się z dobrej strony także w nowym sezonie* – powiedział dyrektor sportowy SPR Wisła Płock Adam Wiśniewski.

Do tematu wrócimy w następnym numerze TP.

Jol.

Zamknięty rozdział

I mamy czas pożegnać. Tak się składa, że na tym miejscu tydzień po tygodniu przychodzi mi oznajmiać Szanownym Czytelnikom, że właśnie coś dobiegło kresu. Przed tygodniem było to pożegnanie niewyobrażalnie smutne, a dziś... Dziś nie potrafię jednoznacznie wyrazić emocjonalnego stosunku do wydarzenia, które za chwilę przed Państwem odsłonię. Ale spróbujmy budować nastrój zgodnie z przepisem Mistrza. Najpierw trzęsienie ziemi, a potem napięcie rośnie... Stąd tytuł! Mógł brzmieć inaczej.

Nowy początek na przykład. Ale gdzie tu choćby mikrowstrząsy?

Zatem odkrywam karty. Kończę... Właśnie, co? Pracę zawodową? Karierę zawodową? Ale jedno i drugie to nieprawda... Karierę to kończą sportowcy albo artyści (w niektórych dziedzinach sztuki, na przykład taniec). A z pracą też nieprawda. Polska nie stała się

drugą Japonią niestety, choć ktoś nam to obiecał... I ten fakt pociąga za sobą określone konsekwencje. Na przykład taką, że w naszym pięknym kraju emeryt nie zamienia biurka czy innego stanowiska pracy na walizkę z zamiarem spędzenia reszty życia na poznawaniu uroków tego świata. A w każdym razie są to przypadki na tyle rzadkie, że można je zmieścić w granicach błędu statystycznego. Normą jest raczej kontynuacja pracy zarobkowej, co najwyżej w niepełnym wymiarze...

chyba wszystko jasne! W moim życiu zachodzi zasadnicza zmiana. Co się zmienia? Po namyśle znajduję taką odpowiedź: moja relacja z Zakładem Ubezpieczeń Społecznych. Z płatnika składek zamieniam się niedługo w świadczeniobiorcę! Oczywiście nie ma mowy o japońskim stylu życia emeryta. Trzeba dalej pracować. Niemniej nowa sytuacja to zmiana niewątpliwie zasadnicza. Nie bójmy się tego głośno powiedzieć: w na-

szym pięknym kraju emeryt żyje sobie jak pączek w maśle! Albo jak rolnik, co to zaorze, zasieje i patrzy jak mu rośnie.

Emeryt ma tak samo. Ponieważ w swej masie stanowi elektorat władzy, ta nie żałuje grosza, by tę tendencję jak najdłużej utrzymać. Tymczasem wśród moich koleżanek i kolegów po fachu wspierających obecną ekipę rządzącą można policzyć... Zagalopowałem się. Z palcami jednej ręki to oczywiście przesada, ale mechanizm jest prosty. Władza nie ma tu czego szukać. Z jednej strony to grupa dziesięć razy mniej liczna od klienteli ZUS-u, z drugiej popularność obecnej ekipy rządzącej w tym gronie oscyluje wokół odsetka głoszących tak samo „pensionariuszy” zakładów karnych. Jaką profesję uprawiam? Na podstawie powyższego opisu zgadnąć nietrudno. Jednak pozostawię w sercach Czytelników odrobinę niepewności i w tym momencie wprost tej zagadki nie rozwiążę. Niech to będzie taki mój prezent na wakacje. Jaki to zawód uprawiam? Zgadnij koteczku, jak mawiał mój ulubiony publicysta...

Jerzy Ogonowski



F E L I E T O N Y

Ogonowski | Kopec

„Chorzy na Moskali”

W „Poganinie”, krótkim opowiadaniu z czasów po powstaniu styczniowym, Żeromski pisze o osobliwej chorobie, która trawi polskie dusze. Bohater mówi o sobie, że „był chory na Moskali”, „na chorobę dziwną, nie dającą się określić, lecz bez wątpienia wyniszczającą organizm psychiczne tysiąca ludzi”. Jest to choroba niewoli, „która nęka duszę”, „jest głuchą i niemą rozpaczą umysłów” poddanych barbarzyństwu soldackiej przemocy, takiej, jakiej doświadczył bohater noweli, któremu dzieci i żonę „zesłano”, a jego samego siłą zmuszono do przyjęcia „obcej wiary”. Współcześnie, kiedy niewielkim wysiłkiem wyobraźni, jak pisze Wacław Borowy, „możemy sobie przetransponować wypadki powieści na inną wojnę”, widzimy, że tego samego umęczenia przez to samo w istocie soldactwo, które niesie się przez dzieje jak zaraza, nie znając granic, doświadcza naród ukraiński. Słyszmy o strasznych zbrodniach w Buczy, Irpieniu i wielu innych miejscowościach, o setkach zabitych dzieci, o setkach tysięcy „zesłanych”. Niewielkie to pocieszenie, ale wielkie zrozumienie, które niesie z sobą drapieżna proza Żeromskiego, proza na „te czasy”. Może z niej płynąć odwaga spojrzenia prawdzie w oczy o barbarzyństwie ze

Wschodu, może płynąć nauka, jak z nim postępować i czy dać się sprowokować do bezpośredniego starcia z nim.

Dziś, kiedy możliwość konfrontacji ze wschodnim barbarzyństwem staje się coraz bardziej realna także dla nas, lekcja płynąca z prozy Żeromskiego być może powinna uwzględnić pytanie Salomei skierowane w „Wiernej rzecze” do Huberta Olbromskiego: „A jeżeli ich nie możecie pobić, to kto z was ośmielił się rozpętać w nich dzicz, co ją ze sobą z okrutnych śniegów w duszach przyniesił?”. Pytanie o tyle aktualne, że nieoprawni optymiści, którzy już po kilka razy wygrali tę wojnę, jakoś dziwnie ostatnimi czasy zamilkli. Coraz więcej słychać głosów, że tej wojny, mimo tak olbrzymiego wsparcia całego Zachodu, po prostu wygrać się nie da. Może się za niedługo okazać, że nasz sąsiad, przymuszony zresztą przez Macronów, Scholzów i im podobnych biznesmanów politycznych, będzie musiał oddać tę część kraju, którą prawdopodobnie mógł negocjować bez walki, gdyby nie mieszał tu Wuj Sam i nie podpuścił oligarchów ukraińskich (zresztą żydowskiego pochodzenia) do starcia, które będzie służyć przede wszystkim jemu. Ciekawe, jaki rachunek wystawią

mu Ukraińcy za przelaną krew. Chodzą słuchy, że płaci się za nią dosyć okazale.

A jak wobec tego wszystkiego wygląda nasza sytuacja? Nie będzie przesadą, jeśli się powie otwarcie, że na razie oparliśmy się jawnym prowokacjom zza Oceanu, które już na początku wojny chciały nas do niej wciągnąć. Niestety, dla osiągnięcia zamierzonych celów tej wojny może się to okazać absolutnie konieczne, a decyzje i tak zapadną w wysokich łóżach. Na razie prowokacje kalinogradzkie pokazują, że realność włączenia do niej nas i naszych wschodnich sąsiadów z północy wzrosła niepomrotnie. Pretekstem może być znowu to samo co zawsze, czyli na przykład „korytarz”. Zawsze zresztą musi się znaleźć jakaś przyczyna, która pozwoli wynieść potencjał wojenny na wyższy poziom niż ten, na którym się on dotychczas tlił. Rozumiem to chyba nasi przywódcy, bo ich ostatnie wypowiedzi jakby dyskretnie przygotowywały nas na to, co nieuchronnie musi nadejść. Sporo tylko przesady jest w wypowiedzi premiera, że akurat 40 milionów Polaków stanie do walki z wrogiem, skoro nawet tytuł nas w naszym nieszczęśliwym kraju nie ma, a niemowlęta i seniorzy chyba „jeszcze” i „już” do przelewania krwi za petrodolary się nie nadają. Więc może mimo wszystko realizm nakazywałby jeszcze raz rozważyć słowa Salomei z „Wiernej rzeki”?

Wiesław Kopec



Adwokat radzi



Czy można uniknąć zapłaty zachowku?

Zachówek stanowi formę ochrony interesów osób najbliższych spadkodawcy, przy czym chodzi tu o więzy pokrewieństwa rozumiane w znaczeniu formalnym, a nie faktyczną bliskość (a zatem o dzieci spadkodawcy, jego wnuki, małżonka, rodziców). Uprawnienie do żądania zachowku pojawia się wtedy, gdy osoba do niego uprawniona nie otrzymała należnego jej majątku za życia lub po śmierci spadkodawcy. Konieczność wypłaty zachowku przez jednego spadkobiercę na rzecz drugiego często budzi wiele emocji i kontrowersji, nierzadko prowadzi także do skłócenia rodziny.

Komu i w jakiej wysokości należy się zachówek?

Zgodnie z art. 991 § 1 Kodeksu Cywilnego osobami uprawnionymi do zachowku są: zstępni spadkodawcy (jego dzieci, wnuki, prawnuki itd.), małżonka i rodzice spadkodawcy. Rodzice spadkodawcy są uprawnionymi do zachowku tylko w dwóch przypadkach: jeśli spadkodawca nie pozostawił dzieci, wnuków i jeśli dziedziczyliby z ustawy w zbiegu z małżonkiem lub rodzeństwem lub samodzielnie. Uprawnionemu należy się tego, co dziedziczyliby z mocy ustawy, a jeśli uprawniony jest małoletni lub jest osobą stale niezdolną do pracy, to należny udział wynosi 2/3 wartości udziału spadkowego.

Czym jest zachówek?

Zachówek jest rekompensatą dla spadkobierców, którzy zostali pominięci w testamentie przez spadkodawcę, albo gdy spadkodawca wyczerpał swój cały majątek przekazując go w darowiznie jeszcze za swojego życia jednemu spadkodawcy lub osobom spoza kręgu spadkobierców. Wedle przepisów Kodeksu Cywilnego zasadą jest, że zachówek przysługuje określonym osobom we wspomnianych sytuacjach, a jedynie wyjątkowo można uniknąć jego zapłaty.

Co zrobić, by uniknąć zapłaty zachowku?

Spisanie testamentu ani umowa darowizny nie chronią przed zapłatą zachowku po śmierci spadkodawcy. Najlepszym rozwiązaniem pozwalającym na uniknięcie konieczności zapłaty zachowku jest zawarcie umowy dożywocia.

Umowa dożywocia różni się od darowizny tym, że jest to umowa odpłatna, bo na obu stronach umowy ciąży obowiązek, a darowizna polega na nieodpłatnym przekazaniu części swojego majątku.

Umowa dożywocia nie jest bezpłatnym przysporzeniem, w przeciwieństwie do darowizny, dlatego też spadkobiercy nie będą mogli co do zasady żądać zachowku od wartości nieruchomości przekazanej w drodze umowy dożywocia, tak jakby to miało miejsce w przypadku umowy darowizny. Wartość nieruchomości przekazanej w drodze umowy dożywocia nie będzie co do zasady brana pod uwagę przy wyliczaniu substratu zachowku.

Na czym polega umowa dożywocia?

Umowa dożywocia zaliczana jest do kategorii umów o funkcji alimentacyjnej i wykorzystywana jest głównie w celu zapewnienia opieki i środków utrzymania osobom starszym bądź niepełnosprawnym, które w zamian za przeniesienie własności nieruchomości uzyskują szereg zapewniających im byt świadczeń.

Zgodnie z art. 908 Kodeksu Cywilnego, jeżeli w zamian za przeniesienie własności nieruchomości nabywca zobowiązał się zapewnić zbywcy dożywotnie utrzymanie (umowa o dożywocie), powinien on, w braku odmiennej umowy, przyjąć zbywcę jako domownika, dostarczać mu żywienia, ubrania, mieszkania, światła i opału, zapewnić mu odpowiednią pomoc i pielęgnowanie w chorobie oraz sprawić mu własnym kosztem pogrzeb odpowiadający zwyczajom miejscowym.

Umowa dożywocia zobowiązuje do przeniesienia własności nieruchomości, zatem wymaga zachowania formy aktu notarialnego dla oświadczeń obu stron. Podlega także ujawnieniu w księdze wieczystej.

Przedmiotem dożywocia może być własność każdej nieruchomości (np. lokalu mieszkalnego lub niemieszkalnego, gruntu rolnego itd.). Nieruchomość obciążona dożywociem nie musi stanowić podstawy utrzymania dożywotnika. Należy podkreślić, że sama dysproporcja wartości własności zbywanej nieruchomości, w zestawieniu z wartością świadczeń zastrzeżonych na rzecz dożywotnika, nie przesądza o częściowo nieodpłatnym charakterze umowy i nie powoduje przekwalifikowania jej w umowę obejmującą elementy darowizny.

Umowa dożywocia ma charakter umowy wzajemnej, odpłatnej i losowej. Wzajemnej – ponieważ obie strony umowy zobowiązują się do spełnienia określonego świadczenia tj. jedna przenosi na drugą własność nieruchomości, a druga jest zobowiązana zapewniać pierwszej utrzymanie. Jest umową odpłatną, ponieważ każda ze stron uzyskuje jakąś korzyść majątkową. A losową z tego względu, że czas trwania świadczeń i ich ostateczny rozmiar zależy od czynników przypadkowych (umowa trwa do dnia śmierci dożywotnika).

Dane Kancelarii:
Adwokat Marta Wach
Kancelaria Adwokacka
ul. Tadeusza Kościuszki 1/207
09 – 400 Płock
strona www.kancelariawach.pl
kontakt: 606225243
biuro@kancelariawach.pl